

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 35 (126), 3 września 1993 r. Cena 3500 zł

— W soboty i niedziele, gdy jestem zupełnie sama — rozmawiam z obrazem — wyznanie wyrwało się z głębi serca kobiety i utonęło we łzach.

„Rozmawiam z obrazem...”

O czym Irena rozmawia z obrazem, pozostanie tajemnicą. Można się domyślać zarówno skargi, jak i skruchy, buntu, jak i żalu. Starsza pani, nie, nie babcia, z pewnością nie można poufale mówić do niej „babciu”, siedzi na skraju tapczanu. Obok na stoliku i stołkach ma wszystko pod ręką. Obstawiona jest najpotrzebniejszymi rzeczami i artykułami. Gdy podtrzyma prawą rękę, może wykonać powolny ruch w pobliżu. Niby niewiele, ale zdola podnieść do ust kawałek chleba, leki. — O, mogę się nawet trochę poczesać — demonstruje mozołnie czynność konieczną dla podtrzymania ludzkiej godności.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10 i 11)

AUTORYZOWANY SKLEP SONY

F.H.U. "Lemex" Kraków os. Centrum D 2

SPRZĘT AUDIO-VIDEO

kilkadziesiąt typów telewizorów, magnetowidów, wiesz z kompaktom

SPRZ. GOSPODARSTWA DOMOWEGO

renomowane firmy * szeroki asortyment
NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

TOIKA AUDIO VIDEO

Największy wybór, najniższe ceny
CENTRUM B bl. 7

BEZ ŻYRANTÓW SPRZEDAŻ RATALNA



os. Piastów 21
(dawny Dom Sportu)
zdjęcia w ciągu 1 godz.
sklep fotograficzny
KODAKA

**U NAS NAJTANIEJ
ROWERY ♦ CZĘŚCI**
Hurt - ceny fabryczne
Detal - ceny konkurencyjne
Serwis:
wszystkie typy rowerów
i wózków inwalidzkich
Klasztorna 31 Tel. 44-47-53

POLSKI KONIEC LATA

Kilkakrotnie w ciągu XX wieku koniec lata w Polsce przynosił wydarzenia, które zmieniały bieg historii. I wojna światowa rozpoczęła się na przełomie lipca i sierpnia, ale dla sprawy polskiej najważniejszy był wymarsz kompanii kadrowej Józefa PIŁSUDSKIEGO 6 sierpnia 1914 roku, a następnie utworzenie Legionów Polskich. W drugiej połowie sierpnia 1920 roku powstrzymanie bolszewickiej ofensywy rozstrzygnęło nie tylko o losie młodego państwa polskiego, ale także o przyszłości Europy. II wojna światowa zaczęła się 1 września 1939 roku atakiem Niemiec na Polskę; wraz z wybuchem tej wojny w politycznych i gospodarczych dziejach Europy i świata skończyła się cała epoka, trwająca od połowy XIX wieku. O ile jednak rozumiałe jest, że wojny — szczególnie przed okresem gwałtownego rozwoju techniki — prowadzone były głównie w lecie, o tyle niezwykle jest fakt, że wydarzenia, które spowodowały upadek komunistycznego imperium, rozpoczynały się w Polsce właśnie w schyłku lata, w okresie, gdy znaczna część Europejczyków przebywała jeszcze na wakacjach.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10 i 11)

"MAXI MARTEN"
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska,
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.

Ubrania i koszule
męskie
tel. 44-18-68

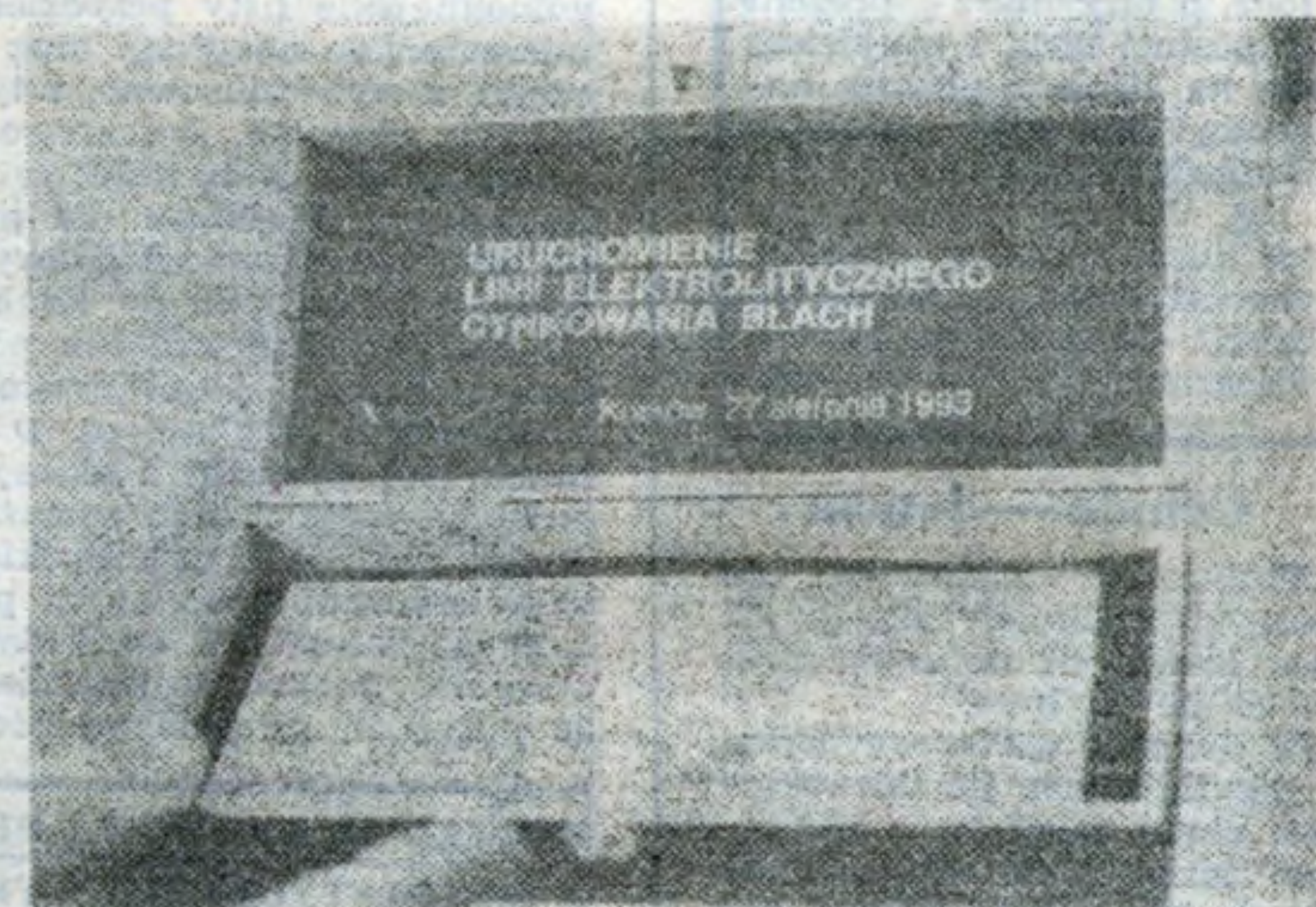


SKLEP FIRMOWY
F.H. "KrakChemia" S.A.
os. Centrum B bl. 8 M. Huta
tel. 44-09-52

- ☐ wykładziny podłogowe: dywanowe i z PCV - najtańsze w Krakowie!
 - ☐ tapety winylowe i papierowe - 100 wzorów
 - ☐ okleiny meblowe
 - ☐ farby, lakiery, kleje
 - ☐ folie, ceraty, komplety łazienkowe
- Zapraszamy: pon.-pt. 9-19, w soboty 9-14

Blacha ocynkowana elektrolitycznie z HTS

LEC już leci



(CZYTAJ NA STR. 4)

Z policyjnego punktu widzenia

W kamiennym kręgu

Teren przedszkola nr 142 w os. Przy Arce otaczają jakby kamiennym kręgiem bloki nr 2 i nr 5. Żywopłot osłania też przed wzrokiem ciekawych to co nocną porą dzieje się w krzakach, krzewach i na ławeczkach. A dzieje się wiele: alkoholowo-narkotyczne seanse nie są tutaj rzadkością, tak jak uprawiana w krzakach miłość. By było jeszcze przyjemniej, od czasu do czasu, nieznany elektryk „podpina się” do stojącego obok przedszkola słupa oświetleniowego, urządzając darmowe dyskoteki dla goszczących „w rewirze” i okolicznych mieszkańców.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10 i 11)



elektronik
największa w Krakowie sieć sprzedaży
sprzętu audio-video
i sprzętu AGD

ul. Kazimierza W. 117
ul. Kalwaryjska 27

stoiska
DH Wanda
DH Arpls - Ronda Mogiła

zaprasza do

nowootwartego sklepu os. Handlowe 8

Sprzet najlepszych światowych firm.
Autoryzacja: SONY, PANASONIC, PHILIPS,
SAMSUNG, CANDY, ARDO
GWARANCJA MINIMUM 18 MIESIĘCY

**Najlepszy w Krakowie
sklep**

z dywanami, chodnikami i firankami

Al. Róż (os. Zgody 7) tel. 44-26-83
Dywany na każdą kieszeń
i na każdy gust

FIRMA HANDLOWA "ZBYSZKO"

os. Teatralne 3
tel./fax 44-33-65

Zapraszamy w godz. 10 - 19

Poleca w szerokim wyborze:

❖ flizy ❖ terakotę ❖
❖ wyposażenie łazienek ❖

produkcji krajowej i zagranicznej



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

▲ Trwa konkurs na dyrektora Zespołu Lecznictwa Otwartego w Nowej Hucie. Jak dotąd ponoć tylko dwie osoby ubiegają się o to stanowisko.

▲ **Home Shopping** — firma chyba warszawska zasypuje nowohucian listami ofertami w stylu: kup łódź, a otrzymasz prezent w postaci noża i znajdziesz się na liście z główną nagrodą 250 mln złotych. Szukają naiwnych.

▲ Jeszcze można czasami kupić czarne jagody, chociaż sezon na te owoce minął. Cena 35-40 tys. za kilogram. (R)

Cebula — łupem

Prokurator zastosował do winnych policyjny dozór. Aż oczy łzawią się na sama myśl do co im to było.

23 sierpnia wieczorem jeden z handlujących na bieżącym placu rolników z niemałym zdziwieniem obserwował trzech mężczyzn, którzy nie pytając go o zgodę, zabierali worek jego cebuli. Następnie spokojnie próbowali odejść. Rolnik przestał się dziwić dopiero w momencie, gdy zorientował się, że nie jest to żart. Zdenerwowany usiłował odebrać swoją własność. Natrafił jednak na zdecydowany sprzeciw trzech panów, którzy nie tylko, że nie oddali worka z cebulą, ale jeszcze dołożyli mu butelka. (jdz)

SCIĘTE SOSNY I ŚWIERKI WYCENIONO NA 100 MLN

Kradną drzewa

W os. Złotego Wieku już poza terenem zabudowanym w kierunku Bąkowiec nieznani sprawcy wycieli kilka drzew prawdopodobnie usiłując je ukraść. Nie zdążyli tego dokonać, a po interwencji Straży Miejskiej zainteresowano tym faktem Wydział Ochrony Środowiska UMK. W wyniku wizji lokalnej wstępnie wyceniono wartość zniszczonych drzew na 100 mln zł. Złodzieje muszą mieć świadomość, że przy wycenie takich wyciętych drzew bierze się pod uwagę nie tylko wartość rynkowa drewna, ale także niszczenie środowiska naturalnego. W razie zauważenia podobnych aktów wandalizmu Straż Miejska prosi o szybkie powiadomienie pod nr tel. 44-17-81 lub najbliższego posterunku policji. (sp)

Serdeczne podziękowania za udział w ceremonii pogrzebowej śp. JANA KUBIKA Rodzinie, Sąsiadom, Kolegom z pracy, delegacji KS „Hutnik”, Orkiestrze Huty im. T. Sendzimira i wszystkim uczestnikom składa

ZONA

Budzi wątpliwości radnych nowohuckich

Rozdział mieszkań komunalnych

Zarząd Miasta Krakowa 19 sierpnia podjął uchwałę w sprawie przydziału lokali mieszkalnych będących w dyspozycji gminy. W oparciu o nowe zasady punktowe i przeprowadzone wizje lokalne, przy udziale Dzielnicy Komisji Mieszkaniowych ustalono ogólnomiejskie listy przydziału mieszkań, pomieszczeń do adaptacji oraz list zamian z urzędu, z wykwaterowań, z tytułu zdarzeń losowych, eksmisji. Zarezerwowano również 45 mieszkań dla osób, które w wyniku uchwały Zarządu m. Krakowa nie muszą znaleźć się na ww. listach przydziałowych. Są to m. in. osoby sprowadzane do Krakowa ze względu na potrzeby kadrowe lub pozbawione mieszkań w wyniku klęsk żywiołowych.

Ogłoszone listy nie są w stanie zaspokoić oczekiwań wszystkich starających się. Tylko znikoma część z nich znalazła się na listach. Radni z dzielnicy nowohuckich nie są usatysfakcjonowani dokonaniem podziałem. Uważają, że referat IV czyli dawna Nowa Huta otrzymał nieproporcjonalnie małą ilość — 30 mieszkań na głównej liście przydziałowej

obejmującej 194 osoby. Wynika to prawdopodobnie z zawyżonej punktacji w innych referatach. Aby to sprawdzić przewodniczący Zarządów i Rad Dzielnicy od XIV do XVIII postanowili powołać w dniu 31 sierpnia 5-osobowy zespół złożony właśnie z przedstawicieli tych dzielnic, którego celem byłoby stwierdzenie zgodności sposobu pracy 18 Komisji Mieszkaniowych z Kwestionariuszem Kwalifikacji Punktowej. Jednocześnie zaproponowano utworzenie podobnych zespołów w pozostałych trzech referatach. Zespoły takie byłyby upoważnione do zapoznania się ze sposobem punktacji w poszczególnych referatach. Z wnioskami tymi zwrócono się do dyr. Wydz. Mieszkań i Lokali UMK. O rezultatach podjętych działań nie omieszkamy poinformować na łamach „Głosu”.

Jedno jest pewne, że do 27 września zainteresowane osoby mogą składać odwołania, a najprawdopodobniej z początkiem października będą realizowane pierwsze przydziały lokali komunalnych. (sp)

ZARZĄD M. KRAKOWA PERTRAKTUJE Z ENIGMATYCZNYMI WYKONAWCAMI

A my niszczymy samochody na dziurawych drogach

Zarząd M. Krakowa wprowadza w błąd opinię publiczną informując, że nawiązuje kontakt z firmą (której nazwa jest utrzymywana w tajemnicy) zamierzającą wykonywać remonty jezdni i torowisk taniej o 80 procent. Nasza redakcja również dała się na to nabrać pisząc w ub. numerze „GTN”, że remonty jezdni wokół ronda Czyżyńskiego wykonała ta właśnie firma.

Jak dowiedzieliśmy się w Rejonie Dróg Miejskich Nowa Huta remont jezdni w al. Pokoju i al. Jana Pawła II w okolicach Ronda Czyżyńskiego wykonał pracownicy tego przedsiębiorstwa i to im należy się słowa uznania. Co niniejszym czynimy.

Ponadto Andrzej KUROPATWA — kierownik grupy robót powiedział nam, że prace tego typu wykonane o 80 proc. taniej są nierealne, 1 tona asfaltu kosztuje ok. 500 000 zł i kto by oferował tak niskie ceny musiałby dopłacać do wykonywanych prac.

Na pytanie dlaczego nie są wykonywane dalsze remonty jezdni w Nowej Hucie, a w tym w szczególności w al. Andersa (przejazdy tramwajowe) kierownik A. Kuropatwa odpowiedział, że jego firma jest gotowa jak najszybciej wykonać te prace lecz musi mieć odpowiednio zlecenie. MPK nawet zgłosiło się z takowym zleceniem lecz nie sfinalizowało umowy. Ponoć Zarząd Miasta Krakowa pertraktuje z tanimi, enigmatycznymi wykonawcami, a kierowcy nadal niszczą samochody na dziurawych drogach. (sp)

Przychodnie oszczędzają

W przychodniach na terenie nowohuckiego Zespołu Lecznictwa Otwartego — jak wiecie — wprowadzono ograniczenia w telekomunikacji. Wszystkie ważne sprawy wymagające interwencji czy szybkiego porozumienia się załatwiane są korzystając z telefonu w sekretariatach przychodni. Cóż, telefony drożają. Być może jest to sposób na przydlugie towarzyskie pogawędki w zakładzie pracy prowadzone ze służbowych telefonów? Ale czy tego typu oszczędności powinna zapoczątkować właśnie służba zdrowia? (R)

KTO WSPOMOŻE POGOTOWIE?

MAK-2S

Nowohuckie Pogotowie Ratunkowe zwraca się do zakładów pracy z prośbą o ewentualne podarowanie sprawnego — jeśli ktoś miałby zbyteczny — magnetofonu 2-szpulowego typu MAK-2S. Magnetofon, którym dysponuje dyspozytornia Pogotowia jest bardzo wykorzystywany i pracuje resztkami sił. Są trudności i zakłócenia w nagrywaniu tak ważnych przebiegów dyspozycji i wezwań. Pogotowie liczy na pomoc. Tel. 44-02-03 (dr Markowicz). (R)

Karta rabatowa MPK

MPK wprowadza nowy typ biletów okresowych, które są jednocześnie kartą rabatową umożliwiającą uzyskiwanie zniżek przy zakupie towarów oraz korzystaniu z usług. Akces do tego typu współpracy z MPK zgłosiły: redakcja „CZAS”, ELEFANT, Foto Binkowski, Graffiti Dreams, Igeldent, Major Market, Digitcard-unicard i Księgarnia Hetmańska. (sp)

KSERO

500 zł

os. Handlowe 7
tel. 44-09-72

- tanie usługi ksero
 - druki offsetowe
 - wizytówki i zaproszenia
 - laminowanie i oprawa dokumentów
 - skład komputerowy
- Ceny konkurencyjne

TRAGEDIE

Zadala śmiertelny cios

W piątek, 27 bm, policja powiadomiona została przez mieszkańców jednego z bloków w os. Młodości, że Pogotowie Ratunkowe zabralo ciężko ranego sąsiada. Ten z rana kluta jamy brzusznej przewieziony został do szpitala. Zmarł dwie godziny później na Oddziale Intensywnej Terapii nie odzyskując przytomności.

Ustalono, że w mieszkaniu tym doszło do sprzeczki między przebywającą tam parą, w wyniku której kobieta zadala mężczyźnie cios nożem w brzuch. Wydaje się, że przyczyną tragedii był z dozoru bardzo drobny powód. Śledztwo w toku. Do tematu powrócimy.

Utonął

Mimo ostrzeżeń znowu doszło do tragedii w akwenie wodnym w Przylasku Rusieckim. 28 sierpnia o godz. 11 młody chłopak zawiadomił policję o zaginięciu jego 19-letniego brata.

Tam postanowili spędzić jeden z ostatnich dni wakacji. Płetwonurkowie wyłowili ze zwirowiska ciało brata. Ostatnia ofiara tego lata? Ohy! (jdz)

Ogłoszenia drobne

● POLONEZ 1500 SLE, 1985, 65 tys. km, garażowany, zadbane, sprzedam. Tel. 44-92-50.

● DOBERMANY po championach sprzedam. Tarnów (0-14) 33-04-11

● KUPIĘ lek Dż. Nol. Tel. 43-22-33.

● SUKNIE ŚLUBNE tanie sprzedam — wzrost 169, telefon 47-44-76.

Sto tysięcy za sto złotych

W naszej zabawie szczęście wyraźnie dopisuje pracownikom MPK. Już po raz drugi laureatami została pracownica tej firmy. Tym razem posiadaczka szczęśliwej stuzłotówki okazała się p. Barbara MOCHA. Gratulujemy!

A oto numery wylosowane w tym tygodniu:

4231735	2102413	1312634
2675427	7661321	3463315
5185153	6165623	0842574
5342534	2342362	3678191

Posiadaczy stuzłotówek, których numery pokrywają się z wydrukowanymi powyżej zapraszamy do naszej redakcji. Stuzłotówki wymienimy na banknoty stuzięczne.

Hutownia sprzętu komputerowego

Kraków ul. Bytomska 1
tel. (012) 36-67-66
fax (012) 36-68-66



COMPUTER

Nasze sklepy:

- salon firmowy ul. Bytomska 1
- stoisko firmowe D.H.Wanda
- ul. Rusznikarska 24 (obok D.H.Gigant)
- ul. JANA Pawła II 10
- ul. Aleksandry 11

Zapraszamy codziennie
od 9 do 18, soboty do 15
Nowa Huta, os. Szkolne 30

intro

polecamy usługi: oraz sprzedaż artykułów:

- ✓ poligraficzne
 - ✓ kserograficzne
 - ✓ pieczętarskie
 - ✓ introligatorskie
 - ✗ papierniczych
 - ✗ piśmienniczych
 - ✗ szkolnych, biurowych
- (także na cele zaopatrzeniowe)

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Sp. z o.o. — Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków. Nr indeksu: 358835.

KRH

Solidarność

WYBORY 19 WRZEŚNIA 1993 ROKU — TYLKO SOLIDARNOŚĆ

Kandydaci „Solidarności”

LISTA POSELSKA

1. Władysław KIELIAN — Kraków
2. Barbara NIEMIEC — Kraków
3. Zbigniew ZAREBSKI — Wieliczka
4. Andrzej BAC — Kraków
5. Maria ZIEBA — Skawina
6. Piotr LEWANDOWSKI — Kraków
5. Ryszard MASŁOWSKI — Kraków
8. Maria MILEK — Myślenice
9. Jan KOTYŃIA — Kraków
10. Julian MIELNIK — Kraków
11. Antoni WIATR — Kraków

LISTA NR 8

12. Tadeusz STASIELAK — Kraków
13. Czesław WILCZYŃSKI — Kraków
14. Teresa STARMACH — Kraków
15. Janusz BUSZEK — Kraków
16. Andrzej JAKUBIK — Kraków
17. Stanisław ZIEBA — Kraków
18. Jacek PAWLIK-DOBROWOLSKI — Kraków
19. Stefan KOPEC — Kraków
20. Jacek KUKURBA — Kraków
21. Marek MĄDRZYK — Kraków
22. Leopold ZGODA — Kraków

KANDYDAT DO SENATU
Stefan JURCZAK

Wywiad ze STEFANEM JURCZAKIEM, przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska, kandydatem Związku do Senatu.

● Był Pan senatorem w poprzedniej kadencji, a więc pierwsze pytanie będzie dotyczyło załatwionych spraw przez Pana w II izbie parlamentu.

— Przez okres półtora roku pracy byłego parlamentu udało mi się załatwić dużo spraw, ale zawsze człowiek przeżywa, do czego nie udało mu się załatwić. Jest to problem, który zawsze zostaje w sumieniu każdego działacza. Taką jedną rzeczą była sprawa spółdzielczości zgłaszana przez naszych kolegów z „Solidarności”. Wprawdzie prezydent ustawy nie podpisał, ale pocucie przegranej pozostało. Stara ustawa obowiązuje do końca 94 roku, więc jest szansa aby w nowej kadencji poprawić ją tak by była korzystna dla przeciętnego spółdzielcy.

● Jeśli zostanie Pan wybrany ponownie do Senatu, to co chciałby Pan zrobić dla szeroko rozumianej reprezentacji pracowników?

— W ramach kampanii wyborczej wiele ugrupowań politycznych oskarża nas o rewindykacyjność. My jako związkowcy właściwie upominamy się tylko o realizację podpisanych i ratyfikowanych przez Polskę ustaw w ramach praw człowieka i obywatela. Pisze tam wyraźnie, że państwo jest zobowiązane dbać o swojego obywatela i jego rodzinę, tzn. zabezpieczyć minimum socjalne, tak w układzie pracy jak i bezrobocia. Najważniejszą według mnie sprawą jest właściwe ograniczenie, a nawet likwidacja bezrobocia. Im więcej zapewnimy miejsc pracy dla bezrobotnych to tym lepsze będą warunki życia właśnie tych, którzy nie mają pracy.

● Jest Pan od kilku lat przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska. Jak udało się i ewentualnie uda pogodzić tę funkcję z funkcją senatora?

— Prawdę mówiąc dla mnie jest dziwne, że tylko w naszym związku zawsze była mowa o dublowaniu funkcji. Przypatrzmy się na inne ugrupowania, tam nie ma tego dylematu, praktycznie wszyscy szefowie różnych ugrupowań byli i startują do parlamentu. Nie kandyduję do Sejmu, ponieważ zdaję sobie sprawę, że jest tam więcej pracy. W Senacie otrzymuję się już przygotowany materiał, omówiony w komisjach sejmowych i samym Sejmie — to po pierwsze. Druga rzecz — mnie w tym okresie jako przewodniczącemu Regionu senatorstwo pomagało w załatwianiu spraw in-

terwencyjnych. Traktowany nie tylko jako przewodniczący ale i parlamentarzysta łatwiej mogłem dostać się i prowadzić rozmowy w jakimś ministerstwie. Wielu komisjom zakładowym w ten sposób pomogłem, ich przedstawiciele mogli być obecni przy rozmowach, mogli też brać udział w dyskusjach w różnych komisjach parlamentarnych.

Nie zawsze człowiek zna się na wszystkich poruszanych tematach i często rozmawiam z członkami komisji „Solidarności”, których tematy poruszane dotyczą, którzy w i z tym tematem pracują latami. Ci ludzie najczęściej mi pomogli. Ja staram się stosować zawsze starą, wypróbowaną maksymę „Mądrość w narodzie”. Jeżeli umie się z tego korzystać to ma się podwójny sukces — ludzie którzy pomagają czują się współodpowiedzialni za to co się dzieje, a sam jestem przekonany, że nie samodzielnie podejmuję decyzje, ale w oparciu o opinie innych. Tak było w przypadku Łęgu jak i Huty Sendzimir. Chodzi mi o upominanie się o COS. Chociaż przysięgam, że „Solidarność” w hucie najmniej poświęciłem czasu w całym Regionie, ale to między innymi dlatego, że była silna i dobra i dlatego najmniej potrzebowała ode mnie pomocy.

● Czy uważa Pan, że ktoś z huty powinien reprezentować „Solidarność”?

— Chyba jest to jasne, przecież w Zarządzie Regionu ustaliliśmy i odzwierciedla to lista „Solidarności”, że liderem jest właśnie kandydat z huty.

● Jak wyobraża sobie Pan politykę przyszłego rządu w stosunku do dużych przedsiębiorstw?

— Trudno mi dziś na to pytanie odpowiedzieć, nie jestem prokiem i nie wiem jakie ugrupowania wejdą do parlamentu i sformułują rząd. Stanowisko nasze jako Związku nie powinno być inne jak do tej pory. Musimy bronić ludzi i ich stanowisk pracy. Jeżeli rząd stworzyłby miejsca pracy w małych przedsiębiorstwach o lepszych warunkach, a może i płacach to wtedy sami pracownicy przechodziliby do tych zakładów. To nieprawda, że ludzie całymi latami trzymają się jednego stanowiska, oni nie widzą perspektyw poza swoim obecnym stanowiskiem pracy. Trudno pozbyć się takiego przedsiębiorstwa jak HTS, ponieważ dzięki tej hucie utrzymuje się wiele innych przedsiębiorstw. To właśnie na bazie tych rodzinnych rur, kątowników, drutów i blachy powstaje produkcja w innych zakładach.

● Dziękuję za rozmowę, życzę powodzenia w wyborach jak i pracy związkowej.

Notował: RW

Rozmowa z WŁADYSŁAWEM KIELIANEM, przewodniczącym KRH NSZZ „Solidarność” — kandydatem Związku do Sejmu.

● Dajesz się przekonać czy zmusić do kandydowania?

— Raczej zmusić niż przekonać, chociaż argumenty typu, że dla „dobrej Solidarności, dla obrony interesów Huty i interesów pracowników” oczywiście do mnie trafiły.

● Dla dobrej Huty, obrony interesów pracowników? Jak to rozumiesz?

— Sprawa jest prosta. W Parlamencie zasiada 460 posłów i oni plus stu senatorów stanowią prawo tzn. decydują o sprawach gospodarczych, finansowych (podatki i np. popiwki), pracowniczych i w ogóle o wszystkim. W związku z tym, albo wśród tych 460 osób będą przedstawiciele Solidarności, związku zawodowego, który ma statutowy obowiązek obrony interesów pracowniczych i faktycznie to robi, albo o sprawach pracy, zatrudnienia, płac, bezpieczeństwa będą decydowali partyjni posłowie, którzy jak np. Donald Tusk czy Aleksander Hall chcą ograniczyć czy wręcz zlikwidować obecność Związków Zawodowych w życiu publicznym.

● Posłowie Solidarności obronią pracowników? Do tej pory różnie bywało.

— Różnie bywało to prawda, ale po pierwsze NSZZ „Solidarność” albo w ogóle nie miał przedstawicieli (kadencja 89-91), albo też niektórzy posłowie ub. kadencji uważali, że to oni mają władzę nad związkiem a nie związek nad nimi. Poszli zresztą teraz do partii. Mimo to jednak, o czym wielu zapomina, obecne wybory i majowy upadek rządu to przecież wynik votum nieufności NSZZ „S”. Jest to więc dowód na skuteczność Związku.

● Związek jest jednak zwalczany zarówno w prasie i tv, jak i przez wszelkich przedstawicieli władzy.

— Oczywiście, nikt bowiem nie lubi kontrolera i rzeczywistego przedstawiciela społeczeństwa. Stąd wielu będzie koso patrzeć na związkę.

● Ale przecież wielu partyjnych przywódców, łącznie ze wspo-

mnianymi przez Ciebie Hallem i Tuskiem wyszło z Solidarności? — Niestety i tym razem miał rację ks. biskup Krasiecki. „Nie ma gorszego tyrana niż cham co wyjdzie na pana”.

● Co więc będzie z wyborami 19 września. Kto wygra, kto dostanie mandaty?

— Wygrać, w sensie zdobycia połowy mandatów, to pewnie nikt. O wyniku wyborów zadecydują pracownicy, przede wszystkim robotnicy. Jak nie pójdą do wyborów, o co zresztą modlą się nawet materialistyczne komitety wyborcze, to władza pozostanie wśród dotychczasowych sił politycznych reprezentowanych dotychczas przez koalicję rządową, SdRP i PSL. Jak pójdą licznie i głosować będą nie ulegając emocjom i urazom to być może znajdzie się w Sejmie znacząca reprezentacja sił, które za najważniejsze zadanie uważają przełamanie recesji, i poprawę warunków materialnych.

● Czyli Solidarność?

— Przecież oczywistym jest, że Solidarność założyli ludzie dla ludzi. O losie Związku, zarówno w tych wyborach jak i w ogóle, decydują członkowie Związku i ci, którzy uważają istnienie Solidarności za konieczne dla ich dobra.

● A w samej hucie?

— W samej hucie, moim zdaniem, jakoś nam idzie. KRH od czterech lat działa kierując się trzema pryncypiami: 1. nie dopuścić do zwolnień grupowych, 2. modernizować i przekształcać hutę, 3. poprawiać sytuację materialną pracowników. Czasami mieliśmy sukcesy (uzyskanie gwarancji na COS), podwyżki płac, ostatnio w listopadzie i styczniu 93, ale jest bardzo ciężko. Niemniej nie przepuścimy żadnego argumentu, aby przestrzegać tych trzech wyznaczonych celów.

● Strajku też nie?

— Jak będzie konieczny to zrobimy strajk. Ale nie daj Boże, by doszło do strajku, którego wynikiem byłaby likwidacja huty, albo zablokowanie procesów inwestycyjnych.

● Z innych spraw, czym się najbardziej martwisz?

— Najbardziej... Najbardziej martwię się chorobą Kazka Fugla. Mam nadzieję, że wszystko będzie w porządku. Martwię się również (CIĄG DALSZY NA STR. 8)

Takie właśnie wrażenie można odnieść obserwując ostatnie poczynania przedstawicieli Unii Demokratycznej. O przedwyborczej nerwowości świadczy zarówno niektóre podejmowane przez tę partię działania, jak i prasowe wypowiedzi zwianych z nią dziennikarzy.

Zagotowało się w Nowym Sączu po nagłym odwołaniu przez premier SUCHOCKĄ tamtejszego wojewodę Józefa JUNGIEWICZA. Zaprotęstowały solidarnie: ZChN, BBWR, Zarząd Regionu Małopolska „S” i prezydent tego miasta Jerzy GWIŹDZ. Zarząd Regionu uznał decyzję pani Premier za „akt politycznej prowokacji”, który „na trzy tygodnie przed wyborami parlamentarnymi stanowi (...) element brutalnej walki politycznej o wyeliminowanie ze struktur władzy wszystkich osób, które pozostały wierne ideałom NSZZ „Solidarność”. W lo-

T

Tydzień

Puszczają nerwy?

gice tej walki mieści się fakt uderzenia w województwo nowosądeckie prezentujące zawsze postawy nieprzychylnie lewicy”.

Niewiele przytomniej zachował się jeden z czołowych działaczy krakowskiej Unii Demokratycznej, Andrzej ROMANOWSKI, który we wtorkowej „Gazecie Krakowskiej”, w felietonie „O jedno słowo za dużo” skrytykował tarnowskiego biskupa Józefa ZYCIŃSKIEGO. Natomiast Krzysztof BURNETKO w „Tygodniku Powszechnym” poznęcał się nad dotychczasowymi koalicjantami ze Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego i z Konwencji Polskiej.

Oczywiście wszystko można rzucić na szczególny czas wyborczej kampanii. Tyle tylko, że problemy mogą zacząć się po 19 września gdy nowy parlament będzie musiał przystąpić do konstrukcji rządu. A może nawet jeszcze wcześniej? Gdy niedoinformowani wyborcy zorientują się, że prawdziwa twarz Unii Demokratycznej niekoniecznie musi pokrywać się z miłą i sympatyczną twarzą pani Premier, uśmiechającą się do nas z wyborczych plakatów.

Jan L. FRANCZYK

Ogłoszenia drobne

● BIELSKO-BIALA — kwaterek M-3, 45 m², dwupoziomowe z balkonem, zamienię na podobne lub większe w Nowej Hucie (partery wykluczone). Wiadomość — Nowa Huta, os. Na Skarpie 34/13.

SUPER SKLEPY CHEMICZNE

os. Jagiellońskie 19 obok Kościoła „Arka” tel. 47-64-66

os. Kolorowe 10 tel. 43-50-50

NAJWIĘKSZY W KRAKOWIE WYBÓR ZACHODNICH, EKOLOGICZNYCH LAKIERÓW, EMULSJI I IMPREGNATÓW



Pełny asortyment polskich środków niezbędnych do remontu mieszkania: parkiet ★ mozaika ★ boazeria ★ tapety ★ wykładziny podłogowe ★ kleje ★ akcesoria malarskie ★ szeroki wybór papierów ściernych

Sprzedaż hurtowa dla sklepów i podmiotów gospodarczych wyrobów chemicznych

koncernu I.C.I. (DULUX, BLATEM, VALENTINE) oraz szwedzkich impregnatów, lakierów i emulsji

DLA STAŁYCH KLIENTÓW PRZEDŁUŻONE TERMINY PŁATNOŚCI

Rozpoczynamy wielkie dzieło, jakim niewątpliwie jest techniczna modernizacja huty. Tym początkiem jest właśnie linia elektrolitycznego cynkowania blach (LEC), linia która rozpoczyna cały cykl inwestycyjny. Start mamy więc za sobą przed nami jeszcze dużo pracy. Tymi słowami przywitał dyrektor Jerzy KNAPIK wszystkich gości, przybyłych w piątek, 27 sierpnia br. na uroczyste uruchomienie nowej linii w Zakładzie Walcowni Zimnych Blach. Do Huty im. T. Sendzimira przybyli z tej okazji m. in. wiceminister przemysłu i handlu Stanisław PADYKULA, prezes Banku Handlowego Cezary STYPUŁKOWSKI i prezydent m. Krakowa Józef LASSOTA. Obecni byli również przedstawiciele włoskiej firmy Italmimpianti, z jej wiceprezydentem H. PIAGGIO, od której HTS kupiła licencję na LEC oraz dyrektorzy biur projektów i firm budowlanych, uczestniczących w pracach nad tą inwestycją. Na uroczystości przybyli także przyszli odbiorcy nowej blachy z Huty im. T. Sendzimira.

Szef inwestycji Jan STANIEWSKI podkreślił, że jest to jedyna taka linia w Europie Wschodniej, dzięki której HTS znajdzie się w ekskluzywnym klubie producentów blach elektrolitycznie cynkowanych. Zdolność produkcyjna tej nowej linii wynosi 200 tysięcy ton rocznie. Będą tutaj powlekane blachy stalowe, walcowane na zimno o grubości od 0,5 do 1,5 milimetra i szerokości do 150 milimetrów.

Pijąc szampana, wicemini-

ster Stanisław Padykula powiedział, że ten dzień jest pierwszym krokiem modernizacji HTS. Pytany przez dziennikarzy, przyznał też nieoficjalnie, że wkrótce należy się spodziewać podpisu ministra finansów, pozwalającego rozpocząć kolejną inwestycję w HTS, budowę linii ciągłego odlewania stali.

H. Piaggio dziękował za stworzenie włoskim specjalistom dobrych warunków pracy w Nowej Hucie. Uczestniczącymi w otwarciu instalacji dodał, którą można nazwać szczytem osiągnięć techniki. Gość z Włoch wyraził nadzieję, że to jest punkt startu do dalszej współpracy.

Linia elektrolitycznego cynkowania blach pracuje już pełną parą. Z pewnością nie zabraknie klientów na jej produkcję. Przecież blacha ocynkowana zachowuje właściwości mechaniczne i technologiczne blachy czarnej, a cienka powłoka galwaniczna radykalnie zwiększa odporność na korozję. Stosowanie

tych blach w przemyśle motoryzacyjnym pozwala na wydłużenie do 6 lat gwarancji fabrycznych na trwałość samochodów. Poza przemysłem motoryzacyjnym, blacha jest stosowana przy produkcji sprzętu gospodarstwa domowego, obudowy urządzeń i aparatury elektrycznej oraz mebli biurowych i sklepowych.

Po uroczystym spotkaniu w budynku dyrekcyjnym huty, goście zawitali do nowej hali produkcyjnej. Symbolicznego przecięcia wstęgi, w narodowych barwach włoskich i polskich dokonali panowie H. Piaggio i S. Padykula. Następnie ksiądz biskup Stanisław MAŁYSIAK poświęcił pracującą już, liczącą 230 metrów, nową linię, która kosztowała hutę 78 milionów marek niemieckich. Uroczystości przyglądała się spora grupa z 60-osobowej załogi, zatrudnionej przy nowej linii. W przyszłości będzie tutaj jeszcze około 100 nowych miejsc pracy. Ostatnim akordem uroczystego uruchomienia nowej linii było przekazanie symbolicznego klucza. M. BORNIA, kierownik włoskiej ekipy realizującej w hucie LEC, wręczył go dyrektorowi J. KNAPIKOWI, który z kolei przekazał go kierownikowi Zakładu Walcowni Zimnych Blach Bogusławowi OCHABOWI. Gospodarz zrewanżował się z kolei wręczając gościom małe kawałki nowej blachy z pierwszej produkcji, umieszczone w ozdobnych pudełkach. Można to zobaczyć na zdjęciu, zamieszczonym na pierwszej stronie.

LEC już leci



Moment przecięcia wstęgi, od lewej — J. Knapik, S. Padykula, H. Piaggio i tłumacz.

Fot. Krzysztof KAROLCZYK

Jacek KRAJ

— Decentralizacja zarządzania i nowa struktura organizacyjna HTS budzą wciąż spore zainteresowanie naszych Czytelników, i, co ciekawe, nie tylko pracowników huty. Miesiąc działania to za mało na oswajanie się z nową nomenklaturą, z nowym podziałem ról. Spróbujmy zatem wyjaśnić jeszcze raz rolę i zadania wszystkich czterech pionów funkcjonalnych zarządu HTS. Zaczniemy od pionu Strategii Rozwoju i Zarządzania, za który, do czasu powołania dyrektora, był Pan odpowiedzialny...

— Przede wszystkim trzeba podkreślić, że jest to nowa struktura w zarządzie HTS, nie występująca do tej pory w tak szerokim zakresie obejmowanych funkcji. A zadania tego pionu są niebagatelne: 1. rozpoznanie strategicznych szans i zagrożeń przedsiębiorstwa, 2. rozpoznanie strategicznego otoczenia, 3. formułowanie strategii przedsiębiorstwa, w tym misji i planu strategicznego rozwoju i restrukturyzacji, 4. prowadzenie ciągłej analizy podejmowanych zamierzeń strategicznych i ich koordynacja, 5. prowadzenie przekształceń własnościowych, 6. prowadzenie spraw związanych z udziałem HTS w podmiotach zewnętrznych, 7. opracowywanie systemów zarządzania i koordynacja ich wdrażania, 8. tworzenie systemów informacyjnych, 9. obsługa informacyjna HTS, 10. obsługa zagospodarowania majątku huty.

— Do realizacji tych zadań powołano oddzielne komórki...

— Realizacją tych wszystkich zadań będą się zajmować 4 komórki organizacyjne pionu: Biuro Informacji i Analiz Strategicznych, Biuro Restrukturyzacji Zarządzania, Biuro Geodezji i Zagospodarowania Majątku oraz Zakład Informatyki.

Rozmowa z Szefem Biura Zarządu HTS STANISŁAWEM SENDORKIEM

Po pierwsze-strategia

— Jaka wobec tego jest rola pionu strategii rozwoju i zarządzania w ramach zarządu huty, a patrząc głębiej, w zarządzaniu HTS?

— Dyrektor tego pionu będzie odpowiedzialny za strategię firmy i jej rozwój, a więc za to, jakie działania należy podejmować, aby w perspektywie wieloletniej (uwzględniając zmieniające się warunki otoczenia, w którym huta będzie funkcjonować), zapewnić jej efektywność działania, zarówno ekonomiczną jak i społeczną. Przekładając to na bardziej konkretny język: chodzi o to, aby huta przynosiła zyski, była konkurencyjna na rynku, mogła zapewnić pracownikom godziwe warunki pracy i płacy, a także — spełniała wymogi ekologiczne.

Równolegle należy pamiętać, że HTS nie jest już jednolitym przedsiębiorstwem państwowym, gdyż na bazie właściwej huty, a raczej wydzielonego jej majątku, powstał cały szereg odrębnych podmiotów gospodarczych — spółek prawa handlowego, w których huta ma udziały, akcje. Jest to już organizacja typu holdingowego, w której obok przepisów ustawy o przedsiębiorstwach państwowych obowiązują przepisy kodeksu handlowego. Koordynowanie współpracy ze spółkami, zabezpieczenie w tym zakresie interesów HTS, tworzenie nowych podmiotów gospodarczych przystępowanie i występowanie z już

istniejących, to następna bardzo ważna rola tego pionu.

— Właściwie omówiliśmy już rolę i znaczenie strategii i restrukturyzacji. Co z pozostałymi zadaniami pionu?

— Pozostałe zadania wymienione wcześniej stanowią niezbędne narzędzia do realizacji strategii i restrukturyzacji oraz do bieżącej sprawnej pracy firmy. Nie można myśleć o strategii firmy, jak i o bieżącym, sprawnym nią zarządzaniu, jeśli nie ma prawidłowej i szybkiej informacji o tym, co się dzieje w hucie i o osiągniętych przez nią wynikach finansowych. Zadaniem pionu jest więc opracowanie i zabezpieczenie budowy potrzebnych systemów w informacji w oparciu o szerokie wykorzystanie informatyki. Członkowie zarządu oraz pracownicy podejmujący decyzje muszą mieć dostęp do dobrych i właściwych informacji.

Natomiast zadaniem komórki Geodezji i Zagospodarowania Majątku jest prowadzenie i wyjaśnianie spraw prawnych związanych z własnością majątku jak i efektywnego — zgodnego z interesem huty — zapewnienia wykorzystania i gospodarowania jej majątkiem.

— Czy dopiero organizowany pion okrzepi już na tyle, by podjąć realizację tych wszystkich zadań?

— Członkowie zespołu przygotowującego zmiany proponowali przesunięcie jego utworzenia na późniejszy ter-

min, jednak Dyrektor HTS podjął decyzję o przyspieszeniu sprawy. Osobiście uważam, że patrząc przyszłościowo jest to najważniejszy i najtrudniejszy odcinek pracy w zarządzie. Niepodjęcie działań strategicznych lub popełnienie błędów w strategii, mogą mieć znacznie poważniejsze skutki dla przedsiębiorstwa niż błędy popełnione w bieżącym jego funkcjonowaniu. Ale właśnie dlatego, że względu na potrzeby huty i interes nas wszystkich, rola pionu strategii jest tak istotna.

— Jaka będzie rola pionu w stosunku do pozostałych części funkcjonalnych zarządu?

— Przede wszystkim będzie ona wynikać z merytorycznych kompetencji jego pracowników. W zakresie strategii działania i restrukturyzacji pion ten będzie pełnił rolę koordynatora. Tu będą zbierane zadania, potrzeby i informacje z pozostałych pionów, tu będą one analizowane, konsultowane i przedstawiane w formie opracowywanych wniosków Dyrektorowi HTS do akceptacji.

— Czy w hucie jest kadra przygotowana do tej roli?

— Mówiąc o najtrudniejszym odcinku pracy miałem i to na względzie. Wymagania wobec kadry są tu szczególnie wysokie. Ponieważ zagadnienia strategii działania w warunkach rynkowych są nowością prowadzący pracę będą musieli dużo się uczyć, a równocześnie powinni posiadać dobrą znajomość problematyki zarządzania hutą.

Myślę jednak, że powołani wiodący specjaliści potrafią zorganizować i zgrać odpowiednie zespoły pracowników, czego im zresztą należy gorąco życzyć.

— Dziękuję za rozmowę.

Violetta KAŁUŻNY

HTS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Pani ZUZANNIE MIKOŁAJCZYK

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Meza Mariana Mikołajczyka, długoletniego pracownika Warsztatów Szkoleniowych HTS składają kierownictwo, koleżanki i koledzy z Ośrodka Szkolenia Zawodowego i Warsztatów Szkoleniowych

Hutnicze strzelanie

Zawody strzeleckie, w ramach „Wydziałowej Ligi Strzeleckiej” odbędą się 8 bm o godz. 15 na strzelnicy sportowej LOK w Pleszowie. Organizatorem zawodów, w których uczestniczą drużyny czterooosobowe (w tym jedna kobieta) jest ZF LOK HTS, który zapowiada dwie konkurencje — strzelanie z broni krótkiej i długiej.

Z dniem 1 września dyrektor, zarządca komisaryczny HTS powierzył stanowisko peł-

PERSONALIA

nomocnika dyrektora zarządcy komisarycznego, dyrektora strategii rozwoju i zarządzania (DS) mgr. inż. ANDRZEJOWI WĘGRZYŃSKIEMU, który dotychczas był zatrudniony na stanowisku kierownika Działu Badań Rynku i Sprzedaży.

TEN STRAJK NIE BYŁ LEGALNY

Działacze hutniczej „Solidarności '80” doprowadzili do zorganizowania we wtorek, 31 sierpnia, dwugodzinnego strajku ostrzegawczego w stalowni konwektorowej, na wielkich piecach i w wydziale gazowym. Związkowcy „Osiemdziesiątki” domagają się natychmiastowego wyjaśnienia sprawy montażu linii ciągłego odlewania stali i 1,5-milionowych podwyżek płac w hucie. Grożą również trzecim strajkiem głośnym.

☆

Zgodnie z wykładnią prawną, którą otrzymaliśmy od Szefa Służby Pracowniczej HTS Wacława KMITY, wtorkowy strajk, zorganizowany w hucie przez „Solidarność '80”, był nielegalny. Oto treść pisma, które otrzymaliśmy w tej sprawie:

W związku z przeprowadzonym przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność '80” HTS w dniu 31 sierpnia strajkiem ostrzegawczym oraz ogłoszeniem (m. in. na wiecu przed bud. „Z”) groźby strajku ciągłego, należy inicjatorom oraz uczestnikom różnego rodzaju akcji strajkowych lub innych protestacyjnych przypomnieć, że strajk aby był legalny powinien być przeprowadzony zgodnie z przepisami ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. z 1991 r., nr 55 poz. 236).

Zgodnie z wymienioną wyżej ustawą strajk (przez który należy rozumieć zbiorowe powstrzymanie się pracowników od wykonywania pracy) jest środkiem ostatecznym i nie może być ogłoszony bez:

○ uprzedniego wyczerpania możliwości rozwiązania sporu w drodze najpierw rokowań, później mediacji (ewentualnie dodatkowo arbitrażu społecznego)

○ uzyskania zgody większości głosujących pracowników, jeżeli w głosowaniu wzięło udział przynajmniej 50 proc. pracowników zakładu pracy (w naszym przypadku cała huta, a nie jej wewnętrzne zakłady lub wydziały)

○ przynajmniej pięciodniowego uprzedzenia

Strajk ostrzegawczy może być przeprowadzony (jednorazowo i na czas nie dłuższy niż 2 godziny) dopiero wówczas, jeśli po rozpoczęciu mediacji jej dalszy przebieg uzasadnia ocenę że nie doprowadzi ona do rozwiązania sporu przed upływem określonych w ustawie terminów (nawiasem mówiąc KZ NSZZ „Solidarność '80” HTS nie przystąpiła do mediacji).

Za udział w strajku (także ostrzegawczym) nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, a ponadto:

○ organizatorzy nielegalnego strajku, czy też akcji protestacyjnej powinni liczyć się z odpowiedzialnością za powstałe szkody na zasadach określonych w przepisach Kodeksu Cywilnego (art. 415 i związane z nim inne przepisy)

○ kierujący akcją strajkową lub inną akcją protestacyjną, zorganizowaną wbrew przepisom ustawy może być ukarany grzywną

○ udział w strajku zorganizowanym wbrew przepisom ustawy jest naruszeniem obowiązków pracowniczych i może pociągnąć za sobą odpowiedzialność przewidzianą za naruszenie tych obowiązków w Kodeksie Pracy oraz w regulaminie pracy, względnie może spowodować zastosowanie sankcji finansowych, przewidzianych w Porozumieniu Placowym lub regulaminach premiowania HTS.

— 31 sierpnia doszło do zakłóceń w pracy HTS, spowodowanych strajkiem, zorganizowanym przez S'80. Jakże są skutki tych zakłóceń dla ruchu huty?

— Bezpośrednich skutków ekonomicznych i produkcyjnych nie ma. Oczywiście wystąpiły straty, ale z uwagi na posiadaną moc produkcyjną mamy możliwości ich nadrobienia. Znacznie groźniejszym w skutkach jest wpływ tych

nieoficjalnej formie, świadczą o nieodpowiedzialności ludzi, którzy się w to angażują.

Przypominam, że jesteśmy w okresie postępowania naprawczego pod zarządem komisarycznym. Jeżeli zalamie się program naprawczy, to miejsce zarządcy komisarycznego zajmie syndyk masy upadłościowej! Jest to realne zagrożenie. A wtedy podejmujący tego typu akcje będą musieli odpowiedzieć ludziom, którzy u-

decyzję, związaną z przyszłością naszego zakładu, bardzo głęboko ją rozważyli.

Huta ma szansę i nie wolno jej zaprzepaścić. Wiem, że zdecydowana większość załogi, pomimo bardzo trudnej sytuacji finansowej w budżetach domowych i pomimo przedłużającej się niepewności co do losów huty, wierzy w to, że tu ma swoje miejsce pracy, że tu ma swój dom i swoją przyszłość na długie

Dyrektor Zarządca Komisaryczny HTS Jerzy Knapik:

-Apeluję o rozwagę...

wydarzeń na ocenę huty przez banki, władze i organ założeński...

— Czy obawia się pan, że banki mogą wstrzymać finansowanie c.o.s.?

— W żadnym stopniu nie poprawi to w oczach banku naszej opinii. Wręcz przeciwnie, jest to dowód na to, że grupy nieodpowiedzialnych ludzi mogą decydować o losie całego przedsiębiorstwa i załogi, która czeka na rozpoczęcie modernizacji.

Nie przypuszczam, żeby miało to aż tak negatywne skutki, ale z całą pewnością będą miały bardzo utrudnione rozmowy z zarządem banku.

— Mówi pan o grupie nieodpowiedzialnych ludzi, a to przecież związek zawodowy...

— Legalność związku wynika z przestrzegania przepisów ustawy o związkach, jak również ustawy o rozstrzygnięciu sporów zawodowych. Solidarność '80 naruszyła zarówno jedno, jak i drugie przepisy. Naraziła na szwank dobre imię huty i stworzyła realne zagrożenie dla tych ludzi, którzy poniosą konsekwencje za podjęcie nielegalnych działań. Dalsza destabilizacja sytuacji w hucie i zrealizowanie groźb, które docierają do mnie w

tracą pracę i możliwość ofrzymywania niskich, ale regularnie wypłacanych zarobków, dlaczego tak się stało...

Huta ma wystarczająco dużo kłopotów z wychodzeniem z głębokiej zapaści ekonomicznej i finansowej, która miała miejsce w latach poprzednich, i nie może pozwolić na tolerowanie zdarzeń, które tak mocno ją deprecjonują w oczach opinii publicznej.

— „Osiemdziesiątki” organizuje strajki w imię „dobrej huty i jej załogi”...

— Efekt jest akurat odwrotny. Zarząd huty wszystkimi możliwymi środkami dąży do tego, aby rozpocząć proces inwestowania w części surowcowej. Realizując program naprawczy dotychczas nie stosowaliśmy tak popularnych gdzie indziej środków, jak zwolnienia grupowe, urlopy bezpłatne, wypłaty zaliczek zamiast pensji, czy nieterminowe wypłaty zarobków. Nawet wtedy, gdy istniały ku temu realne podstawy...

Zwracam się z apelem do wszystkich pracowników huty, aby z pełną odpowiedzialnością podeszli do sprawy naszego przedsiębiorstwa. Aby, zanim podejmą jakąkolwiek

lata. Chciałbym, żeby to była prawda.

— Jak pan dyrektor ocenia postawę pozostałych związków zawodowych, które nie poparły akcji S '80?

— Wszystkie związki zawodowe reprezentują interes pracowników i każdy z nich ma ten sam cel: stworzenie warunków do rozwoju przedsiębiorstwa i poprawę bytu ludzi w nim pracujących. Istnieją jednak interesy nadrzędne, które te związki potrafią zrozumieć. Jest to w tej chwili ISTNIENIE HUTY. Oczywiście nie ukrywam, że mamy niejednokrotnie trudne rozmowy ze związkowcami. Jednak, jak do tej pory, dochodziliśmy zawsze do kompromisowych rozwiązań i w wielu przypadkach współdziałaliśmy dla dobra ludzi i huty.

— Czy w stosunku do organizatorów wtorkowego strajku będą wyciągnięte jakieś konsekwencje?

— O tym decydują przepisy prawne, a nie dobra czy zła wola dyrekcji huty. Opinię prawną w tej sprawie przygotował już Dział Kadr HTS.

— Dziękuję za rozmowę.

Violetta KAŁUŻNY

GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„CZCIGODNI MORDERCY”
(„Men of respect”) — reż. William Reilly, wyst. John Turturro, Kathleen Borowitz, Dennis Farina, Peter Boyle, Rod Steiger.

Ten sensacyjny dramat gangsterski może zadowolić nawet najbardziej wybredne gusta. Mamy tutaj do czynienia z kolejną wersją szekspirowskiego „Makbeta”. Tym razem wszystko rozgrywa się w środowisku amerykańskiej mafii. W roli głównej oglądamy znakomitego Johna Turturro, którego bywalcy Konfrontacji z pewnością pamiętają z „Bartona Finka”. Grany przez niego gangster Bataglia, nie mogąc się przeciwstawić namowom żony, morduje we własnym domu capo di tutti capi, czyli miejscowego ojca chrzestnego. Ci którzy dobrze znają dramat Szekspira, wiedzą co później się wydarzy, pozostali mogą z



wypiekami na policzkach śledzić akcję tego znakomitego filmu. Warto jeszcze odnotować występ Dennisa Fariny, którego pamiętamy z roli policjanta w serialu „Crime story”.

„Galeria Pik” poleca też: „Zapach kobiety” (obyczajowy), „Rachunek za śmierć” (sensacja), „Pocztówki z krawędzi” (obyczajowy), „Łamigłówka” (komedia) i „Moja dziewczyna” (obyczajowy).

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16.

1. (1) Smażone zielone pomidory
2. (5) Obsesja namiętności
3. (2) Dracula
4. (N) Szpony orla
5. (9) Moja dziewczyna
6. (3) Czas patriotów
7. (7) Lunatycy
8. (6) Najlepsi z najlepszych 2
9. (N) Gracz
10. (P) Wszystko jest możliwe

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N — nowość w „Dziesiątce”
P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

Nowohucka
ZŁOTA
10

Po-
cze-
kal-
nia

Smażymy zielone pomidory?

Sezon na pomidory trwa. Gospodynie domowe zajmują się przetworami na zimę, a klienci nowohuckich wypożyczalni kasety upodabali sobie pomidory zielone i do tego jeszcze smażone. I bardzo dobrze, ponieważ „Smażone zielone pomidory” to film wyborny, który powinien pozostać w naszej pamięci na dłużej. Miłośnicy filmów karate mają swojego nowego faworyta. Po okresie królowania drugiej części „Najlepszych z najlepszych”, teraz na czwartym miejscu debiutuje na naszej liście film „Szpony orla”. A w poczekalni już się czał „Współczesny gladiator”. Drugą nowością mamy na miejscu dziewiątym. „Gracz” Roberta Altmana podoba się chyba przede wszystkim widzom o bardziej wyrafinowanych gustach. Do naszej „10” powróciła też ciepła, rodzinna komedia „Wszystko jest możliwe”, udowadniając przy okazji, że w istocie wszystko zdarzyć się może. Przed tygodniem pojawił się w wypożyczalniach „Zapach kobiety”, film recenzowany na drugiej stronie. To chyba jeden z pewniaków wśród nowych filmów do wtarnięcia na naszą złotą „10”.

GŁOS video

Nie może być inaczej, naszym znakomitym hitem jest w tym tygodniu film doprawdy wyborny, czyli „Zapach kobiety” Martina Bresta, z koncertowo grającym rolę emerytowanego, oślepnęło pułkownika Alem Pacino. Ten aktor bardzo długo czekał na wyróżnienie Oscarem, miał przecież już w przeszłości kilka świetnych kreacji ekranowych, ale dopiero dzięki ro-

ZAPACH OSCARA

li w „Zapachu kobiety” pozostawił konkurencję w pobitym polu. Jak najbardziej zasłużenie. Warto zwrócić jeszcze uwagę na dwa inne, recenzowane w tym numerze tytuły. „Człowiek z mordercy” to kolejna ekranizacja szekspirowskiego „Makbeta”. Tym razem akcja rozgrywa się w środowisku amerykańskiej mafii. Dzięki takiemu umiejscowieniu akcji, film ma szansę spodobać się masowej widowni, preferującej najczęściej kino sensacyjne. Z kolei w filmie „Rachunek za śmierć” mamy okazję podziwiać w akcji świetnego jak zwykle Donalda Sutherlanda.



os. Zgody 4
ul. Stojałowskiego
(Kurdwanów)



„GLINA Z NOWEGO JORKU” („New York cop”) — reż. Teru Nakamura, wyst. Chad McQueen, Mira Sorvino, Teru Nakamura.

Niebezpieczna grupa kryminalistów pod dowództwem tajemniczego „Jastrzębia” od dłuższego czasu wymyka się nowojorskiej policji. Jedynym sposobem na rozbięcie przestępczej bandy jest wnikienie w jej szereg. Kilku tajnych agentów, rozpoznanych przez przestępców, straciło życie. Kolejnym wysłannikiem policji jest Toshi Morokama, któremu udało się pozyskać zaufanie szefa gangu. W grupie, gdzie lekka ręka szafuje się wyrokiem śmierci, detektyw Morokama musi wykazać się dużym sprytem i odwagą, by nie tylko wykonać zadanie, ale co ważniejsze, przeżyć.

„Foto Video Top” poleca też: „Zapach kobiety” (obyczajowy), „Szpony orla” (karate), „Obsesja namiętności” (thriller), „Złapać mordercę” (sensacja) i „Wyspa” (przygodowy).

„Foto Video Top” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9–19, a w soboty 9–14.



os. Wysokie 20E
ul. Beskidzka 20
(Wola Duchacka)
Niepołomice
(ul. 3 maja 1)
ul. Królewska 51

„ZAPACH KOBIETY” („Scent of a woman”) — reż. Martin Brest, wyst. Al Pacino, Chris O'Donnell.



No cóż, dzięki genialnej kreacji aktorskiej Ala Pacino (Oscar '93) ten film stał się wielkim przebojem. Od razu trzeba zaznaczyć, że zasłużenie. Po prostu w morzu komercyjnych gniotów od czasu do czasu zdarzają się perły. Tak jest w przypadku „Zapachu kobiety”. Oglądamy tutaj szalony weekend w Nowym Jorku emerytowanego, niewidomego pułkownika Franka Slade'a, który opiekuje się nieśmiały, sympatyczny i raczej biedny (stąd właśnie różne prace dorywcze) student Charlie. Młodzieniec ma głowę wypełnioną pewną draką na uczelni, a tymczasem poważnie oszołomiony wkracza w świat luksusowych hoteli, pięknych kobiet, drogich restauracji.

„Rambo” poleca też: „Brudni bohaterowie” (wojenny), „Arktyczne piekło” (katastroficzny), „Pocztówki z krakowem” (obyczajowy), „Współczesny gladiator” (karate) i „Wyspa 1 i 2” (przygodowy). „Rambo” (os. Wysokie) zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 11–21, w soboty 10–19, a w niedziele 10–18.



Wczoraj, 2 bm., odbyła się w kinie „Kijów” krakowska premiera „Parku Jurajskiego”. Po raz pierwszy za przyjemność uczestniczenia w premierze trzeba było zapłacić i to słono, 300 tys. zł. Zaproszenia rozdane do przedstawicieli władz krakowskich, świata nauki, środowisk artystycznych i biznesu. Specjalną wystawę przygotowało w kinie Muzeum Przyrodnicze, a goście zostali zobowiązani do przybycia w strojach wierzchołkowych. Prawdziwy high life!

Od 3 bm. „Jurassic Park” proponują kina „Kijów” i „Wanda”, a w Nowej Hucie kino „Świt”. Chyba padnie rekord frekwencji.



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)

„RACHUNEK ZA ŚMIERĆ” („Quicksand: no escape”) — reż. Michael Pressman, wyst. Donald Sutherland, Tim Matheson.

Scott Reinhard jest wziętym architektem i razem ze współnikiem stara się o intratny kontrakt dla swojej firmy. Kumpel postanawia pomóc losowi i wręcza urzędnikowi państwowemu łapówkę. Scott nie chce się z tym pogodzić, ale niestety szybko okazuje się, że ma na głowie o wiele większe tarapaty. Niejaki Doc, przekupny detektyw i bezwzględny szantażysta, został wynajęty przez żonę Scotta. Nie znalazł żadnych śladów zdrady, za to odkrył, że dwaj architekci w sposób nielegalny próbowali sobie zapewnić kontrakt. Zaczyna w bezwzględny sposób szantażować coraz bardziej zagubionego Scotta. Ma w ręku mocny atut, zagadkową śmierć współpracującego z nim drugiego detektywa. Znakomita rola Donalda Sutherlanda i niebanalna akcja sprawiają, że film ogląda się z przyjemnością.

„Flip i Flap” poleca też: „Zapach kobiety” (obyczajowy), „Ryzykowne oszustwo” (sensacja), „Stuknięty bliźniak” (komedia), „Arktyczne piekło” (katastroficzny) i „Arkadia” (fantastyka).



„Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 9–21, a w niedziele 9–18. SAMOOBSŁUGA.

KOLOROWE 10

(obok banku)

„Kolorowe 10” proponuje do końca roku bezpłatne karty członkowskie.



„ARKTYCZNE PIEKŁO” („Ordeal in the Arctic”) — reż. Mark Sobel, wyst. Richard Chamberlain, Catherine Mary Stewart, Melanie Mayron, Page Fletcher.

Jest to film katastroficzny, a więc reprezentujący gatunek, który nie pojawia się na ekranach zbyt często. Samolot kanadyjskich Air Forces Hercules C-130 rozbija się w górach Arktyki, poza kręgiem polarnym. Ci, którzy przeżyli, toczą niezwykle dramatyczną walkę by przetrwać śnieżną burzę nim nadciągnie pomoc. Bardziej ciężko ranni skazani są na śmierć. Tymczasem ekipy ratownicze same popadają w potężne tarapaty. Richard Chamberlain gra w tym filmie bohatera kapitana samolotu, który walczy by ocalić życie rozbitków.

„Kolorowe 10” poleca też: „Zapach kobiety” (obyczajowy), „Głina z Nowego Jorku” (sensacja), „Rachunek za śmierć” (sensacja), „Stuknięty bliźniak” (komedia) i „Reakcja ciała” (sensacja).

„Kolorowe 10” zaprasza przez cały tydzień w godz. 11–21. SAMOOBSŁUGA.

Hit tygodnia:
„ZAPACH KOBIETY”

„GŁOS VIDEO”
tel. 44-73-41

Dinozaury atakują

„Decydujesz się, że będziesz kontrolował naturę, od tej chwili jesteś w kłopotach, bo nie potrafisz tego zrobić. Możesz wykonać lód, ale nie stworzysz oceanu” — powiada Michael Crichton, autor bestsellerowej książki „Jurassic Park”, która została przeniesiona na ekran przez największego maga Hollywoodu Stevena Spielberga. Jego film, podobnie zresztą jak i powieść, jest opowieścią o zdarzeniach, które umożliwiły człowiekowi współczesnemu spotkanie z mieszkańcami epoki jurajskiej.

Realia filmu osadzone zostały w egzotycznym krajobrazie wyspy w pobliżu Kostaryki, a film jest sensacyjnym dreszczowcem. Przyglądamy się jak multimilioner Richard Hammond, zachwycony ideą możliwości zrekonstruowania zaginionego świata dinozaurów, postanowił stworzyć niezwykle skansen turystyczny. Mimo niewątpliwych sukcesów nauki, nie każdy eksperyment miewa jednak szczęśliwe zakończenie.

„Park Jurajski” Stevena Spielberga bije na świecie rekordy popularności. Tylko w Stanach Zjednoczonych zarobił już od momentu czerwcowej premiery ponad 300 milionów dolarów. Poza USA przyniósł kolejne 200 milionów dolarów dochodu. Komercyjny szaleństwo z hollywoodzkimi dinozaurami zawitało również do Polski. Widzowie w naszym kraju mogą oglądać już od dzisiaj ten wielki przebieg kina amerykańskiego, zaledwie dwa miesiące po jego światowej premierze. Uroczysta polska premiera odbyła się we wtorek, 31 sierpnia w warszawskim Teatrze Wielkim. Była ona, po pokazach filmu w Wielkiej Brytanii i Niemczech, trzecią premierą europejską. Kolejny hit Spielberga ma szansę znaleźć się na szczycie listy przebojów kasowych wszechczasów, wyprzedzając dotychczasowego bezapelacyjnego lidera, czyli „E.T.”, wcześniejsze dzieło tego samego reżysera.

Audio-video
dla wszystkich (78)

Rozciąganie ekranu

Problemy z brakiem wolnych pasm koniecznych do wprowadzenia telewizji wielkiej rozdzielczości (HDTV) i ogromne koszty tej wielkiej innowacji na wizji i w eterze, nie są jedynymi kłopotami propagatorów nowoczesnych rozwiązań technicznych. Do chwili obecnej w Europie nie wprowadzono bowiem seryjnej produkcji sprzętu koniecznego do odbioru lepszego obrazu.

Na skalę przemysłową, na razie żaden z europejskich elektronicznych koncernów nie wytwarza kineskopów czy odbiorników wizyjnych w standardzie 16:9. Robione są ciągle unowocześniane urządzenia w wersji 4:3 oraz tzw. modele pośrednie. W Polsce można je na razie oglądać na pokazach i wystawach, w sklepach jeszcze ich nie ma i pewnie długo nie będzie potrzeby, aby znalazły się na półkach placówek handlowych.

W katalogach wielu firm elektronicznych figurują już telewizory zbliżone do standardu HDTV. Jest to sprzęt oznaczony symbolem IDTV (Improved Definition TV) czyli odbiorniki o poprawionej rozdzielczości. Ta wersja pośrednia pozwala na uniknięcie zjawiska migotania dużych płaszczyzn na obrazie, ograniczone także wzajemne przenikanie kolorów dokuczliwe przy wykorzystaniu tradycyjnego sprzętu i systemu nadawania. Zmianę tę uzyskano poprzez wprowadzenie specjalnych filtrów.

Doskonałym rozwiązaniem, które pozwala na odbieranie obrazów w nowym panoramycznym formacie (16:9) jest system EDTV (Extended Definition TV) czyli standard o rozszerzonej rozdzielczości. Oprócz zalet wynikających z rozwiązań IDTV, telewizory te wyposażone są w dekodery DC-MAC współpracujący z zestawem telewizji satelitarnej. W przyszłości do odbiorników tych będzie można dołączyć dekodery HD-MAC pozwalający na odbiór HDTV.

W Europie produkcja takich telewizorów zajmuje się przede wszystkim holenderski Philips. Unowocześnione modele wytwarzają także zakłady Thomsona, Telefunken, Saby, Nordmende i Loewe. Oczywiście w świecie pełnowartościowe odbiorniki klasy HDTV powstają już od dawna w wytwórniach japońskich koncernów elektronicznych.

Przyszłość telewizji o dużej rozdzielczości stoi jednak pod znakiem zapytania, chociażby z jeszcze jednego powodu. Rozważa się bowiem wprowadzenie cyfrowego standardu HDTV. Taki przeskok techniczny spowodowałby ogromne zamieszanie na rynku telewizorów, magnetowidów czy kamer wideo. Kłopoty z kompatybilnością setek milionów tych urządzeń wywołałyby straszny bałagan na wizji i w eterze.

Obecnie producenci magnetowidów czy kamer także przystosowali swój sprzęt do zmian technicznych wprowadzanych w telewizorach. Na razie jednak sprzęt wideo o klasie HDTV jest dostępny jedynie w studiach filmowych i telewizyjnych, w przeciwieństwie do Japonii, gdzie kupić już można na przykład domowe wideo-odtwarzacze laserowe.

Zmiany te wymagały jednak ogromnych nakładów finansowych, projektanci muszą pokonać także wiele trudności technicznych. Na przykład do rejestracji obrazu w systemie HDTV, potrzeba minimum 4 głowice, zamiast dotychczasowych dwóch, dlatego badania nad prototypami jeszcze na pewno trochę potrwać. Podobna jest sytuacja z kamerami HDTV. Zastosowano je podczas transmisji igrzysk olimpijskich w Barcelonie. Był to jednak tylko okazjonalny eksperyment.

(mar)

Za kierownicą

CISZEJ ZA TYM SILNIKIEM

Tłumik, jak sama nazwa wskazuje, ma służyć przede wszystkim do tłumienia. Ale nie mocy silnika, lecz hałasu przezeń wydawanego. Dobry układ wylotowy silnika spalinowego — a tłumik jest tylko jednym z jego elementów — powinien wyciszać hałas gazów wylatujących z komory spalania i rozprężających się, odprowadzać w odpowiednim miejscu podwozia spaliny, a przy tym nie pogarszać parametrów silnika. W większości aut produkowanych obecnie dochodzi jeszcze funkcja obniżania toksyczności spalin za pomocą katalizatora.

Jak z tego widać nie wystarczy odpowiednio zawiązać blachę, dopawać jakieś rurki i tłumik gotowy. Utało się bowiem przekonanie, że tłumik służy wyłącznie wyciszaniu hałasu i jest tym lepszy im... mniej go wycisza. Niektórzy pseudospecjaliści są nawet zdania, że gdy tłumik jest dziurawy to silnik lepiej pracuje, gdyż się „odtęka”. Nic bardziej błędnego. Konstrukcja układu wydechowego w silniku to niezmiernie skomplikowana sprawa. Właściwy układ wylotowy ma szczególne znaczenie zwłaszcza w silniku dwusuwowym i w czterusuwowym albo o niewielkiej mocy, albo o mocy bardzo wysokiej.

Każdy z właścicieli „fiat 126p” chciałby dodać żywkości swojemu autku, które ma silnik o niewielkiej pojemności, a i moc nie należy do największych. Mało kto wie, że nie należy własnorecznie dokonywać przeróbek układu wylotowego silnika, by podnieść jego moc, lecz raczej korzystać ze sprawdzonych konstrukcji. We Włoszech firma CARLO ABARTHA wyspecjalizowała się w wytwarzaniu układów wydechowych o sportowej charakterystyce do różnego rodzaju samochodów spotykanych na tamtejszym rynku. W ślad za tym poszły i przeróbki, czyli „rasowanie” silnika. Ale u podstaw wszystkiego leżał tłumik.

W Polsce znakomitym specjalistą od układów wydechowych i to zarówno do silników zwyczajnych, jak i wyczynowych jest inż. WIESŁAW PACHOŃ z Siemianowic. Od pierwszych liter imienia i nazwiska pochodzi nazwa najlepszego polskiego tłumika WUPex. Te tłumiki, opracowane do „fiatów 126p” i „polonezów” pozwalają nie tylko na polepszenie przyspieszeń samochodu, ale także obniżają zużycie paliwa. Sportowo-turystyczny WUPex w układzie wylotowym „fiat 126p” to możliwość eksploatacji tego samochodu po optymalnych kosztach. Oczywiście trudno namawiać każdego nabywcę nowego „malucha”, by wyrzucił fabrycznie montowany tłumik i w jego miejsce założył WUPexa. Ale po kilku latach tłumik w samochodzie i tak nadaje się do wymiany, więc wtedy można pomyśleć o konstrukcji Wiesława Pachonia. W Krakowie WUPexy można kupić najszybciej — na dostawy czeka się jednak kilka dni, bo chętnych wielu — w sklepie MOTO TOP przy ul. Pędzichów 6. W.M.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

- „SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele, godz. 6—15.

NAUKA JAZDY

- DRIVER, os. Górali 4, tel. 44-38-98.
- AUTO SZKOŁA, os. Strusla 6, WT., CZW., godz. 19—20.30. Tel. codziennie: 44-72-77, 47-59-16, 47-54-07.

POŚREDNICTWA — NIERUCHOMOŚCI

- „KARO”, os. Teatralne 8, tel. 44-32-90, pn.—pt. godz. 9—17. Mieszkania, domy, parcele. Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiany.
- PHU „SPEC”, os. Zgody 12/53, tel. 44-93-18, pn.—sob., w godz. 9—17. Mieszkania, domy, parcele. Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiany. Pośrednictwo handlowe. Eksport-Import.

USŁUGI RTV

- „ELEKTRONIC-SERVICE” os. Centrum „A”, bl. 5, tel. 44-34-70. Sklep usług sprzętu audio-video, naprawy domowe.
- ZAKŁAD RTV, os. Hutnicze 6, tel. 44-13-62. Naprawa CB radio, sprzęt RTV magnetowidy.
- ZAKŁAD RTV SERVICE — N. Huta, os. Centrum D, bl. 2, tel. 44-33-06 czynny 8—18. Również usługi domowe.
- TELE-RADIO-SERWIS RTV-VIDEO, os. Oświecenia 9, tel. 48-97-57 i 48-20-39.

USŁUGI RÓŻNE

- KOMIS KOMPUTEROWY — RTV, os. Zgody 12/53, tel. 44-93-18, w godz. 9—17.
- PIECZĄTKI, GRAWERSTWO — grawerowanie ręczne i maszynowe, wyrób odznak. Firma Usługowa A. Sroka, os. Niepodległości 3, Tel. 43-55-85.
- PHU „SPEC”, Zabudowa balkonów, Kraty, Tel. 44-93-18.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

- FOTO-KUBUS, os. Centrum B, bl. 3, Zdjęcia — 60 minut. Artykuły foto, wideo, filmowanie Centrum B, bl. 6 (punkt paszportowy) — zdjęcia do dokumentów — 4 minuty.
- LEVAX-FOTO Kino „Swit” Autoryzowane fotolaboratorium Fuji. Zdjęcia w ciągu godziny. Legitymacyjne 4 minuty.

POLIGRAFIA I REKLAMA

- ZAKŁAD INTROLIGATORSKI — Stanisław Grzywa i Syn, os. Centrum B, bl. 7, tel. 44-12-25.
- os. Słoneczne 11, tel. 44-34-64, godz. 9—16 — reklamy, sitodruk, tampondruk, komputerowe wycinanie napisów.
- KSERO, plac targowy Bieńczyce, paw. nr 3. Czynne od pn. do pt. w godz. 10—18 sob. 10—14.
- INTRO — os. Szkolne 30 — MAŁA POLIGRAFIA, PIECZĄTKI, INTROLIGATORSTWO. Art. papiernicze, piśmienne, biurowe.

AGENCJE TURYSTYCZNE

- SKARPA, os. Złotej Jesieni 7, tel. 48-88-33 i 47-37-71.

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

- CENTRUM „MEDYK”, Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: internistów, kardiolog, pediatra, chirurg, dziecięcy EKG w domu chorego.



- DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, tel. 53-56-64. Wizyty pediatrów, internistów + EKG, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów codziennie godz. 9—20, w soboty, niedziele, święta godz. 9—15.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- SPECJALISTA DERMATOLOG Bogusław KOLASA przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16—17, os. Tysiąclecia 29 m. 15 tel. 48-44-43.
- CENTRUM „MEDYK”, Rejestracja od godz. 10 do 22: psycholog, psycholog dziecięcy, seksuolog, pedagog; leczenie nerwic, alkoholizmu, moczenia nocnego, problemów rodzinnych i dojrzewania.
- MASAŻE — ogólne, receptorów (w stopie) nastawianie dyków, os. Szkolne 36, w godz. 10—15.
- PRACOWNIA USG — LEK. MED. B. STEPIEŃ — os. Handlowe 8: badania jamy brzusznej, ginekologia, ciąża, badania piersi, tarczycy. Codziennie od 9.00 do 13.00. Rejestracja tel. 43-98-78, 48-94-60 lub osobiście.
- SKLEP ZIELARSKI „JASTAR”, os. Centrum B1 — Ziola lecznicze, kosmetyki naturalne, art. drogerijne.
- PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ — wykonuje natychmiast naprawy protez — os. Centrum C 10/56, tel. 43-43-51, czynna od pn. do pt. w godz. 10—11 i 16—17.
- N.H. os. Centrum D 2/91. Tel. 44-08-88 pn.—pt. w godz. 16—18 wt., czw., sob. — 10—12.
- USG NOWA HUTA w Przychodni Specjalistycznej nr 1, os. Na Skarpie 6: jama brzuszna, ginekologia, położnictwo, tarczycy, piersi, stawy biodrowe. Rejestracja: tel. 44-19-00 wewn. 22, 44-19-30 wewn. 22 lub osobiście w godz. 9.00—18.00.

Twój dentysta

- Twój dentysta — N.H. os. Centrum D 2/91. Tel. 44-08-88 pn.—pt. w godz. 16—18 wt., czw., sob. — 10—12.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- WULKANIZACJA — komputerowe wyważanie kół, sprzedaż opon (nowe, bieżnikowane, używane, zachodnie) od pn. do pt. godz. 7—22 sob. 8—20, ul. Kamieńskiego 1 (Rondo Mateczny) tel. 67-48-40.
- KOMPUTEROWE wyważanie kół (także felgi aluminiowe) oraz Renault, Dacia, Tawria, ul. Kalwaryjska 33, godz. 8—18, sob. 8—15.
- Z. ZAJACZKOWSKI, al. Jana Pawła II 158, Tel.: 48-66-44 i 67-63-60. Konserwacja 10 proc. zniżki w weekendy!
- KRAKSA, ul. Sottysowska 37 A, Tel. 43-46-66. Blacharstwo samochodowe. Auto-schrott. Komis samochodów po wypadku.
- ZAR, ul. Wąwózowa 19, Tel. 44-08-96. Naprawy samochodów od A do Z.



Zakład Produkcji Urządzeń Ekologicznych SPIRO, ul. Centralna 91 — naprawa i regeneracja szyb samochodowych.

- AUTOALARMY — Alarmy USA, 3-letnia gwarancja, zniżki ubezpieczeniowe. Szeroki wybór czujników. Unikalny system blokady zapłonu, znakowanie pojazdów. Bieńczyce, ul. Cienista 12, tel. 44-45-17.
- PEŁNY ZAKRES NAPRAW DETEK I OPON, komputerowe wyważanie kół — „Krawal” ul. Kocmyrzowska (przy Cienistej i Bulwarowej) pn.—piątek 8—17, sobota 8—14. Sprzedaż ogumienia „Stomil” i „Michelin”.
- AUTO-SERVICE Piotr Fijałkowski os. Słoneczne 8 A — tel. 44-37-43 czynne w godz. 8—16 poleca diagnostykę podwozia, wymianę olejów, smarowanie podwozia, mycie podwozia, nadwozia i silników, ustawienie świateł, wymianę opon i wyważanie kół.
- AUTO CENTRUM BLASK, ul. Bulwarowa 33 A — automyjnia, sklep motoryzacyjny, cafe bistro, telefon 44-89-06, czynne od pn. do pt. w godz. 8—17, sobota 8—16, niedziela 8—15.

KONSULTING I PORADY PRAWNE

- „ŚWIATOWID — CENTRUM”, os. Centrum E1 — Usługi podatkowo-prawne, księgi przych. i rozch. Wypożyczanie sal na koncerty, wesela, konferencje.
- „ULAZEX” Kancel. Podatkowa, os. Centrum A1, kl. III, tel. 44-43-16 — czynna pn.—pt. godz. 12—18 — Prowadzenie ksiąg, doradztwo podatkowo-prawne.
- BIURO „PARYTET” SC, os. Szkolne 1/1a, tel. 43-33-30, pn. godz. 13—19 wt.—pt. godz. 8—15 Księgowość, doradztwo, deklaracje.
- AGIO, os. Złota Jesień 15 B, tel. 48-20-22, wewn. 263, pn.—śr. 15—18 wt. pt. 8—12 Księgi podatkowe — 300-tys., Amway — 150 tys. doradztwo deklaracje.
- BIURO DORADZTWA GOSPODARCZEGO „ZBIG”, os. Urocz. bl. 1 m. 119 tel. 44-25-18 oferuje pomoc i porady w zakresie: wybór przedsięwzięcia gospodarczego (zorganizowanie nowej firmy, usprawnienie istniejącej) opracowanie projektu przedsięwzięcia (biznes plan) wdrożenie przedsięwzięcia. Biuro czynne jest w każdy poniedziałek od 10 do 13 i od 15 do 18 oraz w inne dni po telefonicznym uzgodnieniu terminu.

HANDEL

- Os. Boh. Września 26 (pawilon) pn.—pt. godz. 11—19 sob. godz. 9—14. Suknie ślubne, wieczorowe, komunijne, upięcia, wianki, dodatki, futra, tiule, buty, kosmetyki. Hurtowa sprzedaż tkanin i dodatków.
- KWIACIARNIA „KALINA”, os. Centrum D, bl. 1, tel. 44-33-36 czynna od pn. do pt. w godz. 8—19, w soboty godz. 8—15 i w niedziele godz. 9—13. Przyjmujemy zamówienia z dostawą do domu.
- SKLEP wielobranżowy sprzęt zmechanizowany, art. gosp. domowego art. elektryczne — os. Młodości 8, tel. 44-56-69, czynny pn.—pt. godz. 11—19 sob. 10—14 Sprzedaż ratalna bez żyrantów.
- KWIACIARNIA „STOKROTKA”, os. Niepodległości (naprzeciw bl. 11) czynna od poniedziałku do soboty w godz. 7—17 i w niedziele od 10 do 14. Tel. 44-92-42.

KODAK TO FIRMA RENOMOWANA I CENIONA W ŚWIECIE. W tym tygodniu przy współpracy z „Univexem” powstał punkt handlowo-usługowy KODAKA w os. Piastów 21 (w dawnym Domu Sportu). Jest tu Foto lab gwarantujący wykonanie w ciągu godziny wysokiej jakości zdjęć na materiałach Kodaka. Można wywołać film i zamówić odbitki w różnych rozmiarach 9×13, 10×15, 13×18 i 15×20 w cenach od 3500 do 8000 tys. zł. Ważne jest to, że będzie się tu cenić stałych klientów. Każdy kto dokona zakupów w sklepie fotograficznym KODAKA tu również mieszczącym się otrzyma bezpłatną KARTĘ STAŁEGO KLIENTA. Upoważnia ona do 10 proc. bonifikaty przy korzystaniu z usług.

Uruchomiony tu sklep fotograficzny jest znakomicie zaopatrzony we wszystko to, co wypuszcza na rynek Kodak. Zatem można tu nabyć filmy począwszy od VR poprzez całą paletę GOLD II zarówno 24 i 36 klatkowych o czułości od 21 do 27 DIN (od 100 do 400). Są też slajdy Ektar Chrome i Pocket 24 klatkowe o czułości 200, a nawet profesjonalne filmy czarno-białe.

Kodak specjalizuje się w produkcji aparatów fotograficznych dla każdego. Zatem można tu nabyć aparat prostszy w cenie 650 tys. zł, a także najnowsze szlajery w postaci 835 AF czyli Auto Focus (pełny automat), czy Cameo.

Całość oferty uzupełniają kasety wideo i baterie alkaliczne w pełnym wyborze oczywiście produkcji KODAKA.

Zatem jeżeli chcesz skorzystać z usług KODAKA lub zakupić wysokiej jakości produkty tej firmy to wystarczy zajrzeć w os. Piastów do dawnego Domu Sportu już od tego tygodnia. Pamiętajmy KODAK TO KOLOR. (sp-ensor)

Placówka handlowo-usługowa tygodnia

PPS koło HTS

Ta placówka handlowo-usługowa PSS mocno wrosła w pejsaż nowohucki. Zaopatrują tu się od lat pracownicy huty. Pracuje tu zarządca załoga pod kierownictwem Alfredy GORCZYCY. O stażu 14-letnim w tym sklepie, którą wspiera Halina WINNICKA pracująca tu 17 lat. Personel w dobrej samodzielnosci w spółdzielczości stara się zaspokoić oczekiwania klientów.

Pieczyno jest tu dostarczane z Brzeska oraz z piekarni spółdzielczych nr 9 i 21. Wedliny są sprowadzane od sprawdzonych i przede wszystkim tanich dostawców ze Sciejowic, Debicy, i Stopnicy. Szczególnie ten ostatni kontrahent zapewnia stałą dostawę tanich wyrobów wedliniarskich takich jak kiełbasy: toruńska, zwyczajna, starowiejska czy niedrogi salceson i pasztetowa. Często robią tu klienci nieduże zakupy na drugie śniadanie i ceną sobie nie tylko wyroby wedliniarskie, ale i świeży nabiał. Można tu nabyć inne towary spożywcze w dużym wyborze oraz podstawowe artykuły gospodarstwa domowego. Co ważne, jak nam powiedział kontrolujący sklep insp. Zenon DEMBIŃSKI z PIS, sklep jest bardzo czysty.

W ostatnim czasie sklep był nawiedzany przez nieproszonych gości. Personel pragnie uniknąć tych wizyt i prosi o większy nadzór tego terenu przez policję, jak również liczy na hutników, którzy dbając o swój sklep będą mieli na niego bardziej złośliwe oko. (sp)

HOJNI SPONSORZY

Ze bezpieczeństwo mieszkańców nie leży tylko w interesie samej policji, wiedzą: burmistrz Niepołomic — Stanisław Krawiec i wójtowie: gminy Kłaj — Adam Kociol i gminy Drwinia — Tadeusz Lis.

28 sierpnia w Niepołomicach odbyła się uroczystość oddania odrestaurowanych pomieszczeń budynku „Sokoła” — reaktywowanej ostatnio przedwojennej organizacji sportowej, jak też przekazania dla policji z XI Komisariatu w Niepołomicach radiowozu marki polonez oraz radaru pistoletowego do pomiaru szybkości pojazdów na drogach publicznych.

Podobna, choć skromniejsza uroczystość, miała miejsce 20 sierpnia w Drwinii. Tam też dla potrzeb miejscowej policji przekazano radiowóz marki polonez.

Oba pojazdy zostały zakupione z gminnych funduszy w ramach sponsorowania policji.

Dobra współpraca między władzami gmin a policją zaczęła się dużo wcześniej. Już w minionym roku wymienione gminy wspomagały policję finansowo. Urząd miasta i gminy w Niepołomicach wyasygnował pieniądze na uporządkowanie otoczenia komisariatu (wybudowano zatoczki parkingowe, przystanek autobusowy, chodniki), doprowadzono gaz do budynku. Zakupiono też dla potrzeb policji paliwo za kwotę 11 mln zł.

Gmina Drwinia przeznaczyła na zakup paliwa dla swoich policjantów 6,5 mln zł. I podobnie jak w Niepołomicach wykonano prace konserwacyjne i naprawcze otoczenia posterunku.

Gmina Kłaj na paliwo dla lokalnej policji przekazała 17,5 mln zł. Wykonano też remont budynku policji (doprowadzając wodę) zakupiono i przekazano do użytkowania

komputer z oprzyrządowaniem.

— Są chyba usatysfakcjonowani efektami pracy policji — mówi komendant KRP Kraków — Wschód podin-

To właśnie ta nowa rzeczywistość stworzyła, jak widać, nowe formy współdziałania na polu porządku i bezpieczeństwa publicznego. Policjanci z XI Komisariatu w Niepołomicach, jak i posterunku policji lokalnej w Kłaju są wspomagani w służbach patrolowych przez: żołnierzy stacjonujących tutaj jednostek wojskowych, członków OSP, SOK i nadleśnictwa. W Niepołomicach, dodatkowo przez dwuosobową straż porządkową.

Są już efekty dobrej współ-



spektor ANTONI KOWALCZYK. — Widzę potrzebę i sens świadczenia materialnej pomocy policji, która niestety ma bardzo ograniczony w stosunku do potrzeb fundusz na paliwo, a w której wszelkiego rodzaju potrzeby związane z remontami czy też pracami inwestycyjnymi rozbijają się o prozaiczną rzeczywistość — fundusz rzeczowy — zero.

pracy. Świadczą o tym liczby. Jak mnie poinformowano w KRP Kraków — Wschód, w 1992 r. odnotowano spadek przestępstw o 510, a już w tym roku dane za I półrocze mówią, że ilość przestępstw zmniejszyła się o 270. Zaznaczam, że te dane dotyczą całego rejonu przypisanego KRP Kraków — Wschód.

(jdz)

Z redakcyjnego dyżuru

W piwnicznej izbie

Do naszej redakcji zgłosiła się p. Grażyna Szymańska i przedstawiła swoją sprawę, która wydaje się wielce bulwersująca. P. Szymańska mieszka w piwnicy na osiedlu Krakowiaków od 3 lat wraz z dwójką dzieci, które samotnie wychowuje. Zajmowane przez nią pomieszczenie jest ciasne, ciemne, zagrzybione i zawilgocone. Nie dziwnego, że w tych warunkach pani Szymańska i jej dzieci ciągle chorują i były wielokrotnie hospitalizowane.

Pani Grażyna już przed kilku laty złożyła podanie o przydzielenie jej jakiegokolwiek innego, „normalnego” mieszkania. Wydawać by się mogło, że skoro w tym roku Gmina Kraków ma do przydzielenia 194 mieszkania dla osób będących w szczególnie ciężkiej sytuacji, to pani Grażyna, uwzględniając jej warunki mieszkaniowe, powinna znaleźć się na czołowym miejscu listy przydziałów. Komisja Rady Dzielnicy XVIII, która przeprowadzała wizję lokalną w piwnicy p. Grażyny przyznała jej 125 punktów (posługując się punktacją ustaloną przez UM Krakowa). Pani Grażyna była pewna, że ilość punktów przyznanych jej przez Komisję Mieszkaniową Rady Dzielnicy XVIII gwarantuje jej uzyskanie przydziału, tym bardziej, że 23.07.93 r. Rada Dzielnicy XVIII podjęła uchwałę akceptującą stanowisko Komisji Mieszkaniowej.

Niestety radość trwała krótko i była przedwczesna. „Super-Komisja” składająca się z przedstawicieli pięciu dzielnic Nowej Huty zapbrała się rażno do pracy i zaczęła weryfikować wnioski, które pozytywnie zaopiniowały Rady poszczególnych dzielnic. I tak w przypadku p. Grażyny, po weryfikacji pozostało jej jedynie 85 punktów — co spowodowało, że nie znalazła się na liście przydziałów mieszkań kwaterekowych, które to listy zostały wywieszone w ostatnich dniach w Delegaturach Urzędów Miasta. Dodać należy, że weryfikując wnioski nie dokonano ani ponownej wizji lokalnej, ani nie rozmawiano z zainteresowaną.

Historia opowiedziana nam przez panią Szymańską wydała nam się tak niewiarygodna, że postanowiliśmy zacerpnąć informacji w Radzie Dzielnicy XVIII w Nowej Hucie. Przewodniczący Zarządu i Rady Dzielnicy XVIII Stanisław Czarnecki, z którym rozmawialiśmy o tej sprawie, potwierdził wszystkie wyżej opisane fakty. Dodał ponadto, że reguła pracy komisji weryfi-

kującej wnioski z Nowej Huty było drastyczne obniżanie punktacji (nawet o kilkadziesiąt punktów jak to miało miejsce w przypadku p. Grażyny).

Stanisław Czarnecki, który sam był członkiem wspomnianej komisji oświadczył, że jedynie przedstawiciele dwóch dzielnic, a mianowicie XV oraz XVIII, konsekwentnie przeciwstawiali się obniżaniu punktacji i reprezentowali stanowisko, iż należy uznać i honorować uchwały Rad Dzielnicy oraz opinie komisji mieszkaniowych, które brały udział w wizjach lokalnych. Również Kierownik Referatu IV mgr Jerzy Zuchowski apelował o umiar w zaniżaniu punktacji argumentując, że praktyka taka nie leży w interesie mieszkańców naszej dzielnicy. Niestety, przedstawiciele pozostałych dzielnic Nowej Huty zgodnym głosem głosowali za zaniżeniem ustalonej wcześniej punktacji.

Praktyka komisji nowohuckiej była odosobniona, gdyż w pozostałych dzielnicach, przeciwnie niż w naszej, dążono do przyznania maksymalnej ilości punktów i raczej punktację zawyżano. Konsekwencją tej sytuacji jest to, że Nowa Huta, która do puli mieszkań „dała” 93 mieszkania uzyskuje dla swoich mieszkańców jedynie 64 przydziały. I w ten sposób zyskaliśmy odpowiedź na pytanie dlaczego pani Grażyna Szymańska nadal będzie mieszkać w piwnicy.

(jlf)

Przeżyłem szok...

— Odczuwam dolegliwości kręgosłupa. Przejeżdżając więc obok osiedla Wandy z zainteresowaniem zareagowałem na reklamę gabinetu kręgarza. Poprosiłem o masaż i ustawienie kręgosłupa. Po zabiegu poprosiłem o rachunek. Pan Roman Grzywacz wypisał rachunek na kartce z nadrukiem: Prywatne Centrum Chiroprapii...

— Oniemiałem. Rachunek opiewał na 1.400.000 złotych. 3-krotnie czytałem mi tę cenę, bo nie mogłem zrozumieć. Prawie półtora miliona złotych za masaż?! Szokujące. Nigdzie nie zauważyłem wywieszonego cennika. Gdybym wcześniej był zorientowany, lub uprzedzony o tak horrendalnych cenach, nigdy bym z usługi nie skorzystał. Minęło już sporo czasu ale jeszcze nie ochłonąłem z wrażenia. Chciałbym żeby inni nie doznali podobnego wstrząsu. Pytajcie wcześniej o cenę!

STEFAN G.

(nazwisko i adres znane redakcji)

NOTOWANIA CENOWE

Jarzynowe żniwa

W czasach gdy większość artykułów żywnościowych drożeje cieszy, że choć na zielonym rynku ceny spadają. Nadszedł czas jarzynowych żniw i można je kupić obecnie po stosunkowo niskich cenach. Najtańsze są te okopowe i tak na pl. Bieńczyce ziemniaki są po 1500 zł/kg, buraki 2000 zł/kg, marchew 2500 zł/kg, pietruszka 7—8 tys. zł/kg. Trzymają cenę seler 2—3 tys. zł szt. i pory 1—3 tys. zł. Za to w tym roku tanie jest kapusta i kalafior. Tą pierwszą można już nabyć za 1—2 tys. zł główka (włoska nieduża 1,5 tys. zł główka), a kalafior dorodne od 2—3 tys. zł szt. Kończą się pomalutku ogórki i ich cena już dochodzi do 10—12 tys. zł/kg i zaczyna przewyższać cenę pomidorów, które całkiem przystępnie można kupić już za 8—10 tys. zł/kg. Trwa również sezon na paprykę, którą teraz najlepiej kupić na przetwory w cenie od 8 tys. zł/kg do 20 tys. zł (gruba mięsista pomidorówka). Są też kabaczki po 5—8 tys. zł szt i patisony 1—3 tys. zł szt. Bardzo zdrowa jest czarna rzepa w cenie 8 tys. zł/kg. Kończy się fasolka szparagowa (mamut) — 7—10 tys. zł/kg i bób 12—15 tys. zł/kg. Natomiast sporo jest fasoli „jaska” świeżej w cenie podobnej jak bób.

WALUTA: Mimo spodziewanej dewaluacji złotówki w stosunku do dolara jej termin w ub. piątek zaskoczył nawet prowadzących kantory. W związku z mocną kampanią wyborczą partii zakładających politykę antyrecesyjną, mimo wzrostu cen walut nie maleje zainteresowanie nimi. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD — 19 350—19 500, DEM — 11 550—11 650, ATS — 1640—1655, FRF — 3300—3350, korona czeska — 600—640, a korona słowacka — 540—550 zł.

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Notowania z 28 i 29 08: fiat 126p: rok prod. 1979 — 11,6 mln, 81 — 10 mln, 82 — od 13,5 do 16 mln, 83 — 15,5 mln, 84 — od 17 do 21 mln, 85 — 23 mln, 86 — 24,5 mln, 87 — od 23 do 31 mln, 88 — od 26 do 34 mln, 89 — 35 mln, 90 — 41 mln, 91 — od 45 do 49 mln, 92 — od 53,5 do 55 mln, 93 (składak) — 42 mln, 93 — 64,5 mln; fiat 125: 78 — 10,5 mln, 79 — 11,6 mln, 80 — od 12 do 13,5 mln, 82 — od 13 do 20,5 mln, 84 — 16 mln, 85 — od 17,5 do 19,7 mln, 86 — od 22 do 30,5 mln, 87 — od 16 do 32 mln, 88 — 39 mln, 90 — 47 mln, 92 (składak) — 18 mln; polonez: 80 — 20 mln, 84 — 23 mln, 85 — od 31 do 33 mln, 86 — 35 mln, 87 — od 33 do 47 mln, 88 — od 47 do 54 mln, 90 — od 75 do 78 mln, 91 — 83 mln; polonez caro: 92 — 95 mln; moskwicz 408: 64 — 2,5 mln; zastawa 1109: 80 — 13,5 mln; wartburg 13: 91 — 75 mln; skoda favorit 136

NIE DOSZEDŁ DO SKUTKU

Przetarg na „TOMEX”?

Wczoraj w Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego nie doszedł do skutku kolejny przetarg na teren po byłej bazie KBM w rejonie ronda Kocmyrzwskiego. Oferowana cena za teren będący w użytkowaniu wieczystym tej firmy okazała się chyba zawyżona. Nie znalazł się chętny na zapłacenie 12,2 mld zł, który by uiszczył wadium w wysokości 10 proc. tj. 1,22 mld zł i wziął udział w przetargu. Na pewno do nabycia tego terenu nie zachęcały podane przez oferenta dodatkowe informacje. Po pierwsze plac w znacznej części użytkuje „TOMEX”, posiada umowę bez możliwości wypowiedzenia jej do końca roku 1995. Po drugie, hipoteka tej nieruchomości jest obciążona kredytem, a po trzecie do części terenu roszczą sobie pretensje byli właściciele i trwają postępowania odwoławcze. Jak nas poinformowano w dyrekcji „TOMEXU” ta firma nie była zainteresowana udziałem w przetargu na takich warunkach. Posiada obowiązujące umowy do końca 1995 roku i wszyscy użytkownicy prowadzący biznes na tym terenie mogą być spokojni. Przetarg nie dotyczył funkcjonowania bazaru.

Co będzie zatem się działo dalej? PBM jest firmą w trakcie likwidacji i teraz najprawdopodobniej do akcji wkroczy komornik, gdyż banki będą domagały się zwrotu kredytów. Być może że przetarg który on ogłosi okaże się bardziej realny dla potencjalnych nabywców.

(sp)

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

Najukochańszymi córkami ANUSI i MARZENCE MARDAS z okazji 17 i 22 rocznicy urodzin, zdrowia, szczęścia, pomyślności w całym dalszym życiu

życzy MAMA

KRZYSIOWI BARSUŁOWI z okazji 18 rocznicy urodzin — wszystkiego co najlepsze, zdrowia i o czym marzysz aby się spełniło, a co kochasz aby Twoje było, czy radość czy smutek, do przodu idź.

Serdeczne życzenia urodzinowe składają Ci MAMA i BABCIA

MALGORZACIE MODRZEJEWSKIEJ z okazji 18. urodzin najlepsze życzenia składają

RODZICE i siostra KASIA

Do życzeń dołączają się B. i S. oraz Marcin P.

IWONIE i MIRKOWI w 3. rocznicę ślubu wszystkiego co najlepsze życzą

ZOFIA i MIKOŁAJ SKAKUJOWIE oraz RODZENSTWO

Rozmowa z WŁADYSŁAWEM KIELIANEM

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 3)

niez tym, że rozgoryczenie społeczne będzie tak duże, że ludzie zrezygnują z wyborów, a jeśli pójdą to głosować będą „na złość”, w wyniku czego ani huta ani robotnicy nie będą mieli przedstawicieli w parlamencie.

Nie martwię się na szczęście domowymi sprawami bo żonę mam kochaną a córkę fantastyczną. Nie martwię się również o KRH, bo koledzy są deskonali.

● Cze KRH?

— A jakże, KRH to przecież 65 ludzi wybranych z zakładów i wydziałów.

● Życzenia?

— Marzyłbym, aby Solidarność odbudowała się na zasadzie „gdy jeden przeciwko drugiemu”. Chciałbym również, by wszyscy poszli do wyborów, a jeśli nie będą głosowali na nas, niech przynajmniej głosują na innych kandydatów z Huty.

Konkurs sponsorowany przez Ośrodek Szkolenia
Kierowców „TEST”, os. Kościuszkowskie, tel.
48-43-95, wewn. 26.

HOLOWANIE (zestaw nr 9)

Zamieszczamy ostatnią edycję naszego konkursu wiedzy o przepisach ruchu drogowego przygotowaną przez inż. Władysława Białka z „TESTU”. Tym razem chcemy sprawdzić wiadomości naszych czytelników z zakresu holowania:

1. W pojeździe holowanym przy pomocy liny powinien być sprawny układ hamulcowy:

- a) co najmniej awaryjny (pomocniczy),
- b) co najmniej roboczy (zasadniczy),
- c) co najmniej roboczy (zasadniczy) i awaryjny (pomocniczy).

2. Holowanie motocykla powinno się odbywać na połączniku:

- a) sztywnym,
- b) giętkim,
- c) dowolnym: albo giętkim albo sztywnym.

3. Prędkość podczas holowania pojazdu samochodowego nie może przekraczać na obszarze zabudowanym:

- a) 30 km/godz.,
- b) 40 km/godz.,
- c) 50 km/godz.

Na prawidłowe odpowiedzi oczekujemy w redakcji — Centr. Administracyjne HTS, bud. „S”, pok. 113, do 9.09.93. Jak zwykle nagrodę w postaci walkmana funduje OSK „TEST”.

Po odbiór nagrody wylosowanej wśród osób, które przesłały prawidłowe odpowiedzi na pytania zamieszczone w poprzednim numerze jest przesyłana Małgorzata Modrzejewska, ul. Bojki 10/22, do OSK „TEST” os. Kościuszkowskie 1 pok. 15, w godz. 12—18.

Na koniec wypada nam podziękować szefowi OSK TEST inż. Władysławowi Białka za to, że przez 9 tygodni układał pytania do naszego konkursu, a zarazem chcemy życzyć dalszego rozwoju tej rzetelnej i wysoko cenionej przez klientów firmie znakomicie przygotowującej do egzaminów kwalifikujących do otrzymania prawa jazdy. (sp)

Konkurs wakacyjny dobiega końca

Ja też czytam „GŁOS”

W ostatnich dniach sierpnia i z początkiem września do redakcji dotarło mnóstwo kartek i widokówek. Niestety wakacje dobiegły końca a z nimi i nasz konkurs. Na 2. stronie w tym numerze nie znajdziecie już uśmiechniętego słoneczka. Jeżeli jednak ktoś jeszcze ma numery wakacyjne „GTN” to może wyciąć z nich kupon i jeszcze przesłać go do redakcji. Festyn „Pożegnanie z latem” planujemy zorganizować zgodnie z kalendarzem w trzeciej dekadzie września.

Nie przeprowadziliśmy jeszcze dokładnego bilansu otrzymanych widokówek, ale już dzisiaj można powiedzieć chyba bez większej pomyłki, że absolutnym rekordzistą w ilości przesłanych kartek jest Janusz Kaczmarski z os. Tysiąclecia 65/40. Wśród ponad 70 widokówek jest m. in. cenna seria zdjęć z piłkarskich Mistrzostw Świata w Monachium w 1974 r., z serialu „Czterech Pancernych” jak również o tematyce bardzo urozmaiconej.

Jedne z najstarszych kartek przesłała Kasia Modrzejewska z ul. Bojki. Pamiętają one lata 40. i 50. Z zagranicy kartki otrzymaliśmy m. in. od Daniela Gacka (os. Na Stoku 14) z Węgier oraz z samego Paryża od czytelniczki Złoty Kalemkowej z Luborzy, członkini zespołu „Na dawną nutę”.

Najwięcej sympatycznych treści na swoich kartkach zawarli Damian Darasz z os. Kalinowego 13.

Pisali do nas też całe rodziny jak Basia i Paweł Gurgulowie z os. Góralski 23 (dużo własnej twórczości na kartkach), Mateusz, Wiesław i Ewelina Atlas z os. Piastów 55, Małgorzata i Andrzej Sokolowscy z os. Oświecenia 22, Agnieszka i Paweł Grzegorzewscy os. Oświecenia 24, Michał i Mariusz Hajduk z os. Kościuszkowskiego 11. Nie sposób w krótkiej informacji wymienić wszystkich biorących udział w naszym konkursie. Obiecujemy po dokładnym przejrzaniu całej korespondencji zamieścić większy artykuł podsumowujący konkurs tuż przed Festynem „Pożegnanie z latem”. Wysokie jury na pewno dokładnie przeanalizuje kartki i widokówki pod kątem nagrodzenia najlepszych. Listę zwycięzców opublikujemy w „Głosie”. Zatem już wkrótce czytacie o szczegółach festynu. (sp)

Wielka sprawa bez wielkich słów

Pamiętajcie o ogrodach...

Szacunek dla chleba — niegdys tak powszechny w Polsce — zanika. Redakcja „Głosu — Tygodnika Nowohuckiego” zainicjowała akcję, której celem jest zapobieganie marnotrawieniu żywności.

We wrześniu pełnione będą codzienne dyżury w godz. 18.30 — 20 pod telefonem 44-19-14. Dyżurujące osoby będą zbierać i przekazywać informacje na temat m. in. przecenionej, ale dobrej jeszcze jakościowo żywności. Wszystkie osoby, które chcą wesprzeć tę inicjatywę zarówno konkretnymi informacjami, datami, czy też pomysłami prosimy o kontaktowanie się w dni powszednie w godzinach dyżurów. Zależy nam na tym, by idea ta była własnym życiem, by nie stała się jedynie akcją, a była początkiem zmian obyczajowych, z drugiej zaś strony — nie tworząc w żadnym przypadku przerostu formy nad treścią — liczymy, że wspomniany punkt informacyjny może przerodzić się w nieformalne centrum ludzi dobrej woli.

Zależy nam żeby rzeczywistość była to „wielka sprawa bez wielkich słów”. Chodzi nam o niedopuszczanie do tego, by marnowali się owoce na drzewach i krzewach. Nadszedł więc sprzyjający czas — tytuł znanej piosenki Jonnasa Kofy — „Pamiętajcie o ogrodach”. Prosimy naszych Czytelników, którzy mają w swych ogródkach lub sadach owoce, a nie są w stanie ich zebrać, aby informowali nas o tym. Jeśli zgodzą się odstąpić część swoich plonów po symbolicznych cenach, na pewno znajdą się tacy, którzy z wdzięcznością przyjdą zebrać te owoce.

Miło nam również poinformować, że zaprzyjaźniona z nami Spółdzielnia Pracy Usług Filmowych wydając swoje materiały reklamowe zacytowała nasz apel. Red.

RECITAL BARBARY SZALAPAK W DWORKU J. MATEJSKI

Skończyły się wakacje, ale nie lato, które trwa jeszcze do 21 września. Nowohuckie Centrum Kultury wraz z gminą Kraków kontynuują zatem cykl imprez pod hasłem „Lato Artystyczne” w Dworcu Jana Matejki. Jutro tj. w sobotę 4 września odbędzie się tam recital BARBARY SZALAPAK śpiewającej piosenki Jerzego Wasowskiego i Jeremiego Przybory, twórców niezapomnianego kabaretu „Starszy Panów”. Początek recitalu o godz. 17. Wstęp wolny. (p)

KALENDARZ NOWOHUCKI

TEATR LUDOWY

3. 09, godz. 17 — Romeo i Julia (spektakl na scenie NURT w wykonaniu skinów i punków).
9. 09, godz. 11 — Baśń o zaklętym jaworze (duża scena).

KINA

SWIT — DUŻA SALA: Od 3 do 9 września (od piątku do czwartku), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — Jurassic Park (USA, b.o.).

SWIT — SALA STUDYJNA: Od 3 do 9 września, godz. 14.30 i 16 — Piękna i bestia, godz. 17.30, 19.15 i 21 — Hot Shots 2 (USA, 15 lat). W sobotę i niedzielę dodatkowy seans „Pięknej i bestii” o godz. 12.

SFINKS: 3. 09, godz. 18 — Franky i Johnny (USA, 15 lat), godz. 20 — Mizery (USA, 15 lat). 4 i 5. 09, godz. 16 i 18 — Franky i Johnny, godz. 20 — Mizery.

DYŻURY SZPITALI

3. 09 (piątek): chirurgia ogólna i urazowa — II Klinika Chir. AM, ul. Kopernika 21, tel. 21-37-43, chirurgia dziecięca — III Klinika Chir. AM, ul. Prądnicka 35, tel. 33-31-05, laryngologia — Szp. im. Zeromskiego, tel. 44-01-44, okulistyka — Witkowiec, tel. 33-94-44; urologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 33-01-00.

4. 09 (sobota): chirurgia ogólna i urazowa — III Klinika Chir. AM, ul. Prądnicka 35, tel. 33-01-05, chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii AM, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, laryngologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 33-01-00, okulistyka — Klinika, ul. Kopernika 38, tel. 21-42-30, urologia — Klinika, ul. Grzegorzewska 10, tel. 21-08-30.

5. 09 (niedziela): chirurgia ogólna, urazowa i dziecięca, laryngologia i urologia — Szp. im. Zeromskiego, tel. 44-01-44, okulistyka — Witkowiec, tel. 33-94-44.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżur pełni apteka w os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Kościół św. Bartłomieja: 7.45, 9.00, 11.30.
Szkłane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.
Dywidzów: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinów: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY os. Centrum E

- * Od poniedziałku do piątku o godz. 11, sala 117: Kino Video dla dzieci;
- * Od poniedziałku do piątku, w godz. 10—13, sala 114: Gry komputerowe;
- * Zajęcia w pracowni modelarskiej (od wtorku do piątku) w godz. 10—16.
- * Zajęcia sekcji Ju-Jitsu dla dzieci i młodzieży codziennie w godz. 10—15 sala 208. Odbywa się tu w okresie sierpnia kurs samoobrony dla dorosłych.

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta

Ośrodek Kultury w Nowej Hucie zaprasza młodzież i dzieci do swoich placówek w os. Zgodz 1 • os. Centrum A bl. 6a • os. Ogrodowe 15 • os. Boh. Września 26 (pawilon) od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 do 18.00. Organizatorzy przygotowali gry i zabawy dla dzieci, dyskoteki z konkursami, atrakcyjne filmy wideo ciekawe wycieczki do Krakowa oraz grupowe wycieczki na imprezy kulturalne.

Klub „Śródpole”, os. Na Wzgórzach 17a

CYKL SPOTKAŃ PRZEDWYBORCZYCH: 7. 09 — Komitet Wyborczy „Solidarność”. Spotkanie z W. Kiełanem. 8. 09 — PSL-Porozumienie Ludowe. 9. 09 — Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”. 14. 09 — Unia Polityki Realnej. 15. 09 — Porozumienie Centrum-Zjednoczenie Polskie. Spotkania odbywają się o godz. 18.00.

TV KRATER • TV KRATER • TV KRATER • TV KRATER

PIĄTEK, 3.09.

7.20 Aerobik
7.50 Program dnia
8.00 Wiadomości TV KRA-
TER
8.20 Telemarketing
8.30 Bajki dla dzieci
9.40 „Detektyw — Remington Steel” — serial
10.30 „Zakazana miłość” — serial
11.00 „Jolanda” — serial
11.30 „Moje dzieci, moje życie” — serial
12.25 Program dnia
12.30 „Posterunek przy Hill Street” — serial
13.00 Blok muzyczny
15.30 Spotkania Nowaka — program publ.
16.10 Program dnia
16.15 Bajki dla dzieci

17.30 Wiadomości TV KRA-
TER
18.00 „Detektyw — Remington Steel” — serial
19.00 „Zakazana miłość” — serial
19.30 „Jolanda” — serial
20.00 „Camilla” — serial
21.40 „Posterunek przy Hill Street” — serial
22.40 Wiadomości TV KRA-
TER
23.00 Telemarketing
23.10 Program na dzień następny
23.15 Krzyżówka szczęścia — teleturniej (powt.)

SOBOTA, 4.09.

7.00 Aerobik
7.45 Program dnia
8.00 Wiadomości TV KRA-
TER
8.30 Bajki dla dzieci

9.40 „Detektyw — Remington Steel” — serial (powt.)
10.00 „Zakazana miłość” — serial
11.00 „Jolanda” — serial
11.30 Gadające głowy — program publ.
12.30—16.00 PROGRAM WEEKENDOWY TV KRATER, a w nim m. in.: Magazyn „Zdrowie” — Kino na Kraterze — magazyn filmowy — Nashville w Krakowie — lista przebojów muzyki country
15.30 Komentarze tygodnia — program publ.
16.00 Telemarketing
16.15 Bajki dla dzieci
17.30 Wiadomości TV KRA-
TER
18.00 „Detektyw — Remington Steel” — serial
19.00 „Zakazana miłość” — serial

19.30 „Jolanda” — serial
20.00 „Mak” — film fab. prod. włoskiej
21.40 Kowalski i spółka — program publ.
22.15 Gillette — program sportowy
22.40 Wiadomości TV KRA-
TER
23.00 Telemarketing

NIEDZIELA 5.09.

7.20 Aerobik
7.45 Program dnia
8.00 Wiadomości TV KRA-
TER
8.10 Źródło — słowo na niedzielę
8.20 Bajki dla dzieci
8.45 Adrianna Lammermoor — opera
12.00 „Hey-now” — magazyn muzyczny

12.30 Krzyżówka szczęścia — teleturniej
13.00 „Alibaba i czterdziestu rozbójników” — komedia
14.00 Lista przebojów — magazyn muzyczny
15.00 Taaka ryba — magazyn wędkarski
16.20 Gillette — program sportowy
16.40 „Uff” — magazyn muzyczny
17.30 „Rodzina Chiary” — serial
18.15 „Moje dzieci, moje życie” — serial
20.00 „Orly” — serial
21.40 II Konkurs na ogródkowy spektakl teatralny (cz. VII)
22.40 Wiadomości TV KRA-
TER
23.15 Spotkania Nowaka — program publ.

W ub. środę odbyła się kolejna trzydziesta sesja Rady Dzielnicy XVII. W obradach przewodniczący przez przewodniczącego Stanisława Owce wzięła udział wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa Wanda Zacharewicz-Białowas. Mieszkańcy w Zesławicach stale utrzymuje kontakt ze swoimi wyborcami i tym najniższym ogniwem samorządowym jakim jest rada dzielnicy. Posiedzenie nie było w żadnym wypadku okazjonalne ale typowo robocze, uzupełniające jedynie krótkim sprawozdaniem wiceprzewodniczącej miejskiej Rady z podejmowanych przez nią działań oraz sprawami skierowanymi przez radnych dzielnicowych do radców krakowskich.

Uczciwość nie popłaca?

Obrady rozpoczęto od relacji przewodniczącego Komisji Mieszkaniowej Stanisława Gwoźdźka z dotychczasowych działań związanych z tworzeniem krakowskiej listy przydziału mieszkań komunalnych w oparciu o nowo obowiązujące zasady punktowe.

Okazuje się, że referat IV tj. dawna Nowa Huta jest bardzo skromnie reprezentowany na krakowskiej liście przydziałów. Na 194 osoby z tej listy tylko 28 mieszkań przydzielono mieszkańcom Nowej Huty. Jedną z przyczyn było przyjęcie założenie, że w naszej dzielnicy z góry zaniża się 10 punktów. W rezultacie tylko sporadycznie nazwiska nowohucian można było spotkać na wysokich miejscach. Figurowali na listach dopiero pod koniec. W tej sprawie protest złożył Michał Święć z dzielnicy XI uważając znowu, że Nowa Huta była uprzywilejowana przez fakt umieszczenia na liście osób z 90 pkt.

Pełne gorzkie stwierdzenie padło na sesji, że „społeczna komisja naszej dzielnicy potraktowała zbyt rzetelnie i uczciwie sprawę punktacji co dało tak niedobre rezultaty. Niestety w innych dzielnicach komisje punktowały zbyt kumotersko i zdarzało się, że punkty różniły się dość znacznie mimo podobnych warunków mieszkaniowych”. Czyżby uczciwość nie popłacała?

Dzielenie na „miastowych” i „peryferyjnych”

Ochrona środowiska naturalnego to zdaniem radnych ważna sprawa. Jednak Regulamin uchwalony przez Radę M. Krakowa w tej dziedzinie nie jest najlepszy, stwierdził Ryszard Kokoszka. Jeżeli można się zgodzić z egzekwowaniem jego postanowień w zakresie obowiązkowego posiadania pojemników na odpady stałe przez każdego użytkownika i właściciela nieruchomości to już można mieć wątpliwości w kwestii opróżniania szamb. Jak można dzielić ludzi na „miastowych” posiadających kanalizację i mieszkańców peryferyjnych osiedli, z szambami. Jedni płacą MPWiK za odprowadzanie nieczystości płynnych

Relacja z sesji Rady Dzielnicy XVII

Co mogą Radni?

3000 zł za 1 m sześć., a od drugich wymaga się opłaty wielokrotnie wyższej np. w propozycji MPO 48.000 zł za 1 m sześć. „Przecież to daje opłaty miesięczne przy przeciętnej wielkości szamba rzędu miliona zł, gdy mieszkańcy bloków płacą kwoty tylko kilkudziesięciotysięczne za podobną usługę”.

Alternatywą jest budowanie kanalizacji w osiedlach peryferyjnych, ale gmina dofinansowuje takie inwestycje jedynie w 70 proc. Natomiast są to bardzo drogie przedsięwzięcia i nawet w przypadku indywidualnego finansowania tych 30 proc. są to często kilkunasto- albo nawet kilkudziesięciomilionowe wydatki liczone na właściciela nieruchomości. Nasuwa się pytanie: kogo stać dzisiaj na ponoszenie takich ciężarów?

Jak stwierdził Franciszek Nowak ścieki z osiedli peryferyjnych to jedynie ok. 2 proc. całości. Od razu po uchwaleniu Regulaminu przez radców miejskich radni dzielnicy XVII złożyli swoje uwagi wskazujące na te dysproporcje w ponoszonych ciężarach domagając się przynajmniej ustalenia realniejszych i niższych stawek za wywóz nieczystości z szamb. Na razie w tej sprawie nie ma żadnej reakcji. Wiceprzewodnicząca Rady M. Krakowa zanotowała tę sprawę

Alkoholowy rynek

Wanda Zacharewicz-Białowas chciała zasięgnąć opinii dzielnicowych radnych w kwestii ustalenia liczby punktów sprzedaży alkoholu w Krakowie. Jednak i w Radzie Dzielnicy XVII, podobnie jak w miejskiej, były diametralne różnice. Począwszy od zwolenników wolnorynkowej koncepcji, czyli sprzedaży przez wszystkich, którzy są tym zainteresowani do sztywnego i ograniczonego reglamentowania sprzedaży alkoholu, jako lekarstwa na nadużywanie trunków. Zwolennik tej drugiej koncepcji Franciszek Nowak wręcz stwierdził, że zbyt łatwy dostęp do tanich win i gorszych wódek jest przyczyną alkoholizmu. Oponował Radni Ryszard Kokoszka i Władysław Broś, zwolennicy liberalizacji w handlu alkoholem. Twierdził, że nie tędy prowadzi droga walki z alkoholizmem. Reglamentacja i prohibicja sprzyjają jedynie korupcji i wzrostowi przestępczości. Stanisław Owca powiedział wręcz: szukajmy przyczyn alkoholizmu, a nie walczmy ze skutkami.

Nie dajmy się zwariować, ale znajdziemy złoty środek — stwierdziła Wanda Zacharewicz-Białowas. Dochodzimy do takich paradoksów, że „Wierzynek” nie będzie mógł mieć alkoholu, a w moim osiedlu działa już 11 me-
lin, bo jedyny tutaj sklep nie prowa-

dzi sprzedaży mocniejszych trunków. Rozsądnie brzmi głos kobiet, żon mężów nadużywających alkoholu. „Lepiej aby go kupowali w legalnym sklepie, gdzie nikt nie udziela kredytów na te zakupy, niż pili na bóg w mełnach, raz w miesiącu kasującą część zarobków tych ludzi”.

Być albo nie być kultury

Pełną zgodność zademonstrowali radni przy podejmowaniu uchwały o umiejscowieniu w forcie krzeslawickim Dzielnicowego Domu Kultury. Twierdził wręcz, że jest to sprawa być albo nie być kultury w dzielnicy. Obecnie Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik” pobiera coraz większy czynsz za lokum użytkowane dotychczas do tego celu. Jedynym racjonalnym wyjściem jest przeznaczyć te pieniądze na stopniowe adaptowanie fortu krzeslawickiego. Tym bardziej, że przeprowadzone dotychczas wizje lokalne i badania konserwatora zabytów są zachęcające. Stan murów fortu jest b. dobry. Na początek byłoby jedynie potrzebne pieniądze na podłogi, otwory okienne i drzwiowe oraz na ogólną kosmetykę obiektu.

Groźba likwidacji Domu Kultury w os. Na Stoku to zabranie miejsca ludziom spędzającym tam czas pożytecznie. To zwiększenie zastępów młodzieży szwendającej się bez celu po osiedlach. Może w utrzymaniu, a nie w likwidacji, jak się dzieje ostatnio wielu osiedlowych placówek kulturalnych leży klucz do walki z nalogami?

Gdzie są „zagwózki”?

„Zapytała radnych Wanda Zacharewicz-Białowas. Odstąpić od rozwiązywania lokalnych spraw w drodze czynów społecznych, powiedział Franciszek Nowak, a poparł go Ryszard Kokoszka. Pozostali radni wskazywali na konkretne przykłady zaniedbań ze strony firm komunalnych, a głównie na zły stan dróg pełnych dziur i nierówności.

Za remont ul. Mistrzejewickiej i zbudowanie drożki Kantorowice-Zesławice trzeba już teraz podjąć kierownictwu ZGK-2 w osobach dyr. dyr. Stańczykowskiego i Basińskiej podkreśliła w odpowiedzi wiceprzewodnicząca Rady M. Krakowa. Na pewno po poszerzeniu komentarza w Grębalowie i przeprowadzeniu prac kanalizacyjnych w ul. Darwina i ta ulica wreszcie odzyska swoją „świętość”. Główną bolączką władz lokalnych jest brak pieniędzy, które trzeba mądrze i sprawiedliwie dzielić. Czy te prawdy docierają do nas wszystkich?

Sławomir PIETRZYK

SCENA PIERWSZA: REWOLUCJA „SOLIDARNOSCI”

Wiosną 1980 roku chyba nikt nie przewidywał, że bliższe miesiące przyniosą początek kryzysu politycznego w rezultacie którego Polska odzyska niepodległość. Wyborów na niby, przeprowadzonych w marcu 1980 nie przyniosła żadnych niespodzianek: według oficjalnych komunikatów na Front Jedności Narodu oddano 99,52 ważnych głosów, zaś Edward GIEREK w Sosnowcu skłócił 99,97 proc. Tylko nieliczni słyszeli o śmierci Władysława Badyłaka, który na kilka dni przed wyborami obbenzygnął i podpalił na krakowskim rynku. Na wezwanie bojkotu wyborów, kolportowane przez środowiska krakowskiej opozycji, tylko najodważniejsi zdecydowali się na pozostanie w domach.

W ciągu następnych miesięcy dominowały nastroje chęć i apatii; jedynym źródłem nadziei było wspomnienie obywatelskiej strajki, które już tego dnia wybuchały w warszawskim „Ursusie”, sanockim „Ponarzu” i tarnowskim „Ponarzu”. W następnych dniach testy to wybuchały to gasty w wielu miejscowościach poważniejszy z nich strajk powszechny w Lublinie w połowie lipca m. in. kolej i komunikację miejską w Lublinie, obok postulatów płacowych, po się pierwsze żądania o charakterze politycznym. J

dopiero początek strajku okupacyjnego w Stoczni Gdańskiej zmienił sytuację w kraju. Po trzech dniach pertraktacji dyrekcja Stoczni zyskała na podwyżki płac dla pracowników, lecz mimo części stoczniowców zdecydowała się kontynuować solidarnościowy z pozostałymi zakładami Trójmiasta teren Stoczni przybyły delegację strajkujących przybierającą, utworzono Międzyzakładowy Komitet Strajkowy Lechem WALEŚĄ jako przewodniczącym, uchwalono 21 postulatów. Głównym przedmiotem sporu z władzą stał się pierwszy punkt tej listy, mówiący o utworzeniu związków zawodowych, niezależnych od pracodawcy i partii komunistycznej.

W Nowej Hucie strajk rozpoczął się 19 sierpnia i działa mechanicznych, później objął także trzy inne działy. Pracę podjęto po obietnicy dyrekcji, że placówki załogi zostaną wkrótce spełnione. Jednak w ciągu następnych dni izolowane strajki wybuchały w różnych zakładach Huty. Przerwały pracę także załogi Szadkowskiego, Fabryki Kabil, skawieńskiego „Elbudu”. 26 sierpnia Hucie zastrajkował wydział stalowni. Powołano K Strajkowy, który wyraził solidarność z robotnikami brzoza. W nowohuckim kościele rozpoczęła się solidarna głódówka członków Chrześcijańskiej Wspólnoty Pracy i redakcji wydawanego poza cenzurą „Krzyż Nowohucki”.

Początkowo władze usiłowały odizolować Wybrzeże reszty kraju, a gdy to się nie udało rozważały możliwość użycia siły, jednak rozmiar ogólnokrajowego protestu wróżył powodzenia takiej akcji. Strajki powszechne powstały w Międzyzakładowych Komitetach Strajkowych: Szczecinie, Elblągu, Wałbrzychu, Wrocławiu, a pod koniec sierpnia także na Górnym Śląsku — zmusiły ekipę do ustępstw. W niedzielę 31 sierpnia w Gdańsku po-

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Rządzą tutaj „capy” (dwudziestoletnie), tak o nich mówią mabolaty, których jak magnes przyciąga nieznanym im świat za żywopłotem. „Capy” lubią szpanować, a nawet chętnie dzielą się tym co posiadają, z kręcącymi się tu i ówdzie i obserwującymi ich bacznie niełatwymi. W swój świat wprowadzają ich od podstaw. Chłopcy, by nie stracić twarzy, że to niby „pekają” lub boją się starego, próbują jak on smakuje.

W lipcu o godz. 2 w nocy policja zatrzymała tam dwóch 15-latków raczących się wódką. Z komisariatu odebrali ich zatraskani i ogromnie zdziwieni obecnością swych dorastających pociech o tak późnej porze — rodzice. Chłopcy opowiadali, że pili to co pozostawiły im „capy”. A ci pozostawiają po sobie niepokojące resztki sjeść. Zdarza się, że pracownicy przedszkola czy dzielnicowy st. posterunkowy Marian Przybycień znajdują tutaj stołki z butaprenem i zakrwawione strzykawki.

Dzieci? Z tym jakoś sobie poradzono. Po rozmowach z rodzicami kilku z nich nawet pracowało w wakacje. Gorzej ze starszymi. Zjawiają się tutaj często. Ich biesiady kończą się przeważnie przewiezieniem do Izby Wytrzeźwień. Sześciu, siedmiu dwudziestolatków. Te same twarze.

— Mają mentalność przedszkolaków. Tak też ich nazywamy — powie dzielnicowy Przybycień.

Oksana

Umówiła się ze mną kilka dni temu o godz. 16 w kawiarni „Capri”. Mówiła, że łatwo ją rozpoznam, bo jest ruda no i w ręce trzymać będzie gazetę. Jak łatwo było przewidzieć na spotkanie nie przyszła. Zniknęła też z Nowej Huty.

Oksanę zatrzymała policja w jednym z mieszkań w os. Przy Arce. Twierdziła, że wy-

najmuje tutaj od miesiąca wraz z dwiema koleżankami pokój, płacąc 25 tys. zł za dobę. Mieszkała nie zameldowana. W chwili zatrzymania nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów.

Przyznała się, że uprawia w Polsce najstarszy zawód świata — jak go nazywają. Pracuje z koleżankami w centrum Krakowa najczęściej przy ul. Szlak gdyż z placu Słowiańskiego przeganiają je Polki. Potrafi zarobić dziennie od jednego do pięciu milio-

nów zł. Jej „taryfa” waha się od 500 tys. zł do 1 mln zł. Płatną miłość uprawia zawsze w samochodach klientów, nie świadcząc usług w mieszkaniach, gdyż po prostu się boi.

Przyjechała do nas z Ukrainy gdzie — jak twierdzi — pracowała w fabryce zarabiając dolara tygodniowo. Ma 23 lata. Jest rozwódką z dwójką dzieci.

Oficjalnie w Polsce prostytucji nie ma. Nie jest też karana. — Trudno więc walczyć z czymś czego nie ma — mówią policjanci. Tak więc podobne dziewczęta zarabiają, płacąc niemałe haracze alfonso. I choć żadna z nich nie przyznaje się do tego, że ma ochroniarza, przy żadnej nie znajdziesz paszportu. Te przechowywane alfonso. W razie wpadki, anonimowe dziewczęta znikają zmieniając re-

Koczownicy

Skwerek z alejkami wzdłuż plant Bieńczyckich (między placem w Bieńczykach a To-

mexem) opanowują powoli obywatele WNP. Koczują, ale nie tylko. Tutaj młode, ładne dziewczyny pod opieką rosyjskich opiekunów w ciemnych okularach do niedawna oferowały swe wdzięki. Najczęściej uprawiały tzw. miłość francuską. Coraz częściej więc zjawiają się tutaj mieszkańcy z innych osiedli. Na skwerku można bowiem kupić i spożyć tani alkohol, skorzystać z usług dziewczyn. Nieskrępowani prawie niczym, rozluźnieni alkoholem, swoje potrzeby „zaspokajają” na środ-

dujących na obu placach Ci w oczekiwaniu na autobusie pikniki w alejkach p

Za flaszk

Praktycznie zlikwidował Nawet tę w bloku nr 13 i nocowały lumpy za wrę przysłowiową „flaszkę”. Z

W kamiennym kręgu

ku trawnika, często na oczach spacerujących tutaj rodziców z dziećmi.

Policja jest więc bardzo zainteresowana zlikwidowaniem handlu uprawianego przez obywateli WNP na placu targowym w Bieńczykach. Korzystając z zakazu handlu artykułami przemysłowymi na tym placu likwiduje powoli wschodni biznes przywracając skwerowi spacerowy, wypoczynkowy charakter.

Nie może jednak poradzić sobie z wyjątkową gościnnością wielu mieszkających w tym osiedlu, mimo ostrzeżeń, nadal wynajmujących cudzoziemcom pokoje. Jest to łatwy pieniądz. Cennik waha się w granicach od 200 do 400 tys. zł miesięcznie od jednego cudzoziemca. Gdy pokój duży i zmieści się w nim pięciu cudzoziemców — łatwo obliczyć dochód.

Niemalym problemem są parkujące przy ul. Kocmyrzowskiej autobusy, które każdego dnia „wypływają” i „wchłaniają” tłumy han-

że wielokrotny kryminalista turat przykładnie dziś prac

Do meliny w bloku nr in. poszukiwani przestępcy knął. Policjanci i adminis przypadku stanowczy. Wygo najemce, dając mu lokach. Problem zniknął ale mca, który jak bumerang mieszkania, kradnąc po d można by było spieniężyć holu. Syn, który mieszka n mieszkania go nie wpuszc ciec noce na klatkach se 2 lub bloku nr 5.

Pies — ban

W jednym z bloków tej bie bulterier, który pogr i niejednego psa. Gdy na dza go ojciec dwóch synó porządku. Nie bywa też

ne zostało porozumienie pomiędzy strajkującymi a delegacją rządową. Cała Polska oglądała tę scenę w telewizji, w całym kraju dziesiątki tysięcy strajkujących zobaczyło rezultat swojej wspólnej walki.

Komuniści nie zamierzali pogodzić się z rezultatami porozumienia i powstaniem „Solidarności”. Niemal natychmiast podjęli przygotowania do operacji zbrojnej, której celem miało być ponowne uzyskanie pełnej kontroli nad życiem publicznym kraju. Ale Sierpień 1980 roku dokonał rzeczy nieodwracalnej: miliony ludzi w Polsce doświadczyły satysfakcji zwycięstwa, przestały się bać, poczuły własną siłę i słabość komunistów. Równocześnie miliony ludzi w krajach rządzonych przez komunistów zaczęły nasłuchiwać każdej wiadomości z Polski.

Po zwycięskim Sierpniu 1980 roku przyszedł bolesny i gorzki grudzień 1981 roku, ale szesnaście miesięcy względnej swobody, wywalczonych przez stoczniowców i wszystkich strajkujących, nie zostało zapomniane.

SCENA DRUGA: ŚMIERTELNA CHOROBA IMPERIUM

Opór społeczny nie ustawał nawet w najcięższym okresie stanu wojennego. Druga, rozstrzygająca próba sił między społeczeństwem a komunistyczną władzą odbyła się w 1988

oniec lata

roku. Pierwszym ostrzeżeniem była fala strajków na przełomie kwietnia i maja, zakończona użyciem siły przez ZOMO w nocy z 4 na 5 maja podczas pacyfikacji w Nowej Hucie. 15 sierpnia rozpoczęła się kolejna seria strajków. Pracę przerwało 14 kopalń Górnego Śląska, port w Szczecinie i Stocznia Gdańska. Władze użyły milicji do przerwania strajków w niektórych zakładach na Śląsku i w Szczecinie. W końcu sierpnia, gdy trwał strajk w Stoczni Gdańskiej, hucie Stalowa Wola, porcie w Szczecinie i kopalni „Manifest Lipcowy”, rozpoczęły się rozmowy polityczne z udziałem Lecha Wałęsy i innych przywódców „Solidarności”. Strajk zakończył się ustaleniem warunków do podjęcia rozmów tzw. okrągłego stołu. Komuniści nie mieli już dość siły, by jeszcze raz podjąć próbę opanowania sytuacji przy pomocy wojska i milicji.

Komunizm w Polsce dożywał swoich dni, ale tym razem kryzys nie dotyczył tylko jednego kraju, ale rozlewał się po wszystkich państwach bloku. Narastające trudności gospodarcze i społeczne w Związku Radzieckim wykluczyły możliwość interwencji zbrojnej w obronie komunizmu w Polsce. Władze PRL-u zrozumiały, że nie mogą już liczyć na „bratnią pomoc” i w obawie przed niekontrolowanym wybuchem postanowiły podzielić się władzą z dotychczasową opozycją. Rozpoczął się nowy okres w powojennej historii Polski. Następny, 1989 rok przyniósł „jesień narodów” Europy Wschodniej, żelazna kurtyna przestała istnieć, zniknął dotychczasowy podział świata na dwa zwalczające się obozy polityczne.

Dwukrotnie, w 1980 i 1989 roku, koniec lata w Polsce stał się początkiem zmian w całej Europie.

Ryszard TERLECKI

Ryszard TERLECKI, historyk, publicysta, od 1976 roku działacz opozycji demokratycznej, współpracownik prasy katolickiej i wykładowca na Chrześcijańskich Uniwersytetach Robotniczych, kandyduje na pierwszym miejscu listy **KATOLICKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO „OJCZYŻNA”** w wyborach do Sejmu.

obywateli WNP. kar urządzają sotsostawiając śmietnapi się sprzątać.

o tutaj meliny. y której mieszkały aną gospodarzowi larzyło się nawet,

prowadza go starszy syn. Zaczynają się gdy pies jest pod opieką najmłodszego z „panów”, równie agresywnego jak on. Jedynym sposobem na to by uwolnić ofiarę ze szcęk bullteriera jest ugrzylenie go w ucho przez właściciela. To jako ciekawostka. Niby nie problem, a jednak... Synowie uprosili ojca by psa nie usypiał. Póki co wyprowadzają go na spacer na smyczy i w kagańcu.

— Ostatnio nie ma zgłoszeń o kolejnych pogryzieniach. Zobaczymy jak długo? — zastanawia się dzielnicowy. Zastanawia się również nad tym po co ludzie w małych mieszkaniach trzymają tak groźne psy.

Mógłby powiedzieć więcej

...na przykład o rodzinie, w której chora psychicznie matka leczy się w szpitalu a ojciec pijak nie zajmuje się dwójką małych bo 4- i 2-letnich dzieci. Wychowuje je babcia. Ale ona i dziadek pracują. Maluchy są więc bez opieki. Ich losem zainteresowano Inspektorat ds. Nieletnich. A to znowu, że w bloku nr 5 ukrywa się wyborowy strzelec, który z broni pneumatycznej i śrutowej strzela do przechodniów.

Może również opowiedzieć o strachu tu mieszkających. Nie tak dawno jedna z mieszkanek o godz. 1.30 zauważyła na daszku nad klatką schodową trzech młodych mężczyzn. Zaczęła ich obserwować czy przypadkiem nie zamierzają włamać się do jej mieszkania. Wypłoszyła ich wychodząc na balkon. Mimo, że ma telefon nie powiadomiła o nocnej wizycie policji. Tej samej nocy włamano się do mieszkania obok.

Dzielnicowy mówi też, że tak jak wszędzie w większych skupiskach ludzkich, zdarzają się i tutaj awantury rodzinne, włamania do samochodów ale jednak jest to jedno ze spokojniejszych osiedli.

Janina DZIURO

Jest czwartek. Dzień, w którym pani Irena może liczyć na kilkugodzinne towarzysztwo RENATY. Właśnie Renatka, uczennica nowohuckiego Liceum Medycznego, a zarazem siostra PCK, gotuje posiłek na obiad. Irena podpowiada dziewczynie — *weź Renatko jeszcze marchewkę do tej zupy.*

— Renatko może zaparzyć paniom herbatę. Dziewczyna miła, skromna, stara się spełniać życzenia podopiecznej i z uśmiechem dodaje — *Potrafie prawie wszystko. Jak będę mieć własny dom, rodzinę — to jak znalazł...*

Irena unieruchomiona w łóżku z wdzięcznością wspomina pierwsze kontakty z PCK, a zaczęły się kilkanaście lat temu. Wówczas był jeszcze ciężko chory mąż i matka staruszka z głęboko posuniętą młodością. Złego słowa nie mówi o siostrach Polskiego Czerwonego Krzyża. Czyżby same anioły podejmowały się tej uciążliwej i skromnie opłacanej pracy? Czy też całkowite uzależnienie chorej świadomości hamuje jej wyznania? Po głowie krąży jej i takie pytania.

— Do najbardziej i najbardziej pokrzywdzonych przez los kieruję najlepsze siostry — JADWIGA KOWALSKA, kierowniczka punktu opieki nad chorym w domu z nowohuckiego PCK wyczytała w moich myślach pytania i wątpliwości.

Obecnie PCK w Nowej Hucie sprawuje opiekę na 145 osobami. Przeważnie, bo w 80-90 procentach, są to obłożnie chorzy. Ogrom pracy pielęgnacyjnej, jak mycie chorego, wymiana pościeli i odzieży, podanie nocnika, a także ugotowanie jakiegoś posiłku i nakarmienie niepełnosprawnego, zrobienie zakupów, załatwienie drobnych spraw, jak np. opłaty, realizacja recept w aptekach, wezwanie lekarza w koniecznych przypadkach i szereg innych czynności, spełnia 12 siostr. Tylko jedna — po reorganizacji — jest na pełnym etacie, pozostali to ochotnicy.

„ROZMAWIAM Z OBRAZEM...”

stałe zatrudnia się na półetatach i na umowach-zleceniach.

Opiekę PCK (ostatnio odbywa się to na podstawie przetargów na usługi), zleca Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Nowohucki PCK ma w tym względzie umowę podpisaną do końca grudnia tego roku. Ale już we wrześniu stanie do ogólnomiejskiego przetargu na opiekę nad chorymi, na rok przyszły.

Ośrodek Pomocy Społecznej obejmujący teren nowohucki zlokalizowany jest w os. Zgody, w budynku Delegatury Urzędu Miejskiego. Tenże Ośrodek korzystając ze swoich uprawnień i kierując się stosownymi kryteriami, po analizie stanu materialnego podopiecznego, a czasami i po wspólnych rozważaniach z PCK (dokładnie znają warunki na miejscu), decyduje w jakim zakresie przydzielona zostanie opieka. Ile godzin tygodniowo i za jaką odpłatnością będzie chory korzystał z pomocy siostr PCK.

Najniższa odpłatność, jaką ponoszą podopieczni to 950 zł za godzinę, pełna stawka wynosi 19 tys. za godzinę. Miesięcznie wynosi to 40 tysięcy złotych a najwięcej — ponad 1 mln 200 tys. Czasami u tych lepiej sytuowanych dochodzą jeszcze umowy-zlecenia. Oczywiście milionowi podopieczni należą do wyjątków, jest ich niewiele. Z reguły uposażenia chorych są niskie, a liczący się często pieniądze wydają na coraz droższe przeciwieństwo lekarstwa, niekiedy także i na rehabilitację.

— Moja renta, niby nie najniższa, ale ileż ja muszę kupować leków — i astma, i chory żołądek, i wątroba... Ta wyliczanka schorowanej kobiety trwa, a młodzika siostra PCK potwierdza sytuację. — *Dopiero co wróciłam z apteki. Za dzisiejsze tabletki, drażetki, krople, zapłaciłam prawie 100 tysięcy złotych.*

Większość tych schorowanych, przykutych do łóżka osób ma dorosłe dzieci. Są to ludzie o różnych profesjach, wykształceniu i stanie materialnym. To zresztą nie nie mówi, bo po prostu nie profesja, wykształcenie, czy nawet zasobność kieszeni decydują o uczuciach i trosce o kalekich rodziców. Albo jest się po prostu człowiekiem, albo można mieć co do tego sporo wątpliwości.

Krążymy od domu do domu. Pani Jadwiga pozostawia to butelkę soku, to kartonik z ciastkami, to jakiś inny słodki drobiazg. Udało jej się pozyskać hurtownie artykułów spożywczych i przemysłowych „DAGO”. Właściciele tej hurtowni to ludzie wrażliwi i od czasu do czasu coś podarują na rzecz najbardziej potrzebujących. Zresztą pani Jadwiga Kowalska ma niezwykłą umiejętność nawiązywania kontaktów z ludźmi. Nie chodzi o wielkie gesty, czasami dzięki ofiarności nowohuckich biznesmenów może obdarzyć podopiecznych jakimś drobiazgiem. Wspominają ci cierpiący ludzie, takie dni, takie wydarzenia. Wydarzeniem był na przykład kwiatek na Dzień Kobiet (podarowany za pośrednictwem PCK przez nowohucką kwiaciarnię).

nie), o którym jeszcze dzisiaj mówią chore kobiety z wdzięcznością i wzruszeniem. Niektóre z nich otrzymały po raz pierwszy taki kwiatek w życiu, pomimo, że posiadają tu w Krakowie, lub gdzieś tam, rodzinę.

Na poddażu mieszka Henryk. Wygospodarowany został dla niego mały pokój. Obok przepastna czeluszka strychu. Ma taki przyrząd na kółkach, przy pomocy którego powinien się poruszać, by mięśnie i kręgosłup całkowicie nie odmówiły posłuszeństwa. Cieszy się z odwiedzin kierowniczki.

— *Gdyby nie PCK, to chyba trzeba by skakać z dachu! Ale są tacy, co zadreżają siostry. Jedną to ostatnio się u mnie popłakała, tak jej dogruzono.*

— *Panie Henryku, trzeba się poruszać, upomina pani kierowniczka. Bo powiem siostrze, żeby pana zmuszała...*

Henryk nie narzeka na los. — *Ludzie różnie żyją. Są tacy, co mieszkają w kanałach ciepłowniczych, na dworcach...*

Henryk w samotności, być może, rozmawia, ale nie musi rozmawiać z obrazem. Ma pieśń. Przyjaźnie kręci się u nóg gości, a za chwilę wskakuje na posłanie. Tuli się do pana, wierne wpatruje się w jego oczy. Małenka „Kora” jest prawdziwym przyjacielem, zastępuje ludzi, którzy się odsunęli.

Najbliżsi zapominają. Siostram PCK zdarza się nawet wpaść do szpitala. Zresztą mimo trudności i biedy można liczyć na pomoc szpitala. — *Prosiłam, by podopieczny mógł jeszcze być przez święta wielkanocne, ordynator Oddziału Zakaźnego Szpitala Żeromskiego bez problemów wyraził zgodę. Gdzież było schorowanego biedaka wypisać na święta, do pustego pokoju?*

Ze świąt wielkanocnych podopieczni pamiętają o stroikach i kawałku słodkiego ciasta. Tutaj korzystano z pomocy młodzieży nowohuckich szkół średnich i podstawowych. Robili stroiki, roznosili skromne upominki. Jeśli

trzeba się wyręczyć w noszeniu na przykład posiłków do podopiecznych, młodzież jest chętna, z reguły nie odmawia.

Na czwartkowe przedpołudnie pozostała jeszcze jedna z najtrudniejszych wizyt. Pani JANINA. Los nie mógł być chyba bardziej okrutny. Ta „kruszyna” waży chyba zaledwie kilkanaście kilogramów. Chłoba poczyniła wielkie spustoszenie. Już nie ma nóg, ręce boleśnie poskręcane przez goście. Twarz jednak nie znamionuje tragedii. Pogodna, prawie bez zmarszczek. To już nie jest nieszczęście, a krzyż, o którym ks. prof. JOZEF TISCHNER mówi: *Krzyż to coś nieskończenie więcej niż nieszczęście. Krzyż niesiemy w milczeniu pełnym pokory. Chodzi przede wszystkim o to, by umieć wystawić prawdę krzyżowego świadectwa. Krzyż? Jeśli tak, to za kogo i w imię czego? Trzeba nieść krzyż za kogoś i w imię czego...*

Ten krzyż nosi Janina w imię człowieczeństwa, w imię, mimo wszystko, wartości życia. Wartości i niepowtarzalności każdego dnia w życiu człowieka.

Ze oknem ciepłe, sierpniowe słońce. Pani HELENKA, znowu tutaj jedna z najlepszych siostr PCK, poprawia chorą na łóżku. Unosi ostrożnie tę „kruszynę”, przekłada.

— *Zaskakuje mnie zawilgość ludzkiej natury i w takich sprawach jak ofiarność na rzecz drugiego człowieka — mówi pani Janina. Teraz najczęściej określa się to sponsorowaniem. Występuje tu niepojęta rozrzutność, dla reklamy, czy też w imię czegoś. Te samochody fundowane w „Kole Fortuny”, czy drogie wycieczki w różnych grach...*

Na drugim krańcu bywa niepojęte skąpstwo bogaczy. Dlaczego PCK nie ma sponsorów? Ogranicza się coraz bardziej działalność tej instytucji, a przecież oczekujących pomocy stale przybywa. Nigdy zresztą nie wiadomo kogo dopadnie zły los...

No, coż, skomplikowaną naturę ma człowiek. Norwid ostrzeż to powiedział w odniesieniu do naszego społeczeństwa. „*Słońce nad Polakiem wstawa, ale zastania swe oczy nad człowiekiem...*”. I choćby z powodu owego skomplikowania trudno odgadnąć o czym z obrazem rozmawiają chorzy — o bliskich, o swoim życiu, o tym co bezpowrotnie zaprzepaścili w wychowaniu dzieci, co się da jeszcze naprawić.

Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem. Nadzieję przynoszą siostry, przerywając samotność. Na taki odruch powinni jednak zdobyć się przede wszystkim najbliżsi, dzieci i wnuki, by z kolei ich starość była pogodniejsza.

Henryka ROSIEK

Firma
usługowo  handlowa

Kraków
ul. Wąwózowa 10
tel. 44-08-96

**NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
OD A DO Z - WSZYSTKIE MARKI**

Blacharstwo samochodowe □ Elektromechanika pojazdu
□ Naprawa podwozia □ Diagnostyka silnika □ Diagnostyka
pojazdowa □ Lakiernictwo □ Naprawy główne silników □

NAPRAWY POWYPADKOWE - BEZGOTÓWKOWE

PIWIARNIA "NINEL"
zaprasza
na najlepsze w Polsce piwa beczkowe
Najniższe ceny w Krakowie
Czynne od 6⁰⁰ do 23⁰⁰



RESTAURACJA „PIASTOWSKA”
os. 1000-lecia 42, tel. 48-27-26

oferuje w cenach zbytu

- wyroby garmażeryjne, dania barowe i kielbasę wiejską dla klientów indywidualnych, sklepów i bufetów.
- uroczyste przyjęcia weselne, chrzestny, imieniny... w miłym, rodzinnym nastroju.
- na przyjęcia w domu zamówisz wszystko w „Piaśowskiej”.

ZAPRASZAMY GOŚCI CODZIENNIE W GODZ. 8—21

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
„TEST”**

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 48-65-59 wewn. 26

organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A, B, T, C, D, E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do
piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

**MEBLE GOTOWE
LUB NA ZAMÓWIENIE**

- ⇒ mebleścianki z wnęką na wersalke - różne kolory, dowolne wymiary - ceny producenta
- ⇒ mebleścianki młodzieżowe (piramidy, z biurkiem)
- ⇒ wersalki, narożniki, biurka

Poleca Sklep Meblowy
Tel. 47-61-20
os. Bohaterów Września 76
(przy pętli tramwajowej)
**SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ ODSETEK**



Młode, ładne i zgrabne
dziewczeta do pracy
w reklamie przyjmuje:
KRZYŚ - PLUS

Zgłoszenia osobiste:
Szklane Domy 1
w godz. 11⁰⁰ - 15⁰⁰

NA WESELACH ZAGRA Z PŁYT I KASET

**ZA POŁOWĘ
CENY ORKIESTRY**

WYPOŻYCZALNIA PŁYT KOMPAKTOWYCH
os. Centrum B 3 CD GALERIA, tel. 44-34-61.

Oferujemy trzeźwą muzykę dla każdego.
Z nami czeka Was dobra zabawa.

**FIRMA
ZAJĄCZKOWSKI**
Najstarsza firma konserwacji
działająca od 1977 roku

zaprasza



KONSERWACJA

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

**AUTORYZACJA
FSM FSD**
BONIFIKATA 10% W WEEKENDY

Kraków (Czyżyny)
al. Jana Pawła II 156
48 66 44

**Sprzet
zmechanizowany**

- Witryny i szafy chłodnicze
- Zamrażarki przeszklone — rozsuwane

**SPRZEDAŻ
BEZ PODATKU
OBROTOWEGO**

- lodówko-zamrażarki
- zamrażarki
- pralki automatyczne
- superpralki GORENJE!

Sprzedaż ratalna
bez zyrantów

- Sprzet AGD — Gorenje

Boh. Września 76
przy pętli tramwajowej
10, 25, 26
Tel. 47-52-29

**MEBLE
OZIPOL**

os. Centrum B bl. 3
Galeria, tel. 44-34-61

poleca:

meble pokojowe i przed-
pokojowe, komplety wy-
poczynkowe oraz usługi
transportowe w kraju i
za granicą

Gabinet
Alergii Dziecięcej
Testy, Leczenie
Odezulanie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”), tel.
44-89-24

**REKLAMA W „GŁOSIE”
najtańsza i najskuteczniejsza**

**NOWO OTWARTY SKŁEP Z ART. WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I INST. SANITARNYCH**

A i L
os. Jagiellońskie 19
(przy kościele Arka)
tel. 47-83-44

wanny - baterie - umywalki
CENY PROMOCYJNE
flizy - terakota - lustra

HURT **DETAL**

**Hurtownia Wielobranżowa
„OAZA”**
Kraków osiedle Na Lotnisku 21a
(między DT „Wanda” a piwiarnią „Oaza”)

oferuje

- rajstopy (w tym dziewczęce białe)
- bieliznę damską (komplety, biustonosze)
- majtki (męskie, damskie, dziecięce)
- odzież dziecięcą (komplety chłopięce, niemowlęce, sukienki koronkowe)
- koszule, spodnie męskie
- tenisówki, pantofle
- nici z Nowosolskiej Fabryki „Odra”

**Zapraszamy
poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰**

DRUKARNIA NOWOHUCKA

poleca druk:

- ✓ papierów firmowych
- ✓ akcydensów
- ✓ etykiet
- ✓ książek
- ✓ katalogów, folderów, plakatów
- ✓ etykiet samoprzylepnych (druk, wycinanie)

Wykonujemy opakowania z papieru i kartonu
z nadrukiem lub bez nadruku
- wycinanie i klejenie

Pełny zakres usług introligatorskich

Zapraszamy do współpracy

**KRÓTKIE TERMINY !!!
KONKURENCYJNE CENY !!!**

Osiedle Hutnicze 7
tel. 44-38-12, 44-14-58

„KUBUŚ PRINT”

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

ODBITKI WYSOKIEJ JAKOŚCI WYKONYWANE NA
MATERIAŁACH 'AGFA'

FOTOREPORTAŻE OKOLICZNOŚCIOWE:
WESELA, CHRZTY i.t.p.

„KUBUŚ ART”

SKŁEP FOTOGRAFICZNY

APARATY FOTOGRAFICZNE,
WSZELKIEGO RODZAJU FILMY
RENOMOWANYCH FIRM ŚWIATOWYCH

NOWA HUTA OS. CENTRUM B BL.3 TEL. 44-34-61

- * Wodomierze (wszystkie typy)
- * Ciepłomierze
- * Reduktory wody
- * Przyłącza do wodomierzy
- * Zawory termoregulacyjne DANFOSS i HERZ
- * Zegary domowe i sterujące
- * Pompy CO



FT "NI-GA" - AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
FABRYKI WODOMIERZY I ZEGARÓW

METRON-TORUŃ

w Krakowie, ul. Klasztorna 2 tel./fax 43-75-22
tel. 43-12-64

Sprzedaż hurtowa
Fabryczne ceny zbytu

Zapraszamy od 8⁰⁰-16⁰⁰

Serwis

Gwarancja
2 lata

Sprzedaż rowerów, części

STARE CENY

Os. Zielone 17 — Głowackiego 16

Tel. 37-92-34



os. Teatralne 3
tel. 44-09-43

Elektronika w Twoim samochodzie !!!

- * Alarmy BOXER
- * RADIOODTWARZACZE
- * Kolumny, Głośniki
- * Anteny

Serwis, fachowy montaż
os. Na Skarpie 24

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA
os. Komendantów 9. Tel. 47-48-98

zaprasza na zakupy

i poleca szeroki asortyment

części zamiennych do samochodów:

- | | |
|---------------|---------|
| ▲ FSO | ▲ ŻUK |
| ▲ POLONEZ | ▲ NYSA |
| ▲ FIAT 126p | ▲ STAR |
| ▲ CINQUECENTO | ▲ JELCZ |

Poleca akcesoria do samochodów firm zachodnich:

- Paski: klinowe, rozrządu
- Filtry oleju, paliwa, powietrza
- Klocki hamulcowe
- Przewody zapłonowe, kopułki rozdzielacza
- Świece żarowe, zapłonowe
- oraz wiele innych akcesoriów

Czynny w godzinach: 8—18, każda sobota: 9—14:
Dojazd autobusami linii: 128, 139, 138, 159, 198, 183.
Tramwaje nr: 1, 10, 16, 20, 23, 26.

Największy w Krakowie
SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

Kraków, os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26

CHCESZ SPRZĘGŁA LUKA - W "BAJMOCIE" SZUKAJ

ŚWIECE, FILTRY, KLOCKI, PASKI KLINOWE
I ROZRZĄDU DO SEZONOWYCH PRZEGLĄDÓW



Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 10-18, oraz we wszystkie soboty 9-14

PRZYJDŹ DO "BAJMOTU" POZBADŹ SIĘ KŁOPOTU

auto CENTRUM



* MYJNIA
* MOTO-SKLEP
* CAFE-BISTRO

ul. Bułwarowa 33a * tel. 44-89-06

ZAPRASZA
CODZIENNIE

"EMKA"

DOM MEBLOWY

Kraków - Nowa Huta
os. Kościuszkowskie 5 (Pawilon)
tel. 48-81-38

meblościanki i segmenty
z wnęką na zamówienie

duży wybór mebli

SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW !!!

Zapraszamy: pon.-pt. 11-19, sob. 9-14

SUPER KOMFORT

Kraków, ul. Wielopole 28
przy wiadukcie

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

Polecamy:

- ▲ wanny, umywalki, muszle (w tym kompaktowe)
- ▲ wykładziny podłogowe 200, 170, 150, 120
- ▲ zlewozmywaki emaliowane, nierdzewne, żeliwne
- ▲ armatura zagraniczna i krajowa
- ▲ tapety, fototapety, okładziny meblowe

KOIVALIŃSKA

N. Huta Os. Wandy 30
róg Klasztornej

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

Bez opłaty zamieszczamy ogłoszenia drobne nie noszące charakteru reklamy wiasnej działalności gospodarczej. Treść ogłoszenia wystarczy przekazać telefonicznie do naszej redakcji (tel. 44-28-99 w godz. 10-14).

● PRZYCZEPE do 126p (ro-biona) tanio sprzedam. Tel. 43-46-15.

● POSIADAM telefon z automatyczną sekretarką firmy Panasonic z możliwością rejestrowania zleceń, dyspozycyjność całodobowa, oczekuję propozycji. Tel. 48-70-43.

● Odstąpię udział na mieszkanie M-3 w SM "Hutnik". — Termin oddania sierpień 1993 r. Tel. 48-42-53.

● SPRZEDAM działkę budowlaną. Tel. 44-86-88.

● KUPIĘ pilnie garsonierę w Nowej Hucie. Tel. 48-87-13 wieczorem.

● NAUKA gry na gitarze tania, szybko i solidnie. Tel. 47-49-72.

● SPRZEDAM tanio wózek sportowo-głęboki, łożeczko, wyprawka (5 kg). Os. Na Skarpie 64/4.

● SPRZEDAM małe 3-pokojowe mieszkanie w Nowej Hucie. Tel. 47-51-27.

● ATRAKCYJNA suknię ślubną z tafty sprzedam. Tel. 48-58-62.

● KUPIĘ garaż w osiedlu Na Skarpie. Tel. 43-29-63.

● DYSPOZYCYJNY kierowca kat. BCDE do wynajęcia. Tel. grzech. 43-18-02 lub 43-18-04, w godz. 15-20.

● SPRZEDAM charty afgańskie. Tel. 43-64-96.

● ABSOLWENTKA liceum ekonomicznego, technik ekonomista poszukuje pracy. Tel. 47-04-82.

● DOM w stanie surowym 50 km od Krakowa sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Tel. 43-12-97 (rano).

● ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, 44 m kw., w Nowej Hucie na podobne lub mniejsze w Krakowie (może być Kurdwanów, Podwawelskie). — Tel. 47-61-67.

● SPRZEDAM tanio używane: zamrażarkę, lodówkę, mini wieżę i komputer „Amiga”. Tel. 48-26-39.

● ZATRUDNIĘ fryzjerkę damską najchętniej z Nowej Huty, tel. 48-15-77 w. 113, po godz. 20.

● SPRZEDAM tanio telewizor „elektron” 2800. Tel. 48-92-44 po godz. 16.

● POKÓJ z kuchnią 20 m kw. zamienię na garsonierę lub pokój z kuchnią w Nowej Hucie. Nowy Bieżanów, ul. Telimieny 31/23 (dłstownie).

● SPRZEDAM fiata 126p. 1979. Tel. 44-94-69, os. Szklane Domy 1/114.

● NAUCZYCIELKA-rencistka zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą w zamian za pokój. Tel. 47-07-30 (wieczorem).

● ISUZU Gemini 1.8 diesel 83 r. — sprzedam. Tel. 37-19-40.

● SPRZEDAM rower Wigrę 3. Tel. 47-09-28.

GRAF-PRESS sp. z o.o.

Huta im. T. Sendzimira
budynek "S", pok. 113

tel. 44-28-99

CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE !

USŁUGI POLIGRAFICZNE

- wizytówki i zaproszenia
- komputerowy skład tekstów
- druki offsetowe
- papiery i druki firmowe
- przepisywanie i druk prac dyplomowych i naukowych

STEFFI

Już od dawna pan Stefan JASIOŁEK marzył o eleganckim lokalu. Musiało jednak upłynąć sporo czasu by życiowe plany mogły się spełnić w postaci STEFFI.

STEFFI to wytworna kawiarenka w os. Złotego Wieku naprzeciwko popularnego mistrzejowskiego zieleniaka. Można rzec, że to lokal o europejskim poziomie (dość często ostatnio dokonuje się takich odniesień do europejskości symbolizującej wysoki standard).

W STEFFI można wypić wysmienitą kawę, zjeść dobre lody czy zamówić wykwiutnego drinka. Wnętrze ma wyszukany, elegancki wystrój. Estetyka mile cieszy oko. Przytulnie, ładnie, relaksowo. Można tutaj rzeczywiście naprawdę odpocząć, pogawędzić, i w lokalu, i pod parasolami w upalne dni na zewnątrz.

Brakowało takiej kawiarni w przystani w tej części miasta. Można tutaj, bez zażenowania, zaprosić oczekiwanego gościa. Kawiarnia naprawdę na odpowiednim poziomie. Nie bez znaczenia, nie tylko w naszych, trudnych czasach, są ceny. Ceny w STEFFI są umiarkowane. Kufel niemieckiego piwa kosztuje 15 tysięcy złotych, a filiżanka aromatycznej kawy 6600 złotych. Podobnie kształtują się ceny innych napojów i artykułów. Ma to być bowiem lokal przystępny dla kleszeni przeciętnego konsumenta. Właścicie-

lowi zależy także na młodzieży dysponującej przeważnie skromnymi funduszami.

W lokalu, na niższej kondygnacji jest również bilard i salon gier, cieszący się zainteresowaniem młodych. Właściciel STEFFI, pan Stefan Jasiołek jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego więc mimo handlowego biznesu, w podświadomości ma zakodowane sportowe sympatie. Myśli, by w przyszłości wygospodarować pomieszczenie dla wszystkich sympatyków brydża i szachów. Zwolennicy tych dyscyplin sportowych mogliby przy „małej czarnej” kultywować swoje zainteresowania w miłym otoczeniu i klubowej atmosferze.

Admira WACKER WIEN i kanadyjskie doświadczenia

Wiedzę wyniesioną z uczelni najpierw pan Stefan wykorzystywał w szkole jako nauczyciel wychowania fizycznego. Był to zresztą niemały epizod w życiu. Edukacją dzieci zajmował się przez lat dziesięć. Potem jego droga życiowa wybiegła poza szkołę. Najogólniej droga do STEFFI była długa i

wyboista. Wiodła także przez Austrię i Kanadę.

W czasie tych wędrówek „za chlebem”, za pieniędzmi marzył o własnym lokalu. Była to ciężka praca, ale w wyobraźni na końcu tej wędrówki rysowała się taka elegancka kawiarnia, lubiana i chętnie odwiedzana przez konsumentów. Prowadził pierwszoligowy zespół piłki nożnej Admira WACKER w Wiedniu na poziomie zawodowym, sprzedawał hot-dogi w Kanadzie, ale myślnie był w Krakowie.

Kilkanaście lat temu kupił mały kiosk warzywno-owo-cowy na placu targowym w osiedlu Złotego Wieku. I tak rozpoczęło się wrastanie w mistrzejowski pejzaż.

Typowy biznes po polsku

Nietypowy biznes po polsku to szybka fortuna, ale nie-rzadko owo „przyspieszenie” miewa swój epilog w sądzie. Typowy biznes po polsku to mozolna, rzetelna praca. Pan Stefan jest biznesmenem „typowym”. W 1979 roku kupił mały kiosk. Szlify w branży warzywno-owo-cowej oznaczały pracę zaczynającą się skoro świt. Noc wydawała się za długa. Nad ranem, około godziny czwartej obowiązkowo mocna kawa, papieros i wyjazd po towar.

Wyjazd po towar to wyprawa przeważnie sfatygowanym samochodem na plac Imbramowski, lub później na Rybitwy. Nie obywało się bez przygód, gdy taki „sfatygowany” wóz zatrzymywała policja (wówczas jeszcze milicja). Ale na szczęście tego typu wyprawy należą do przeszłości.

Nie każdy wytrzymuje takie zawrotne tempo i pracę

16-18 godzin w ciągu doby. Pan Stefan miał jednak niezłą zaprawę już od dzieciństwa, gdyż jego rodzice także parali się handlem. Znał więc ten trud i wiedział na co się porywa. Nie żałuje tej harówki. Spełnił się jego marzenia. Ma STEFFI.

Kwestia przystępnych kredytów....

Pan Stefan nie liczy niedospanskich nocy, ciężkiej pracy przez lata. Uwieńczeniem jego działalności jest kawiarnia. STEFFI to urokliwy lokal. Nie sposób przechodząc nie zatrzymać się, nie wpaść na kawę, nie odetchnąć w wytwornym wnętrzu. A kawę tu podają ładne i miłe dziewczyny.

Pan Stefan na ten efekt pracował kilkanaście lat. Uważa jednak, że teraz młodzi mogliby szybciej dochodzić do celu, zaistnieć w biznesie, gdyby... No, właśnie, to gdyby oznaczały kredyty.

Ktokolwiek obarcza się kredytem przeważnie bankrutuje, nie jest w stanie udźwignąć zobowiązań. Odsetki przedsięwzięcia przysparzają. Odsetki są zimnym pryszniem obeszłańdającym nawet najbardziej odważnych i przedsiębiorczych. Ale wytrwali, ludzie silnej woli chyba się przebijają mimo niełatwych warunków.

Na razie wypada zaprosić smakoszy kawy, i nie tylko kawy — do eleganckiej STEFFI. By z tego pięknego wnętrza wychodził z przekonaniem, że chociaż nie zawsze „chcieć” to znaczy „móc”, to usilować warto. W każdym razie nie należy rezygnować z marzeń. Kawiarnia STEFFI otwarta jest od godziny 10 rano do godz. 24.

(spons.)

LISTY DO REDAKCJI

W sprawie placu Bieńczyckiego

Wiele się ostatnio mówi i pisze w naszej dzielnicy o konflikcie narosłym wokół sprawy placu targowego „Bieńczyce”. Zgodnie z zachętą redakcji jako bezpośrednio zainteresowany pozwalam sobie zabrać w tej sprawie głos.

Sprawa nabrała rozgłosu w październiku ub. roku, kiedy to nagle w sposób bezwzględny postanowiono zakazać sprzedaży artykułów przemysłowych na placu powołując się na mocno już przestarzały regulamin z czasów jeszcze PRL-owskich. Decyzja ta wówczas wzbudziła wiele kontrowersji i to nie tylko wśród nas handlujących, ale również wśród klientów. Zdecydowana większość była ustosunkowana życiowo bo jak może być inaczej gdy plac właśnie późną jesienią zaczyna pustoszeć. To my handlując codziennie dostarczamy klientom towar i przyczyniamy się do rentowności tego placu.

W okresie zimowym sprawa przycichła, a my zachowaliśmy pracę. W kwietniu tego roku wytoczono działą ponownie, atakując jeszcze bardziej zaciekle. Zarzuty jakie pod naszym adresem padają są dziwne. Najpierw atakowano nas za handlujących Rosjan. Potem komuś w ogóle zaczęła przeszkadzać „przemysłówka” zajmująca zbyt dużo miejsca. Skupiliśmy się zatem na 10 procentach placu. Stoly zostały specjalnie oznakowane. Ludzie zaś tu handlujący posiadają zezwolenia i płać podatki. Słowem sytuacja, wydawałoby się, jest uregulowana.

Jednak komuś znów coś zaczęło przeszkadzać i wymyślono pokrzywdzonych rolników, którzy rzekomo nie mają miejsca do handlu. Poprosiliśmy zatem o opinię rolników. Jest korzystna, o czym świadczą pisma kierowane przez nich do urzędów. Wspomnieć trzeba też o opinii mieszkańców, którzy chwalać sobie fakt możliwości robienia pełniejszych zakupów przy okazji kupna owoców i jarzyn. To zresztą wynikało z publikacji w „Głosie”.

Argument przeciwko nam, że nie można handlować art. przemysłowymi obok spożywczych upada w porównaniu z marketami gdzie właśnie można kupić wszystko. Istotny jest również aspekt ekonomiczny. Plac przez wiele miesięcy świeci pustkami i wpływy z handlu „przemysłówką” odgrywają istotną rolę, także w okresie letnim.

Wreszcie aspekt ludzki, chyba najistotniejszy. Przecież my tutaj pracujący mamy rodziny. Praca na placu jest naszym źródłem utrzymania. Chce się pozbyć nas tego w sytuacji gdy w kraju wzrasta bezrobocie. Zastanawiamy się więc o co tu chodzi? Podatki płacimy, dzięki nam plac prosperuje, z rolnikami żyjemy w zgodzie. Nasuwa się zatem pytanie: w czym interes? działają ludzie wydający krzywdzące decyzje. Jedno jest pewne, nie jest to interes ogółu, a więc czy?

Mam nadzieję, że dalsze publikacje w Waszym tygodniku będą nadal obiektywne i rzeczowe a mój list zostanie opublikowany.

Z poważaniem B.H.
(Imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Z REDAKCYJNEGO DYŻURU

Co słyhać w Victorii?

W niektórych kłatkach schodowych os. Kościuszkowskiego pojawiły się ogłoszenia o wzrastających tantiemach pobieranych przez Radę Nadzorczą SM „VICTORIA” i w związku z tym zawieszeniem swojego udziału w pracach tego organu spółdzielni pracach jednego z jej członków. Zachęcamy redakcję do przyjrzenia się tej sprawie.

(R spon.)

Jeszcze do niedawna kawiarnia przy alei Róż, w samym centrum Nowej Huty, przypominała bardziej dworcową poczekalnię niż reprezentacyjny lokal gastronomiczny w dużym mieście. Dzisiaj, z przeszłości pozostała głównie nazwa. To przecież nie ta sama „Stylowa”.

Nowa „Stylowa” po generalnym remoncie to efektowny kompleks restauracyjno-kawiarniany, prowadzony umiejętnie, fachowo, kobiecą ręką. Tę kobiecą ręką czuje się w estetycznym wyglądzie i w starannym doborze nawet drobniaków, które składają się na imponującą całość. Panie, Leona MICHAŁEK i Stanisława OLCZAK dbają o styl „Stylowej”.

Długą, niegdyś „dworcową” salę przemieniono w przytulniejsze wnętrze, stosując praktyczne, ładne parawanki. Duże wrażenie robi ogromny bufet z wysokimi stolikami. W ogóle wszystkie elementy w wystroju lokalu są przemyślane i gustownie dobrane. Na każdym stoliku lśniąca czystością serwetki. Ostatnio były białe i czerwone. A propos narodowych barw, to panie starają się eksponować także produkty rodzimej, polskiej produkcji. Uważają bowiem, że polskie artykuły, zwłaszcza spożywcze mogą skutecznie rywalizować z jakością produkcji zachodniej, dość często prze-reklamowanej. W „Stylowej” choćby na przykład piwo, proponuje się polskie. Schłodzony, złocisty napój z żywieckich, okocimskich, czy leżajskich zakładów piwowarskich jest aromatyczny, apetyczny, gasi pragnienie nie gorzej od piwa holenderskiego, niemieckiego lub czeskiego.

„Stylowa” to obecnie i kawiarnia i restauracja. Po remoncie poszerzyła zakres działalności i usług. Serwuje też całą gamę potraw, napojów, alkoholi.

Wykwintny półmisek firmowy albo flaczki, gołąbki, pizza...

Przy dobrej, ściszonej muzyce kojącej nerwy można

się zrelaksować filiżanką kawy, zjeść smaczne lody. Można również przyjść tutaj na obiad, skromniejszy lub bardziej wystawny, zależnie od naszych możliwości i wymogów podniebienia. Jest w czym wybierać. Wieczorami szczególnie, ciepły nastrój w tym lokalu stwarzają świece.

Wykwintne i najdroższe danie w „Stylowej” kosztuje 60 tys. złotych. Jest to półmisek firmowy. Na ów półmisek składają się potrawy z trzech różnych mięs — cielęciny, wołowiny, wieprzowiny. Do tego oczywiście ziemniaki i kompozycja surówek. W sumie dużo dobrego jedzenia, rokosz dla podniebienia. Jeśli chcemy jeszcze sprawić sobie, czy zaproszonym gościom frajdę, serwujemy na deser pływające lody. Taki obiad w „Stylowej” pozostanie na dłużej we wspomnieniach. Naturalnie może być też tradycyjny kotlet schabowy z kapustą.

Jest również duży wybór dań barowych, jak flaczki, gołąbki, pizza (świeżo przy-

gotowana), wątróbka z drobiu, sznycel cielęcy oraz wiele innych potraw z cielęciny. Ceny zróżnicowane. Realizuje się prawie każde życzenie konsumenta.

Nowohucką „Stylową” dostrzegali już obcokrajowcy, mimo wyłącznego preferowania tu polskiej kuchni, polskich napojów chłodzących. W wakacyjne miesiące chętnie tu stolarowali się wycieczkowicze z Niemiec i Holandii, chwa-

wnętrze jednak zobowiązuje do kulturalnego zachowania. Panie mają nadzieję, że jakieś drobne incydenty będą zdarzały się nader rzadko.

„Stylowa” pracuje na dobrą opinię

Obydwie panie, Leona Michałek i Stanisława Olczak, które doprowadziły „Stylową” do polysku mają długoletnie doświadczenie w pracy w zakładach gastronomicznych. Doskonale znają tę branżę i wiedzą jak tworzyć atmosferę wokół „Stylowej”. Wiedzą, że na dobrą opinię trzeba zapracować rzetelnością. Jakość posiłków i napojów oraz konkurencyjne ceny to obok efektownego wnętrza główne atuty lokalu.

„Stylowa” jest ukoronowaniem wieloletniego trudu. Panie mają interesujące pomysły także na niebanalną rozrywkę w przyszłości. W tej części Nowej Huty nie ma lokalu na takim poziomie. Trzeba to wykorzystać.

Zatrudnia się tu zespół doświadczonych pracowników. Nie poczyniono gwałtownych zmian kadrowych przejmując tę kawiarnię. Doceniając przywiązanie pracowników, można liczyć na ich lojalność. Mając takie psychologiczne wyczucie, panie kierownicze nie podejmują pochopnych decyzji. Twierdzą, że pracownik, który nie czuje się zagrożony, pracuje solidniej, spokojniej, wiąże się emocjonalnie z zakładem.

Rozsadek i fachowość kierownictwa gwarantuje stopniowy wzrost popularności „Stylowej” w nowej szacie. Konsumentom doceniają dobrą kuchnię i sympatyczną obsługę, a także możliwość wytchnienia w ładnym otoczeniu. „Stylowa” chce zapracować na dobrą opinię.

(R spon.)

NOWA „STYLOWA”

Wesela i przyjęcia okolicznościowe

W „Stylowej” można urządzić duże wesela i skromniejsze przyjęcia towarzyskie, rodzinne, z każdej okazji. Przyjmuje się zlecenia organizacji imprez na każde życzenie konsumenta, niezależnie, czy to ma być kilkadziesiąt, czy też kilkanaście osób.

Panie, Leona i Stanisława ogromną wagę przywiązują do dobrej kuchni. Zależy im na opinii konsumentów. Posiadają zespół dobrych pracowników. Chętnie zatrudniłyby ponadto renomowanego, wytrawnego kucharza celem wzmocnienia gastronomicznego zaplecza. Czyni się wszystko, by konsument wychodził ze „Stylowej” zadowolony i by wracał do tego lokalu z pełnym zaufaniem.

A propos konsumentów, bywają różni. Z niektórymi bywało trochę kłopotów. Piękne

NA STRAŻY MIASTA

▲ W minionym tygodniu funkcjonariusze Straży Miejskiej na terenie Nowej Huty ukarali 118 kierowców za wykroczenia drogowe, głównie z art. 92 kodeksu wykroczeń tj. parkowanie w niedozwolonych miejscach.

▲ 12 osób ukarano za niszczenie zieleni.

▲ W dalszym ciągu prowadzono wraz z Wydziałem Usług Komunalnych kontrolę zawierania umów na wywóz nieczystości przez mieszkańców os. os. Wadów, Zesławice, Lubocza. W wyniku przeprowadzonej kontroli 27 osób uka-

rano mandatami, a dalszym 32 osobom wręczono upomnienia egzekucyjne. Ponadto 3 osoby ukarano za wykroczenia sanitarne.

▲ 9 osób ukarano za handel prowadzony bez zezwolenia i w miejscach niedozwolonych.

▲ Do 31 sierpnia Straż Miejska zaleciła uporządkowanie terenu w os. Uroczym przy bl. nr 11. Jak pamiętają uważni czytelnicy „Głosu” miały tu powstać pawilony handlowe. Obecnie nie ma na to zgody, a pozostał nie uporządkowany teren. 9 września odbędzie się tu wizja lokalna z udziałem funkcjonariuszy Straży Miejskiej i pracowników nadzoru budowlanego UMK. (sp)

Trochę statystyki

Nowohucy policjanci interweniowali w minionym tygodniu 160 razy. Odnotowano 26 przestępstw samochodowych w tym: 22 włamania i 3 kradzieże aut. Ginią drogie samochody; 26 sierpnia z os. Tysiąclecia skradziono volkswagena transportera wartości ok. 200 mln zł.

Włamano się do 14 obiektów. Zdarzyły się trzy rozboje i pozbicia, jedno zabójstwo, jedno utonięcie. Zatrzymano 11 nie-trzeźwych kierowców.

Wśród 21 innych przestępstw — jak zwykle — dominowały kradzieże. Skradziono m. in. trzy rowery (w os. 2 Pułku Lotniczego i os. Złotego Wieku). Łupem złodziei padł jeden motocykl. Okradziono też trzy piwnice.

Włamania...

...stały się już plagą. I tak m. in. 23 bm. włamano się do kilku szafek w obiekcie bazy Sprzętu i Transportu „Mostostal”, skąd skradziono zestaw gwintowników, summiarek i podnośników — wartości ok. 3 mln zł.

W nocy z 23 na 24 sierpnia włamano się do sklepu „Furtek” skąd skradziono odzież, kosmetyki i inne rzeczy — wartości ok. 30 mln zł.

27 sierpnia włamano się do siedmiu kontenerów znajdujących się na terenie Zakładu Koksochemicznego HTS. Łupem złodziei stały się zgromadzone tutaj farby, lakiery i inne przedmioty — wartości ok. 28 mln zł.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Z Ocynkowni HTS skradziono znów elektrody spawalnicze, klucze i pędzle na łączną sumę ok. 5 mln zł.

Sprawców jeszcze nie zatrzymano.

Trafili do aresztów

24 bm. właściciel sklepu fotograficznego w os. Tysiąclecia zgłosił, że włamano się do jego zakładu, skąd skradziono większą ilość aparatów fotograficznych marki Kodak i Fuji. Straty określił na ok. 30 mln zł.

Tego samego dnia, już wieczorem, policja zdołała zatrzymać włamywacza na próbie sprzedaży aparatów. Znalezione przy nim części skradzionych rzeczy. Okazał się nim być 17-letni chłopak. Czeka go rozprawa w Sądzie dla Nieletnich. Wcześniej miał już orzeczonej przez sąd wyrok — pobyt w Schronisku dla Nieletnich — za popełnienie podobnego przestępstwa. Z uwagi jednak na fakt, że się ukrywał, nie mógł być w nim umieszczony.

Tego dnia funkcjonariusze policji zatrzymali sprawców czterech włamań do samochodów. Jeden z nich dzień później trafił do aresztu przy ul. Montelupich. Trzech pozostałych odpowiadać będzie przed sądem z tzw. wolnej stopy. Ich nazwiska przewijały się już

wcześniej w policyjnych kartotekach.

Księża w akcji

Około godz. 14.30, 29 sierpnia, księża parafii Mistrzejowice, z okna plebanii, zauważyli próbujących się włamać do parkującego w pobliżu samochodu, trzech młodych chłopaków. Zdołali zatrzymać jednego z nich. Sprawcą okazał się 15-letni chłopiec. Osadzono go w Policyjnej Izbie Dziecka.

Złamał mu palec

Tak skończyła się interwencja policjantów z X Komisariatu w jednym z mieszkań w os. Na Wzgórzach. 26 sierpnia bawiło się tu wesoło podchmielone towarzystwo. Uczestnik zabawy napadł na jednego z policjantów, łamiąc mu palec. Wyłądował w areszcie za czynną napaść na pełniącego służbę funkcjonariusza policji. Jest mu chyba teraz mniej wesoło.

Na gościnnych występach

27 sierpnia o godz. 2.20 zatrzymano na włamaniu do sklepu „Dioda” w os. Teatralnym dziewczynę i chłopaka. Ustalono, iż para ta rodem z Jarosławia przebywa w Krakowie od miesiąca. Przysięgli się do wielu kradzieży z włamaniami, których dokonali w Nowej Hucie. On ma lat 19, ona — 20. Z Jarosławia wyjechali gdyż chłopak, był poszukiwany przez prokuratora listem gończym za podobne przestępstwa dokonane na tamtym terenie. (jdz)

Pięcioprocentowa bonifikata dla szkół przy zakupie podręczników szkolnych i lektur.

Księgarnia Grażyny TABOR w os. Złotego Wieku prowadzi również sprzedaż podręczników i lektur dla szkół z 5-procentową bonifikatą. Już wkrótce odbędzie się losowanie nagród książkowych wśród kuponów pozostawionych przez klientów w księgarni.

TANIEJ Z „GŁOSEM”

Księgarnia Grażyny TABOR w os. Złotego Wieku 19, pawilon, zaprasza Czytelników „Głosu” na zakupy z 5-procentową bonifikatą. Wystarczy przyjść z tym kuponem

Nazwisko _____

Imię _____

Adres _____

Wśród tych kuponów będą dodatkowo rozlosowane nagrody książkowe.

Skończyły się wakacje, ale książka powinna nam towarzyszyć przez cały rok. „Skarbnica” w tym tygodniu poleca lektury, które mogą być nie muszą się przydać, ale warto te książki przeczytać ku przestrodze. „Leczenie uzależnionego umysłu” Lee Jampolskiego oraz „Jak rozpoznać czy dziecko sięga po narkotyki” Timothy Dinoffa i Steve Carpera uczą jak identyfikować obecność narkotyków w życiu dziecka.

Taniej z Głosem — Wakacyjna lektura

Tym razem dla naszych Czytelników ciekawą ofertę zgłasza księgarnia „SKARBNIKA” z os. Centrum C 1. Każdy kto przyjdzie z tym kuponem będzie mógł zakupić tutaj wakacyjną lekturę z 5-procentową bonifikatą.

Nazwisko i imię: _____

Adres: _____

Wśród kuponów dodatkowo rozlosowane zostaną we wrześniu nagrody książkowe.

DYSKOTEKA Z GŁOSEM (51)

Kończy się nasz wakacyjny konkurs zorganizowany wspólnie z dyskoteką A&A. W tym numerze „Głosu” zamieszczamy ostatni kupon. Przypominamy, że przesłanie 8 kuponów upoważnia do udziału w losowaniu nagród i bezpłatnych wejściówek na dyskotekę. Otrzymaliśmy w redakcji już sporą porcję przesłanych kompletów kuponów.

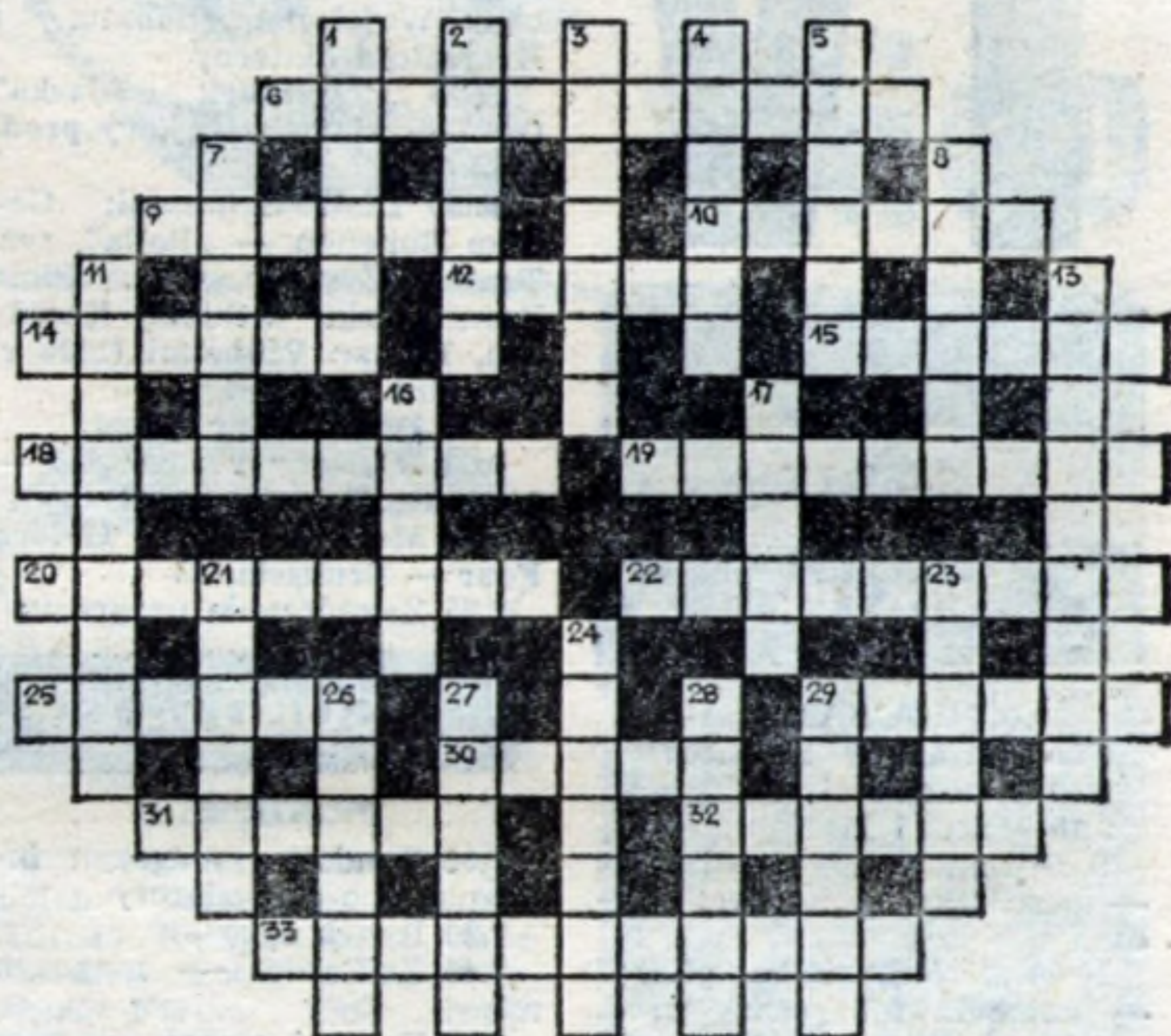
W następny weekend rozpoczyna nowy sezon dyskoteka A&A prowadząca działalność w gościnnych progach MDK w os. Tysiąclecia 15. Mamy nadzieję, że odbywające się tam imprezy zachowają nie mniejszą atrakcyjność niż w roku ubiegłym i organizatorzy zapewnią dla czytelników „Głosu” formy promocyjne w nich udziału.

Kto skompletuje 8 kuponów powinien te przesłać pod adres redakcji lub Dyskoteki A&A i wtedy weźmie udział w losowaniu cennych nagród i otrzyma bezpłatną wejściówkę na dyskotekę.

KUPON 10

KRZYŻÓWKA 35

Z „KRAKSA”



POZIOMO: 6. ... Walec, 9. nad Wisłą z opactwem Benedyktynów, 10. ... Mostowicz, 11. „korek”, 14. szczyt we Wschodnich Bieszczadach lub miasto nad Dniestrem, 15. przyprawa, 18. leader KPN, 19. konsorcja monopolistyczne, 20. piroman, 22. góry w Azji, 25. barwny w oknie, 29. wierzchołek, 30. widowiskowa budowla, utwór, 31. sala dla obsługi statku, 32. gilotyna, 33. marszałek Sejmu 4-letniego.

PIONOWO: 1. gatunek pszenicy, 2. bluszczy, 3. jechał nią ześlaniec, 4. faza księżyca, 5. rzucony np. psu, 7. wczasowisko koło Krynicy, 8. zamieszanie, 12. nauka o przyczynach chorób, 13. miasto w Wielkopolsce, 16. kościelna księga, 17. ogłoszenie prasowe, 21. na nim gonitwy, 23. grał „Jana Serce”, 24. tatrzańskie szczyty, 26. broszura z modą, 27. złoże, 28. w bilansie, 29. banda.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 9 bm. Nagrodę-niespodziankę ufundowała FIRMA „KRAKSA” z siedzibą przy ul. Klasztornej 1 A.

Rozwiązanie krzyżówki nr 34

POZIOMO: 2. szufladka, 8. drut, 9. gram, 10. iskry, 11. Pawlak, 14. lotnik, 18. Detroit, 21. Turcy, 22. ostep, 23. ketchup, 24. fryza, 25. turoń, 26. czabany, 28. odkład, 32. baraki, 35. Rodło, 36. puls, 37. grom, 38. Kasjopeja.

PIONOWO: 1. urna, 2. styl, 3. ulik, 4. lakier, 5. dryl, 6. agat, 7. baki, 11. Portofino, 12. Wierzynek, 13. abdykacja, 15. ortoptyka, 16. nasturcja, 17. Karpiński, 19. tetra, 20. ochra, 27. Bródno, 29. dług, 30. Łask, 31. dres, 32. boje, 33. Ryga, 34. Klos. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 33 numerze „Głosu” wylosował: JANUSZ KACZMARCZYK, 31-610 Kraków, os. 1000-Lecia 65/40.

Nagroda jest do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Mistrzostwa świata w...

Rekordzista na 10 mistrzostwach świata w pluciu wiśni został Francuz Denis Lacapere wynikiem 9,75 m. Zapewnił ten tytuł jednym z trzech strzałów pozostawiając w pokonanym polu 40 swych rywali. Nie udało mu się jednak poprawić własnego rekordu świata, który wynosi 10 m 52 cm.

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA

TV PHILIPS TXT

J.M.S. ELEKTRONIK

AUTORYZOWANY SKLEP SONY

Kraków, os. Centrum C, bl. 9

sklep czynny od 11 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

6 i 12 MIESIĘCY

BEZ ŻYRANTÓW

▲ telewizory ▲ magnetowidy ▲ magnetofony
▲ odtwarzacze ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony ▲ komputery C-64 : Amiga ▲ duży wybór kaset (czystych i nagranych) ▲ stoliki RTV

MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

TV

3—9 IX

PIĄTEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole — przedszkolny koncert życzeń
10.00 „Królestwo za gitarę” — komedia muzyczna prod. czechosłowackiej (1988 r., 79 min.), reż. Dana Kralowa, wyk. Martin Kukla, Lenka Termerova
11.20 Reportaż
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań — odmiany zbóż ozimych
12.45 Dla dzieci: „Ciuchcia”
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Reportaż
13.45 Spojrzenie na Niemcy — Ruga
14.20 Ustawy i ludzie
14.35 Teleplastikon
15.00 Jaka jesteś, Damą być
15.15 Jeśli nie Oxford, to co?
15.35 Normalna szkoła
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 Muzyczna jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Automania
18.00 Randka w ciemno — zabawa quizowa
18.45 „Zulu Gula” — program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Wieczorynka — „Muminki” — „Dżungla”
19.30 Wiadomości
20.15 „Złota szabla” (3) — serial prod. australijskiej
22.00 Wybory '93
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Program na jutro
23.30 Film fabularny
1.00 Studio Sport — meeting l.a. — Bruksela '93
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Batman” — serial animowany prod. USA
9.10 Studio „Dwójki”
9.15 „Życie w zoo” — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.10 Moda (2)
11.40 „Bazuna” — relacja z Festiwalu Piosenki Turystycznej
12.05 Bezludna wyspa (powt.)
13.00 Panorama
13.05 „Przystanek Alaska” (10) — serial prod. USA
13.50 Dzwony rurowe II — Mike Oldfield
15.00 Poezjo? Jakie twoje imię? — film poetycko-dok. o życiu i poezji Juliana Tuwima
15.35 „Batman” — serial anim. prod. USA
15.55 Powitanie
16.00 Panorama
16.05 Klub Yuppies — progr. dla młodzieży
17.25 „Kate i Allie” — serial prod. USA
18.55 Dzień Sopotu
17.25 Vademecum teatromana — nowe premiery w Teatrze S. I. Witkiewicza w Zakopanem

17.55 Halo dzieci: „A kuku, panie Kruku”
18.00 Panorama
18.03—21.00 Programy regionalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Za chwilę dalszy ciąg programu — program satyryczny Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
22.15 „Przystanek Alaska” (10) — serial obyczajowy prod. USA
23.00 Teatr Senasacji: George Simonon — „Bella”, reż. Tomasz Zygań, wyk. Piotr Fronczewski, Elżbieta Kępińska, Roman Wilhelmi (1980 r. 109 min.)
0.50 Program na jutro
0.55 „Dzwony rurowe II” — Mike Oldfield — koncert
2.00 Meeting l.a. Golden Four — Bruksela '93
2.25 Zakończenie programu

SOBOTA

PROGRAM I

7.00 Rondo — magazyn informacyjno-gospodarczy
7.20 Rynek agro
7.45 Z Polski — magazyn rolny
8.05 Racje i emocje — program publicystyczny
8.25 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5-10-15 oraz „Plecak pełen przygód” (1)
11.00 „Odyseja zwierzęca” (20) — serial przyrodniczy prod. USA
12.00 Wiadomości
12.10 Rodzina rodzinie — organizacja czasu i planowanie codzienności
12.45 Morze — magazyn
13.15 Sport — apetyt na zdrowie
14.00 Walt Disney przedstawia: „Super Baloo”, „Odzyskać młodość” (2)
15.15 Magazyn 60/90
15.45 Teatr Telewizji: Antoni Cwojdzinski — „Hipnoza” — reż. Antoni Cwojdzinski, wyk. Kazimierz Rudzki i Zofia Mrozowska (1967 r.)
17.00 Teleexpress
17.20 „Dzień za dniem” (9) — serial prod. USA
18.15 „Przed wizytą” cz. 2 — reportaż poprzedzający wizytę papieża Jana Pawła II w krajach bałtyckich
18.30 Studio wyborcze
19.00 Małe wiadomości DD — program informacyjny dla dzieci
19.10 Wieczorynka — „Strzałak Sam”
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 „Papierowe małżeństwo” — komedia prod. polsko-angielskiej (1991 r., 85 min.), reż. Krzysztof Lang, wyst. Joanna Trzpięcińska, Gary Kemp, Rita Tushingham i inni
22.00 Studio wyborcze
22.45 „Pocztówki z Moskwy” — restauracja przeszłości
23.00 Wiadomości
23.10 Premiery muzycznej Jedynki
23.55 Sportowa sobota
0.55 „Poszukiwany żywy lub martwy” — film sensac. prod. USA (1986 r.) reż. Gary Sherman, wyk. Rutger Hauer, Gene Simmons, Robert Gillaume
2.35 „Szpital” (13-ost.) — serial prod. holenderskiej
3.30 Zakończenie programu

SKLEP WEDKARSKI

„ZŁOTA RYBKA”

Kraków os. Kazimierzowskie (obok pawilonu GROSIAK) zaprasza

WEDKARZY

SPRZĘT
RENOMOWANYCH FIRM
♦ NAJNIŻSZE CENY ♦

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Tajemnice Gór Sowich” — film dokumentalny prod. polskiej
8.00 „Ulica Sezamkowa” (151) — program dla dzieci
9.00 Tacy sami — program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.25 Powitanie
9.35 Z ziemi polskiej: „Polacy w Zuluandzie” — film dok. prod. polskiej
10.05 Halo lato
10.10 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
10.40 Róbta co chceta — program Jerzego Owsiaka
11.00 Leonard Bernstein — spotkanie z muzyką (1): Czy jest muzyka?
12.05 Akademia filmu polskiego — „Westerplatte” (1967 r.), reż. Stanisław Różewicz, wyk. Zygmunt Hubner, Arkadiusz Bazak, Tadeusz Schmidt, Józef Nowak, Tadeusz Pluciński, Andrzej Zaorski, Bohdan Niewinowski
13.50 Halo „Dwójka”
14.00 „Tam, gdzie ziemia jest niebieska” — zaproszenie do Tunesji — reportaż
14.30 Studio Sport
15.20 21 pytań, czyli oczko — Juliusz Machulski
15.25 Zwierzęta świata — „Jak nas widzą, czyli nasze życie oczami zwierząt” — serial przyrodniczy prod. angielskiej
15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.00 Panorama
16.05 Program dnia
16.15 „Pielna chata” — serial komediowy prod. USA
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.30 Seans filmowy — program regionalny
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.30 Ping i pong — teleturniej
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 „Za późno na zmiany” — recital bluesowej grupy „Dekiel”
20.10 Życie obok życia — program publicystyczny
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.40 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
22.10 „Jak zdobyto Dziką Zachód” (How the West was won) — western prod. USA (1962 r.), reż. John Ford, Henry Hathaway, George Marshall, wyk. Carroll Baker, Henry Fonda, John Wayne, Gregory Peck
0.40 Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn: Polska — Niemcy
1.40 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Proszę o odpowiedź — program publicystyczny
7.35 Tydzień — magazyn rolny
8.30 Notowania
9.00 Dla dzieci — teleranek
9.30 Wizyta papieża Jana Pawła II na Litwie — transmisja z Wilna
12.15 Telewizyjny koncert
12.45 Tęczowy music-box
13.15 W starym kinie: — angielskie filmy wojenne — „Nasz okręt” — film fab. prod. angielskiej (1943 r.) reż. Noel Coward, wyk. Noel Coward, John Mills, Bernard Miles, Celia Johnson
15.30 „Szalom” — Ochrona środowiska naturalnego w Izraelu — film dok.
16.20 Antena
16.40 Teleexpress
17.00 Wizyta papieża Jana Pawła II na Litwie — transmisja ze spotkania ze światem kultury w Wilnie
18.00 „Dynastia” (205) — serial prod. USA

19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia: „Chip i Dale”
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.25 „Wielkie trzęsienie ziemi” (1) — serial prod. USA (1990 r. — 4 odc.), reż. Larry Elikan, wyk. Joanna Kerns, Dan Lauria, Richard Masur
21.20 Sportowa niedziela
22.10 Meeting kabaretowy (6), wyk. Adrianna Biedrzyńska, Elżbieta Zajączkówna, Maria Zwierzańska, Marcin Daniec, Paweł Dłużewski, Tadeusz Drożdż i inni
22.55 Wokół wielkiej sceny — program Piotra Nędzińskiego
23.30 Kino konesera — „Uciekające sylwetki”, film fab. prod. angielskiej (1970 r., 104 min.), reż. Joseph Losey, wyk. Robert Shaw, Malcolm McDowell, Pamela Brown i inni
1.15 Program muzyczny
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Echo tygodnia dla niesłyszących
8.00 „Tajemniczy opiekun” — serial anim. prod. japońskiej
8.25 Film dla niesłyszących: — „Wielkie trzęsienie ziemi” (1) — serial prod. USA
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.25 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Wrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
10.55 Godzina z Hanną Barberą — filmy animowane dla dzieci
11.50 „Wezwanie kapitana Hajduków” — dramat historyczno-przygodowy, prod. rumuńskiej (1983 r. 110 min.), reż. Dinu Cocea
13.40 Dzieci z ulicy Stonecznej
14.00 Studio Sport
14.50 Halo „Dwójka”
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni — „Siedmiolatk” (1) — serial dok. prod. angielskiej
15.30 Powtórka z przeszłości — „Cała jesteś w skowronkach”
15.50 Halo „Dwójka”
16.00 Panorama
16.15 „Cudowne lata” — „Zjazd absolwentów” — serial prod. USA
16.40 Animals — Koty — program Ewy Banaszkiewicz
17.10 Wydarzenia tygodnia
17.30 Studia Sport — mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn: Polska — Hiszpania
18.25 „Ping i pong” — teleturniej
19.00 Mistrzowie krakowskiego pejzażu (1) — Adam Bujak
19.40 Festiwal Muzyki Sakralnej — Stanisław Moniuszko: III Litania Ostrobramska E-moll
20.00 Wizyta papieża Jana Pawła II na Litwie — retransmisja różańca z Ostrej Bramy
21.00 Panorama
21.30 Piosenki taty Kazika — koncert „Kultu” w „Lapidarium”
22.20 „Banita” (13-ost.) — „Końcowa rozgrywka” — serial prod. kanadyjskiej
23.00 Koncert inauguracyjny: XXVIII Festiwalu Oratoryjno-kantatowego Wroclawia Cantans '93 — III Symfonia Henryka Mikołaja Góreckiego — Te Deum Krzysztofa Pendereckiego — wyk. Orkiestra Filharmonii Krakowskiej pod dyr. Jacka Kasprzyka, soliści: Zofia Kilanowicz (sopran), Jadwiga Gadulanka (sopran), Krystyna Szostek-Radkova (mezzosopran), Wiesław Ochman (tenor), Andrzej Holski (baryton)
24.00 Panorama
0.05 Koncert inauguracyjny (cd.)
0.40 Joan Jonas — „Double lunar dogs”
1.05 Zakończenie programu

LOMBARD
złoto
nieruchomości
samochody

N. Huta os. Młodości 3
tel. 44-35-77 wew. 264

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia” — serial prod. USA
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny
11.40 Szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla młodych widzów: Dzieci i mistrzowie
13.30 Telewizja Edukacyjna
15.20 Transmisja z wizyty papieża Jana Pawła II w Kownie
17.25 Teleexpress
17.45 Prawnik domowy
17.55 Program dnia
18.05 „Roseanne” (9) — serial komediowy prod. USA
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.40 Prosto z Belwederu
20.30 Teatr telewizji — Andrzej Niedoba: „Kim Panu jest?” reż. Bogdan Tosza, wyk. Krystyna Janda i Mirosława Dubrawska
21.20 Anna German — życie i twórczość
22.00 Studio wyborcze
22.45 Pocztówki z Moskwy Elena Bonner
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.45 „Dokonać czegoś wielkiego” — western komediowy prod. USA (1971 r. — 94 min.), reż. Andrew Mc Laglen, wyk. Dean Martin, Brian Keith, Carol White
1.15 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
2.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Nowe przygody Calineczki” (13) — „Maja i smok światła” — serial anim. prod. japońskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (393) — serial prod. USA
9.40 „Ona” — magazyn
11.00 Studio „Dwójki”
11.10 5 dni Polskiego Sportu
12.00 „Paweł Apostoł” (1/2) — film dok. prod. angielsko-izraelskiej
13.00 Panorama
13.05 „Powrót Arsena Lupina”: „Złowróżbny klejnot” (11-ost.) — serial prod. francuskiej
14.00 Życie obok życia (powt.)
14.50 Edyta Bartosiewicz w Jarocinie
15.10 Moje książki
15.30 Powitanie
15.35 „Nowe przygody Calineczki”: „Maja i smok światła” (13) — serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Przegląd kronik filmowych
16.30 Polska Kronika Filmowa 36/93
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Pokolenia” (393) — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
19.00 Studio wyborcze — program regionalny



Rowery i części

Ceny konkurencyjne

Pawilon os. Piastów 21

19.30 „Przypisani do kast” (Caste at birth), cz. 1 — film dokumentalny prod. angielskiej
20.00 „Błyskawice” — „Chytra sztuczka” (3) — serial prod. USA
20.20 Auto-Magazyn motoryzacyjny
20.45 Vademecum wyborcy
21.00 Panorama
21.25 Sport — kronika „Tour de Pologne”
21.30 Relacja z wizyty papieża Jana Pawła II na Litwie
22.15 Noc Detektywów — „Dłonie tancerza” — film sensacyjny prod. USA (1991 r. — 91 min.), reż. William A. Fraker, wyk. Burt Reynolds, Ossie Davis, Helen Shaver, Rita Moreno
23.45 Koncert pod honorowym patronatem Europejskiego Stowarzyszenia Festiwalu w Genewie — Witold Lutosławski: nadzwyczajny koncert monograficzny w 80 rocznicę urodzin, wyk. WOSPR w Katowicach pod dyr. W. Lutosławskiego, solista: Martyn Hill — tenor (Wielka Bryt.)
1.05 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn: Polska — Ukraina
2.05 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
8.45 Wiadomości
8.55 Transmisja z wizyty papieża Jana Pawła II na Litwie
11.15 Giełda pracy, giełda szans
11.35 Klub samotnych serc
11.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań — „Pejzaż ze spichrzem” — „Jak suszyć”
12.45 Dla dzieci: Tik-tak
13.30 Telewizja edukacyjna
13.40 Z lamusa techniki — Fabrykant wynalazków
13.50 Kuchnia
14.05 Gwiezdne podróże
14.20 Joystick
14.40 Gra muzyka
14.55 Księga cudów techniki
15.10 Magazyn popularno-naukowy
15.25 Telekomputer
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-tak
16.45 Muzyczna jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Encyklopedia II wojny światowej — „Inwazja, której nie było” (1)
17.45 Kino ma prawie 100 lat
18.05 „Spencer i jego rodzinka” (12) — serial komediowy prod. USA
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 „Próba miłości” — dramat obycz. prod. australijskiej (1985 r. — 90 min.), reż. Gil Brealey, wyk. Angela Punch, McGregor, Drew Forsythe, Mark Butler i inni
22.00 Studio wyborcze
22.45 Poczta z Moskwy — Feliks wnuk Feliksa
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna jedynka

23.30 Media w filmie: „Historia pewnej kamery” — film dok.
0.10 Sabat — widowisko publicystyczne
0.50 „Antoni Dworzak” — „Młodość i miłość”, (cz. 1 — film dokumentalny prod. francusko-czechosłowackiej
1.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Serial animowany prod. japońskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (394) — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.15 Animals (powt.)
11.45 Ojczyzna - polszczyzna — O dyktandzie interpunkcyjnym
12.00 Artur Boyd, (cz. 1) — film dok. prod. angielskiej
12.30 Moda — magazyn parowski
13.00 „Tarapaty”, „Nocny patrol” — komedia prod. USA
13.50 „Obca krew” — film dok.
15.05 „Słoneczny zegar Inków” — film dok.
15.35 „Anette” — serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Ojczyzna - polszczyzna — o dyktandzie interpunkcyjnym
16.20 Moja wiara
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Pokolenia” (394) — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.10 „Artur Boyd” (1) — film dok. prod. angielskiej o jednym z najwybitniejszych współczesnych malarzy krajo-brazowych świata
20.00 Dialogi polskie — „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego, reż. Jerzy Markuszewski, wyk. Grzegorz Damięcki, Władysław Kowalski, Henryk Bista, Magda Wójcik
20.30 Chimera — magazyn kulturalny
21.00 Panorama
21.30 Sport oraz kronika „Tour de Pologne”
21.40 Listy z Europy
22.00 Perły z lamusa: „Zelazna maska”, „Mask” — film prod. USA (1929 r. — 73 min.), reż. Allan Dwan, wyk. Douglas Fairbanks, Belle Bennett, Dorothy Revier (film niemy)
23.30 „Lato w Nohant” — reportaż z II Festiwalu Chopinowskiego w Le Chat we Francji
24.00 Panorama
0.05 Kino z myszką: „Porozmawiajmy o kobietach” — film fab. prod. USA (1971 r. — 94 min.), reż. Mike Nichols, wyk. Jack Nicholson, Candice Bergen, Anna Margret i inni
1.40 Zakończenie programu

SRODA

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Zawód policjant” (ost.) — serial prod. USA
10.50 „Taki jest świat” — magazyn reporterski
11.15 Księga Tatr najnowsza
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań: — „Sposób na zboże” — „Co sły-chać w młynie”
12.45 Mój program na antenie: „Sifu i jego uczniowie”

13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
15.55 Program dnia
16.05 Mój program na antenie: „Sifu i jego uczniowie”
16.45 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Klinika zdrowego człowieka
17.40 Co na to mama?
18.05 „Zorro” (1/25) — serial prod. USA (1989 r.), wyk. Duncan Reger, Patryce Gamm, James Victor
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn: Polska — Finlandia
21.00 „Sprawy Rosie O'Neill” — pilot serialu prod. USA (1990 r.), wyk. Sharon Gless, Dorian Harewood, Ron Rifkin, Georgeann Johnson
22.00 Studio wyborcze
22.45 Poczta z Moskwy — desydent
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 „Ballada o Januszu” (6) „Rybałci '63” — serial TP
0.30 Noc Społeczna
1.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.35 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki” — 8.10 Robin Hood — serial anim. prod. włosko-hispańskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (395) — serial prod. USA
9.40 „Świat kobiet”
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.15 Trzy kwadransy ze sportem
12.00 „Nadzieja umiera ostatnia” — film dok. Tadeusza Wudskiego o eksterminacji narodu żydowskiego w latach II wojny światowej
13.00 Panorama
13.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (8) — „Wspólne spotkanie” — serial prod. USA
13.50 „Manhattan Transver” — koncert
15.10 „Dwadzieścia lat później” — film dok.
15.35 „Robin Hood” (10) — serial animowany prod. włosko-hispańskiej
16.00 Skrzydła bliżej marzeń — magazyn lotniczy
16.35 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Pokolenia” (395) — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 „Picasso, czyli jak to się zaczęło” — film dokumentalny Józefa Gębskiego
20.00 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (8) — Wspólne spotkanie” — serial prod. USA
20.55 Studio Sport — transmisja meczu piłki nożnej Anglia — Polska
21.45 Panorama (w przerwie meczu)
22.45 Ekspres reporterów
23.15 Stanisław Dygat — chłopiec z Disneylandu — film dokumentalny
24.00 Panorama
0.05 Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn: Polska — Finlandia
0.40 „Niewygodne prawdy” (2) — serial prod. angielskiej
1.55 Zakończenie programu

CZWARTEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzie- ciach

10.00 „Klub Paradise” (20-ost.) — „Wielkie rozczarowanie” — serial kryminalny prod. angielskiej
10.55 Kwadrans na kawę
11.10 Video fashion
11.45 Magazyn notowań — Europa w zagrodzie — pasza na zamówienie
12.45 Dla młodych widzów: Morze-eko oraz film z serii „3-2-1 kontakt”
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 „National Geographic — poszukiwacz” — film dok. prod. USA
14.20 Mieszkamy w Polsce — My z naszej planety
14.35 Zwierzęta świata — „Zmysł wzroku” — film przyrodniczy prod. angielskiej
15.05 Rzeźba Polski
15.30 My dorosli
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Morze-eko oraz film z serii „3-2-1 kontakt”
16.45 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie — teleturniej
17.45 „Dziewięta sztuka wyzwołana” (2) — serial dokumentalny prod. hiszpańskiej
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 „Klub Paradise” (20-ost.) — „Wielkie rozczarowanie” — serial kryminalny prod. angielskiej
21.10 Cyrk elity — cyrkowa lista przebojów
22.00 Studio wyborcze
22.45 Poczta z Moskwy — fenomen Zyrnowskiego
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka

23.35 „Sirona medalu” — serial dok. prod. USA
24.00 Debiut z rekomendacją 0.50 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn: Polska — Rosja
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Kot w butach” — „Legendarny rycerz z Manch-y”, — serial animowany prod. japońskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (396) — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet
10.05 Na życzenie: „Chłopiec z Disneylandu” — film dokumentalny (powt.)
11.50 Przeboje „Dwójki”
12.00 Nauczyciele świata — film dokumentalny
13.00 Panorama
13.05 „Szalony plan gangu Olsena” — komedia prod. duńskiej (1973 r.), reż. Erik Balling, wyk. Ove Sprogø, Morten Grunwald, Paul Bundgaard
14.40 Wystawa autorska — reportaż z Muzeum w Waidkraigu
15.05 „I paru niezłych refrenistów znam”
15.35 „Kot w butach” — „Legendarny rycerz z Manch-y” — serial animowany prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport — wielka piłka
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Pokolenia” (396) — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.35 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 „Okruchy, strzępy, drzazgi” — film Stanisława Kuźnika o malarce, Stanisławie Klimkowskiej
20.00 Happening w Dylewie — reportaż muzyczny
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport oraz kronika „Tour de Pologne”
21.40 Relacja z wizyty papieża Jana Pawła II na Litwie
22.05 „Chłopey z ferajny” — film fab. prod. USA (1990 r. — 140 min.), reż. Martin Scorsese, wyk. Robert De Niro, Ray Liotta, Joe Pesci, Lorraine Bracco i inni
0.25 Studio teatralne „Dwójki”: Stefan Kisielewski — „Przygoda w Warszawie”, reż. Marian Terlecki, wyk. Krzysztof Gordon, Jarosław Tyrański, Henryk Bista, Piotr Skrzynecki, Jerzy Łapiński, Stanisław Michalski, Halina Winiarska, Dorota Kolak, Ewa Kasprzyk i inni
1.50 Zakończenie programu

PROponujemy

Piątek, program I
godz. 15.35

● **NORMALNA SZKOŁA.**
— W ubiegłym roku w szkole średniej w Szydłowcu doszło do tragedii. Dwóch uczniów liceum popełniło samobójstwo. Uczniowie zorganizowali strajk, domagając się usunięcia dyrektora i jednej z nauczycielek. Zdaniem uczniów właśnie te osoby ponosiły winę za zaistniałą tragedię. W konflikt zostali wciągnięci także rodzice i pozostali nauczyciele. O sprawie dowiemy się więcej oglądając reportaż o „normalnej szkole”.

Sobota, program II
godz. 22.10

JAK ZDOBYTO DZIKI ZACHÓD. — To słynna epicka opowieść o losach trzech pokoleń pewnej farmerskiej rodziny. Klasyczny western opowiadający o wędrówce na Zachód, pierwszych osadnikach, wojnie secesyjnej, walkach z Indianami, budowie kolei i gorączce złota. W filmie zobaczymy legendarnego Johna Wayne'a.

ATLAS

— to
najmocniejsze
kleje do glazury
i terakoty —
mrozoodporne
i nietoksyczne

ATLAS
TRZYMA NAJDŁUŻEJ
NIE MA MOCNIEJSZEGO!

ATLAS PLUS

- Pozwala kleić płytki nawet na parkiecie, płytach paździerzowych, starej glazurze, tynkach, podłogach pokrytych farbami olejnymi.
- Zalecany także na: tarasy, balkony, wylewki pod ogrzewanie podłogowe.

ZBYSZKO S.C.
os. Teatrulac 3
tel./fax 44-33-65

połącza:
• płytki ceramiczne,
ścienne i podłogowe
Opoczno, Jopex, Nordbud
hiszpańskie, włoskie
• kleje, fugi, listwy
wykończeniowe
Zapraszamy: 10 - 19

UZDROWICIEL - DAN RYSZARD

Poradnia Medycyny Naturalnej
os. Młodości 3 tel. 43-38-30

Z

Zdrowie i uroda

Wrześniowe rady

W lecie często spędzamy weekendy na łonie natury, gdzie naszej garderobie przytrafić się mogą różne letnie „przygody”.

Co robić np. z poplamionymi żywicą spodniami lub spódnica?

● **Plamy z żywicy** czyści się posypując plamę po jednej stronie talkiem, a po drugiej stronie pocierając mieszaniną denaturatu z terpentyną (w proporcji 3:1). Można taką plamę usunąć również acetonem czy zmywaczem do paznokci. Przedtem jednak lepiej zrobić próbę na mało widocznym miejscu ubrania!

Jeżeli rzecz możemy uprać w wodzie, plamę z żywicy wywabia się mieszaniną denaturatu i terpentyny (w proporcji 1:1), a następnie spiera w roztworze proszku do prania i płucze w czystej wodzie.

● **Plamy z trawy** usuwamy przecierając zaplamione miejsce szmatką zwilżoną w czystej wodzie (gdy tkanina jest wełniana). Z innych tkanin wywabiamy plamę różnymi odplamiaczami.

● **Poplamione smarem** dzinsy należy zwilżyć wodą, natrzeć mydłem i pozostawić na kilka godzin, po czym namoczyć w gorącej wodzie z dodatkiem terpentyny, a następnie — po kilku godzinach — wyszorować zaplamione miejsce szczotką i mydłem, i na koniec dokładnie wypłukać. (1)

Jak odróżnić...

Katar alergiczny i sienny od tego, który towarzyszy grypie? W przypadku kataru związanego z infekcją chory najczęściej ma gorączkę lub stan podgorączkowy. Nieżyt nosa towarzyszący infekcji trwa krótko, kilka dni, ma ostry przebieg i mija wraz z ustąpieniem infekcji. Oczywiście pod warunkiem, że choroba rzeczywiście została wyleczona.

Mylący może być katar wywołany bakteryjnym zapaleniem zatok, różni się on jednak od alergicznego tym, że wydzielina z nosa jest gęsta. Chory nie kicha, co jest charakterystyczne dla nieżytu nosa wywołanego alergenami, nie ma też gorączki, ale czuje się źle i dokuczają mu częste bóle głowy w okolicy czoła. (opr. jdz)

Psychozabawa

Czy stresuje cię praca?

Odpowiedz szczerze na poniższe pytania, a dowiesz się czy to przypadkiem Twoja praca nie wpędza cię w stres.

- | | |
|---|-----------|
| 1. Rozumiem się dobrze ze swoim szefem | TAK ? NIE |
| 2. Mam za mało albo za dużo pracy | TAK ? NIE |
| 3. W moim zawodzie pomyłka może być powodem kłopotów | TAK ? NIE |
| 4. Czuję się niedoceniany zawodowo | TAK ? NIE |
| 5. Mam dużo pracy terminowej i często muszę się spieszyć w pracy | TAK ? NIE |
| 6. Mam dobre stosunki z kolegami | TAK ? NIE |
| 7. Mam perspektywy | TAK ? NIE |
| 8. Mam stosunkowo dobrą pensję | TAK ? NIE |
| 9. Moja praca wpływa na moje życie prywatne | TAK ? NIE |
| 10. Mój współmałżonek jest dobrze nastawiony do mojej pracy | TAK ? NIE |
| 11. Często przynoszę pracę do domu | TAK ? NIE |
| 12. Jestem odpowiedzialny za innych w pracy | TAK ? NIE |
| 13. Miejsce pracy jest terenem rozgrywek personalnych | TAK ? NIE |
| 14. Nie mam wpływu na większość zdarzeń w pracy | TAK ? NIE |
| 15. Moje poglądy są sprzeczne z poglądami firmy w której pracuję | TAK ? NIE |
| 16. Mam dobre stosunki z podwładnymi | TAK ? NIE |
| 17. Niewiele spraw omawia się i konsultuje w mojej pracy | TAK ? NIE |
| 18. Mam dokładnie określone obowiązki | TAK ? NIE |
| 19. Istnieje konflikt między zespołem, w którym pracuję, a innymi | TAK ? NIE |
| 20. Dyrekcja nie rozumie moich problemów zawodowych | TAK ? NIE |

Wyniki: Im więcej Twoich odpowiedzi znalazło się w prawej kolumnie, tym bardziej stresująca jest Twoja praca. Powinieneś spróbować coś z tym zrobić w najbliższym czasie. (1)

Walczymy z nadciśnieniem

Z dr Krzysztofem IDECIEM z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

▲ **Nadciśnienie tętnicze** to chyba jedna z najczęściej występujących dolegliwości?

— Tak. I właśnie ze względu na powszechność jej występowania oraz związanych z tym kosztów leczenia, w wielu krajach podjęto szereg badań nad czynnikami podnoszącym ciśnienie krwi i nad metodami jego obniżania. W chwili obecnej udowodniono np., że na spadek ciśnienia krwi mają wpływ takie czynniki jak spadek wagi ciała, ruch i ćwiczenia fizyczne, ograniczenie ilości sodu w diecie jak i zaprzestanie spożywania alkoholu czy palenia papierosów. Ważne też jest unikanie stresów, relaks psychiczny...

▲ **Który z tych czynników uznalby Pan za najważniejszy?**

— Najistotniejszym czynnikiem z wymienionych jest niewątpliwie normalizacja wagi ciała. Prowadzi do spadku ciśnienia rozkurczowego (od kilku do kilkunastu milimetrów słupa rtęci, w zależności od przyczyny nadciśnienia). Bardzo ważna jest w tym wypadku dieta zawierająca jak najmniej tłuszczów zwierzęcych, a jak najwięcej roślinnych. Zawierająca duże ilości potasu i magnezu. Oba te pierwiastki również mają wpływ na obniżenie ciśnienia krwi.

Nie tuczą, lecz leczą

ZIEMNIAKI

Rozpoczął się sezon na ziemniaki z tegorocznych zbiorów. I nie żałujmy ich sobie jako składnika ulubionych potraw. Co prawda utarło się w potoczny mniemaniu, że ziemniaki to bezwartościowa i tuczająca dieta, lecz jest to zupełna nieprawda.

Owszem ziemniaki mogą tuczyć gdy będą pływaly w tłuszczu. Lub gdy będą spożywane jako frytki. Natomiast ziemniaki z wody mają bardzo niską wartość kaloryczną bo tylko 26 kalorii na 100 gram. Ponadto ziemniaki odgrywają coraz większą rolę w diecie i zaliczane są do środków leczniczych.

Okazuje się bowiem, że w diecie niemowląt ziemniaki

mogą z powodzeniem zastąpić w niektórych niedomaganiach kleiki ryżowe. Z dobrym rezultatem soki ziemniaczane można leczyć nadkwasotę (3 razy dziennie pół godziny przed jedzeniem 2-3 łyżki soku). Przy chorobach krążenia, połączonych z puchliną wodną dały dobre rezultaty dania ziemniaczane. Okazuje się bowiem, że ziemniaki posiadają pełnowartościowe biał-

Leczy serce w podeszłym wieku

KONWALIA

Konwalię z reguły kojarzymy z pięknym majowym kwiatem, który cieszy nasze oko i ładnie pachnie. Mało kto wie, że liście i kwiatostany konwalii są znakomitym lekarstwem, wpływającym tonizująco na mięsień sercowy. Napary i wyciągi z ziela konwalii zawierają glikozydy kardenolidowe, flawonidy, saponiny, kwasy organiczne, ślady oleju eterycznego i sole mineralne. Glikozydy konwalii odznaczają się dużą rozpiętością terapeutyczną, czyli różnicą między dawką leczniczą a toksyczną.

Wyciągi z ziela konwalii są szczególnie za-

▲ **Dużo mówi się także o roli aktywności fizycznej.** Zresztą Pan też o niej wspominał...

— Bo to następny bardzo ważny czynnik. Systematyczny ruch i aktywność fizyczna bardzo korzystnie wpływają na obniżenie ciśnienia tętniczego. W wielu badaniach wykazano, że osoby prowadzące siedzący tryb życia częściej mają podwyższone ciśnienie rozkurczowe krwi. Należy więc bezwzględnie polecać różne formy treningu — od szybkiego spaceru, poprzez szybki marsz, biegi, jazdę na rowerze, pływanie itp. Ważne jest jednak stopniowanie wysiłku fizycznego tak, by unikać zmęczenia uniemożliwiającego swobodne mówienie. Docieklawym powiem, że tętno przy wysiłku nie powinno przekraczać o więcej niż 50 proc. szybkości tętna jakiego mieliśmy przed wysiłkiem.

▲ **Na co jeszcze zwróciłby Pan uwagę?**

— Przede wszystkim na ograniczenie sodu w diecie, tzn. ilości soli kuchennej. W praktyce należy więc unikać dosalania potraw. Ograniczyć spożycie produktów konserwowych i tych, które zawierają dużo soli, jak żółte sery, wędliny, ryby solone i marynowane. Polecamy są natomiast duże ilości owoców i warzyw.

ko i to w postaci bardziej przyswajalnej niż białko zawarte w mięsie czy jajach kurzych. Oznacza to, że ludzie jedzący przez dłuższy czas ziemniaki mogą zachować biologiczną równowagę bez uszczerbku dla zdrowia. Ziemniaki zaś łączone z mlekiem są wprost idealnym, pełnowartościowym pokarmem. Ziemniaki posiadają bowiem oprócz białka jeszcze cały wachlarz soli mineralnych: potas, fosfor, magnez, wapń, sód, żelazo i mangan oraz wiele ważnych witamin takich jak: A, B₁, B₂, B₆, C, E, i K.

Zatem nie żałujmy sobie o tej porze wyjątkowo smacznych ziemniaków. Oprócz przyjemności dla podniebienia zapewnimy sobie zdrową dietę. (p)

lecane dla osób z nadwrażliwością na inne kardenolidy z uszkodzeniem serca przez endogenne i egzogenne trucizny, z niewydolnością prawokomorową w przypadku zwężenia ujścia żylnego lewego oraz w tzw. sercu płucnym i ewentualnie po przebytym zawale mięśnia sercowego.

Lekarze polecają te naturalne wyciągi osobom w wieku podeszłym, u których występują objawy zmęczenia serca (tzw. serce starcze), np. napadowe kołatanie serca, mniej lub bardziej zaawansowana niemiarowość, skłonność do obrzeków na tle niewydolności krążenia lub nerek, nadciśnienie, bóle i objawy duszności wywołane osłabieniem i powiększeniem mięśnia sercowego. Przetwory konwalii mogą być podawane nawet przez długi okres bez konieczności przerw w leczeniu. (p)

Jeżeli chcemy ocenić swoje dotychczasowe zabiegi wychowawcze i przekonać się czy dobrze przygotowaliśmy dziecko do rozpoczęcia nauki, musimy sobie odpowiedzieć na następujące pytania:

Dziecko idzie do szkoły

Pierwszoklasista

● Czy w rzetelny sposób bogaciłmy wiedzę dziecka o bliższym i dalszym otoczeniu?

● Czy staraliśmy się, aby każde pytanie zadane nam przez dziecko nie pozostało bez odpowiedzi?

● Czy przyzwyczailiśmy dziecko do samoobsługi, nauczyliśmy je samodzielnego ubrania, mycia, jedzenia, dbałości o ubranie i utrzymywanie w porządku zabawek i książeczek?

● Czy przyzwyczailiśmy dziecko do nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi?

● Czy nauczyliśmy je załatwiać drobne sprawy poza domem, np. kupować gazety w pobliskim kiosku?

● Czy dziecko nasze nie tylko umie bawić się zgodnie

z rówieśnikami, ale czy potrafi także rozstrzygnąć spór powstały w zabawie?

● Czy mówi wyraźnie i poprawnie, całymi zdaniami, nie popełniając błędów składniowych i gramatycznych?

● Czy wypowiada się swobodnie nawet przy osobach które po raz pierwszy spotyka?

● Czy swobodnie posługuje się takimi określeniami jak np: nad, pod, przed, za, obok, przedwczoraj, tydzień, dużo, mało? Jeżeli odpowiemy twierdząco na te pytania możemy być spokojni, że dziecko da sobie radę nie będzie napotykało na trudności, przyswoi sobie bez kłopotów wiadomości i umiejętności. (p)

TRADYCYJNE GOTOWANIE GÓRA

Mikrofałe zabijają smak

A jednak nie wszystko zło to co się świeci. Kuchenkę mikrofalową uznano za jeden z wygodnych i najpotrzebniejszych sprzętów gospodarstwa domowego. Chodziło zwłaszcza o rodziny w których członkowie zjawiali się w domu o różnych porach. Rzeczywiście każdy dostawał błyskawicznie ciepły posiłek tylko że najczęściej... najlepsze nawet danie smakowało jak trawa lub zwykły niedoprawiony hamburger. Otóż okazuje się, że błyskawiczne gotowanie czy smażenie ma podstawową wadę. Nie pozwala na powstawanie podstawowych związków chemicznych decydujących o smaku potrawy. Czyli pozbawia człowieka jedzącego całej przyjemności z napaśowania się aromatem i rozkoszy podniebienia. Tak więc producenci kuchenek mikrofalowych głowią się teraz nad dodatkowymi urządzeniami, które nie dopuszczą do zabijania naturalnego smaku potrawy i tego co wytwarza się podczas ich tradycyjnego sporządzania. (p)

RADY DLA „SŁOMIANYCH WIDOWCÓW”

Koniec wakacji

Kiedy żona wraz z dziećmi wyjedzie na wakacje w domu zostaje Pan domu. Ten który chce zyskać uznanie rodziny po powrocie pamięta o:

● podlewaniu kwiatów w doniczkach nie zapominając o tych na balkonie. Kwiatów nie powinno się podlewać wodą wprost z kranu, bo im to nie służy.

● nie wyjadaniu „żelaznych” domowych zapasów.

● myciu zabrudzonych naczyń

● odkurzaniu mieszkania chociaż raz na tydzień

● wyłączaniu przed wyjściem z domu gazu i światła

● wyrzucaniu niedopalków z popielniczek

● zaplaceniu rachunków.

Przed powrotem Pani domu konieczne jest:

● sprzątnięcie całego mieszkania

● uzupełnienie zapasów w lodówce

Mile widziane będzie, kupno nowego bukietu kwiatów oraz butelki dobrego wina na cześć powracającej „drugiej połowy”. (p)

Sport

Hutnik sprzedaje, Hutnik kupuje

Dosyć aktywny jest na transferowym rynku piłkarskim Hutnik. W tym sezonie sprzedał już m. in. Grzegorza Wesołowskiego (Zawisza), Kazimierza Węgrsina (Katowice). Teraz finalizowany jest transfer Tomasza Hajty do Górnika Zabrze. Hajto od początku rozgrywek trenował w Tygodniku Miliarder Pniewy. Obydwa kluby nie mogły jednak dojść do porozumienia. Ostatecznie Hajto, który mówił także o możliwości rocznej karencji, zmienił zamiary i zapisał sympatią do śląskiego klubu. Większą sympatię do Górnika czują także działacze Hutnika. Wytłumaczenie jest banalne. Kontrahenci z Zabrza dysponują zasobniejszą niż drużyna z Pniew kasą i gotowi są dać więcej od Tygodnika Miliarder.

Wstępne porozumienie Hutnik — Górnik już zostało podpisane, ale w ostatniej chwili pojawiły się jakieś problemy. Podobno ostateczna umowa ma być jednak podpisana do końca tygodnia.

Ale nie tylko wymienieni wyżej futbolisci zamierzają odejść ze Suchych Stawów. Do Dalinu Myślenice wypożyczony został do końca czerwca przyszłego roku bramkarz mistrzowskiej drużyny juniorów Marcin Latos. W razie potrzeby może powrócić do Nowej Huty w każdej chwili. Także wypożyczeni zostali dwaj inni zawodnicy z tej drużyny: Marcin Duniec i Bernard Lach. Ich nowym klubem została Grębałowianka. Do Okocimskiego Brzesko zamierza się przenieść Waldemar Góra. Rozmowy na linii Kraków — Brzesko jeszcze trwają. Z Garbarnią trenuje Artur Tyrka, już niegdys występujący w tym zespole. W zamian Hutnik chce z ludwinowskiej drużyny pozyskać utalentowanego juniora.

W przyszłym tygodniu Hutnik wyjeżdża na kilka dni do Myślenic. Poddani tam zostaną sprawdzianom trzech piłkarzy z drużyn naszego regionu, mający uzupełnić luki w obronie. (dan)

Z NOTESU KIBICA

● 4.09 (sobota) — godz. 12. Mecz piłki nożnej: Hutnik — GKS Katowice, dochód przeznaczony na cele społeczne.

● 7.04 (wtorek) — godz. 16.30, zawody żużlowe na stadionie Wandy: Młodzieżowe Drużyny Mistrzostwa Polski.

Urok nie decyduje o punktach

HUTNIK — TYGODNIK MILIARDER PNIEWY 1-0 (0-0). 1-0 Adameczyk (78 min.).

HUTNIK: Szypowski — Romuza, Walankiewicz, Fudali — Sidorenko, Kowalik, Sermak, Bukalski, Krackiewicz — Waligóra, Popczyński (58 min. Adameczyk).

Sędziował Marek Cherjan z Katowic. Żółte kartki: Fudali oraz Owczarek. Widzów 1 tys.

Zespół z Pniew po raz drugi w tym sezonie wystąpił w Krakowie. Na inaugurację rozgrywek spotkał się z Wisłą, zdobywając jeden punkt, ale nie pokazał nic szczególnego. Również w niedzielę, pomimo kilku zmian w składzie w porównaniu do meczu z Wisłą, niczym nie zachwycił nowohuckiej publiczności. Pniewianie (?) — nie ma w ich składzie żadnego futbolisty rodem z tej miejscowości — są całkiem przeciętnym zespołem, a największym ich walorem jest ambicja. W meczu z Hutnikiem nie na wiele im się jednak zdała.

Dziwnie prezentują się także hutnicy. Podkreślaliśmy już, że jeszcze niedawno prezentowali ładną dla oka piłkę, która nie przynosiła efektów. Kibice mieli więc powody do narzekania, ale mimo wszystko przychodziło im więcej na mecz niż obecnie. Teraz Hutnik wygrywa, lecz jego sympatycy dalej sarkają, tym razem daremnie czekając na ładne spotkanie. Nie można o to mieć pretensji do trenera Piotra Kocaba. Jest rozliczany z punktów, a nie z oklasków za piękne akcje. Dodatkowo stracił latem kilku podstawowych zawodników. W zamian dostał tylko

Wiktora Sidorenkę. Kibice liczą, że wykorzystując dwutygodniową przerwę nowohucki futbolista dodadzą trochę piłkarskiego uroku swoim występom. Wtedy również klubowy skarbnik będzie miał więcej liczenia.

Powyższe uwagi odnoszą się jak najbardziej do spotkania z „miliarderami”. Była to zwykła ligowa kopanina, w której trochę więcej z gry mieli gospodarze. Wystarczyło im tylko raz trafić do bramki — Waldemar Adameczyk sprytnie minął trzech pniew-

wian — aby odnieść zwycięstwo. Goście po utracie gola ruszyli się do przodu, ale właśnie wtedy Hutnik przeprowadził najgroźniejsze akcje, studząc ich zapał.

1. Lech	10	14	15-9
2. Górnik	10	14	18-13
3. Pogoń	10	13	11-5
4. Warta	10	12	11-8
5. HUTNIK	10	12	9-6
6. Ruch	10	11	12-9
7. Katowice	10	11	13-13
8. Legia	10	10	18-10
9. Widzew	10	10	15-17
10. Tyg. Mil.	10	9	12-9
11. Zagłębie	10	9	10-14
12. ŁKS	10	8	14-11
13. Siarka	10	8	12-14
14. Stal M.	10	8	10-16
15. Wisła	10	7	12-11
16. Zawisza	10	7	11-15
17. Stal St. W.	10	5	3-11
18. Polonia	10	3	7-22



Przegrali z liderem

Felerne starty

WANDA — REALBUD — WŁOKNIARZ CZĘSTOCHOWA 42-48.

WANDA: Starostin 12 (3, 2, 3, 1, 2, 1), A. Jurasik 2 (0, 1, 1, 1, 0, —), Tronina 11 (2, 2, 2, 2, 1, 2), Łazarz 2 (0, 1, 1, —, —), Bas 8 (2, 0, —, 1, 3, 2), Fabiszak 4 (1, 2, 1, —, 0), Surowiec 3 (2, 1).

Najwięcej dla gości zdobyli: Vandirek 15 (3, 3, 3, 3, 3), Drabik 14 (2, 3, 3, 3, 3), Rachwałik 9 (1, 1, 2, 3, 2), A. Skupień 9 (3, 3, N, 2, 1).

Sędziował Jacek Ziolkowski z Lublina. Widzów 1,5 tys. Najlepszy czas dnia uzyskał w XII biegu Petr Vandirek — 74,8 sek.

Goście zdobyli przed laty dwa tytuły mistrzów Polski — właściwie to już jest prehistoria, bo zdarzyło się to w 1959 i 1974 — a obecnie marzy się im powrót do I ligi. Pozytywnie mają dobrą — właśnie zostali liderami — ale skład mimo wszystko nie najlepszy. Ich główny rywal — Wybrzeże Gdańsk — dysponuje lepszymi rezerwami i w nim w dalszym ciągu należy upatrywać faworyta rozgrywek.

Nowohuccy żużlowcy póki

co nie zamierzają jeszcze wchodzić do ekstraklasy i zajmują znacznie niższą pozycję. Sobotniego meczu nie musieli jednak przegrać. Stać ich było na wywalczenie przynajmniej remisów. Sami sobie są winni, że przegrali całe spotkanie. Zatrzaśnięcie umiejętności startu — najgorsze początki miał Michaił Starostin — pozwalali rywalom wyprzedzać się także podczas biegów. A było do prawdy wielką sztuką dać się wyprzedzić, gdyż opady desz-

czu rozniżyły tor i niewiele brakowało, aby zawody się nie odbyły. Nie pomogły także żadne manewry trenera Stanisława Kępcowicza, który trzykrotnie korzystał z rezerwy taktycznej. Zamiast spodziewanych zwycięstw, gospodarze przywozili na metę tylko remis.

Niewiele było w sobotę również emocji. Tylko jeden bieg rozgrzał zmarzniętą i zmokniętą publiczność. W XIV wyszczególniającą walkę stoczyło dwóch sławomirów: Drabik i Tronina. Najpierw prowadził zawodnik Włókniarza, który dał się jednak wyprzedzić Troninie. Ale dopiął swego i ponownie wyszedł na prowadzenie. Tronina nie rezygnował, ponawiał ataki, lecz nie dał rady minąć rywala.

1. Włókniarz	13	22	+100
2. Wybrzeże	13	20	+273
3. Polonia	13	18	+16
4. GKM	13	16	+62
5. Start	14	16	+26
6. Iskra	14	14	-21
7. Wanda	14	12	-40
8. KKŻ	13	10	-71
9. Kolejarz	12	8	-63
10. Śląsk	15	0	-282

(dan)

pujący w międzyokręgowej klasie juniorów. Wypada jednak podkreślić, że mieli groźnych rywali. Tym razem przegrali z Wisłą na jej boisku 1-2 (0-1). Gola dla Krakusa zdobył Bucki. Nie grał jeszcze Hutnik, który dopiero we wtorek wrócił z turnieju we Włoszech. W tabeli prowadzi Unia Tarnów — 4 pkt. Krakus znajduje się na 12 miejscu — 0 pkt.

(dan)

Mistrzowie Polski juniorów piłkarze Hutnika wzięli udział w turnieju we włoskiej miejscowości Pontenure (50 km od Mediolanu). Dotarli tam z kłopotami. Z Krakowa wyjechali z kilkugodzinnym opóźnieniem, gdyż jeden z działaczy Cracovii (również brała udział w turnieju) przesiadywał na posiedzeniu zarządu swego klubu. W Austrii natomiast natrafili na potężny karambol.

Hutnicy, którzy przed dwoma laty wygrali zawody w Pontenure, również w tym roku byli faworytami. W pierwszym meczu zwyciężeni podrozą wygrali z zespołem Erbert Budapeszt 1-0. Następny pojedynek z Fidenzą (Włochy) zakończyli wysoką wygraną 5-0. W meczu o

Włoski wypad juniorów Hutnika

pierwsze miejsce, w grupie zremisowali z Piacenzą 1-1. I pomimo że Hutnik nie odniósł porażki do finału awansowali Włosi, którzy zdobyli więcej goli w innych meczach.

W finale Piacenza pokonała Cracovię 2-0. Trzecie miejsce zajął Hutnik wygrywając z Fiorenzuolą 1-0, piątą Fidenzą po zwycięstwie nad Pontenurese 5-1, a w meczu o siódmą pozycję lepszy okazał się Erbert zwyciężąc z Deak Budapeszt 5-0. Jak widać hutnicy grali w słabszej grupie, o czym świadczą wyniki spotkań o poszczególne lokaty.

Bramki dla Hutnika zdobyli: Paweł Scibor 2 (z Garbarni), Robert Ziolkowski 2 (najlepszy obrońca turnieju), Artur Kędziak, Łukasz Stachurski, Michał Stolarz, Paweł Kapusta.

Młodzi piłkarze nie tylko grali. Mieli również czas na zwiedzanie. Widzieli m. in. Wenecję, Mediolan.

(dan)

Kosz do schowka

Widać już pierwsze efekty likwidacji sekcji koszykarskich w Hutniku. Kiedyś zawodnicy tego klubu w krakowskich rozgrywkach w różnych grupach wiekowych zdobywali czołowe miejsca, teraz lepsi są od nich reprezentanci Wisły i Korony.

W III Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki Dzieciąt i Chłopców rozegranym w ostatnim tygodniu w Krakowie, tylko w kategorii chłopców-młodzików wystąpili zawodnicy Hutnika. Niestety nie awansowali oni do finału, w którym wystąpiła Wisła i Unia Tarnów. Za to w wytypowanej przez szkoleniowców najlepszej „piątce” turnieju znalazł się zawodnik Hutnika — Karbarz. Starszym kibicom nazwisko to kojarzy się z okresem sukcesów na parkietach klubu z Suchych Stawów. Marek Karbarz był co prawda doskonałym siatkarzem, tych jednak w Hutniku także brak.

W pozostałych grupach wiekowych najlepsi okazali się młodzi reprezentanci Korony i Cassovii Koszyce ze Słowacji.

(mar)

DERBY NA REMIS

Grębałowianka nareszcie zdobyła pierwszy punkt, a uczyniła to w derbowym spotkaniu z Wandą. Nowohuckie drużyny nie zrobiły więc sobie krzywdy, zadowalając się remisem. Grębałowianka — Wanda 1-1 (0-0). Bramkę dla gospodarzy strzelił Janiczak, a dla zespołu z ul. Bulwarowej Szarek. Po trzech kolejkach Wanda zajmuje 10 miejsce — 2 pkt. Grębałowianka jest niestety dalej na ostatniej 16 pozycji. Na czole klasy okręgowej znajduje się beniaminek Alwernia — 6 pkt, która wyprzedza o jedno „oczko” Clepardię.

W klasie „A” nowohucka Sparta zmierzyła się na boisku przy ul. Wielickiej z Kablem II. Gospodarze nie byli

zbyt gościnni wygrywając 2-0 (1-0). Obydwie bramki dla nich zdobyli byli gracze Wisły, a później Wawelu Gąsior i Błaś. Po trzech spotkaniach Sparta spadła na 10 miejsce — 2 pkt. Liderem jest również beniaminek — Europalm Niedźwiedź — 5 pkt. Taki sam dorobek mają cztery następne drużyny. W Europalmie występuje m. in. Kazimierz Putek wychowanek Hutnika, grający także w Legii, Widzewie i Cracovii. Podobnie zespół z Niedźwiedzia zamierza ściągnąć kolejnych znanych i dobrych niegdys piłkarzy, których sportowa kariera powoli dobiega końca.

Nieudany początek mają piłkarze MKS Kraków wystę-

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł

Jan KUBIK

Członek Honorowy KS „Hutnik” Kraków.

Zmarły był długoletnim zasłużonym działaczem naszego hutniczego Klubu.

Żonie i Rodzinie składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Zarząd i Kierownictwo Sekcji Piłki Nożnej KS „Hutnik” Kraków

Zaufaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP

BARAN (21 III—19 IV). Olbrzymia siła działania, odwaga, wszystko to szczególnie eksploduje w tych dniach. Twoje dobre samopoczucie przyćmiewają jednak problemy osobiste, zranione uczucia. Musisz się otrząsnąć, czas leczyć rany.

BYK (20 IV—20 V). Urlop nie przyniósł spodziewanego relaksu. Wcale zresztą o to nie zadbałeś i część wakacji poświęciłeś na odrabianie różnych domowych zaległości. Twoje więc zdrowie ma się nie najlepiej. Nie chwytaj wielu srok za ogon, odpocznij.

BLIŹNIĘTA (21 V—20 VI). Jeszcze żyjesz wspomnieniami wakacyjnych wojaży. Sentymenty biorą górę nad rzeczywistością. Oderwałeś się od

ziemi ale drobne kłopoty finansowe przypominają Ci o realiach. Niebawem wejdiesz w rytm zawodowych obowiązków.

RAK (21 VI—22 VII). Wiedzie Ci się w interesach, i w uczuciach — dobrze je ulokowałeś. Musisz natomiast zrezygnować, przynajmniej na razie, z zaplanowanego wyjazdu. Ta eskapada, o której marzyłeś, może Cię bowiem narazić na straty.

LEW (23 VII—22 VIII). Ktoś Ci bliski ma problemy zdrowotne. Zechcesz mu pomóc i to zaabsorbuje Cię całkowicie. Dopiero gdy uporasz się z tą sprawą, zauważysz, że życie jest piękne, że trzeba się cieszyć każdym szczęśliwym porankiem.

PANNA (23 VIII—22 IX). Jesteś Panno wystawiona na wiele pokus. Strzeż się przypadkowych znajomych. Nie daj się też wciągnąć w wątpliwe i podejrzanе interesy.

Z natury jesteś rozważna, możesz więc uniknąć ewentualnych problemów.

WAGA (23 IX—22 X). Przeżywasz trudny okres. Twoje zdrowie jest w nie najlepszym stanie. Potrzeba dłuższego czasu na regenerację. Dopiero gdy się uporasz sam ze sobą możesz snuć plany i sięgać po zawodowe sukcesy. Najpierw wzmocnij swój organizm.

SKORPION (23 X—21 XI). Trudne chwile masz już za sobą. Depresja i melancholia mijają. Teraz znowu wierzysz, że chcesz dość i z werwą zabierasz się do pracy. Znajdujesz także czas na drobne remonty w domu co przynosi wiele satysfakcji.

STRZELEC (22 XI—21 XII). Komplikują się Twoje sprawy z wyjazdem. Tak jesteś zaabsorbowany pracą, że sądzisz iż świat się zawali jeśli cokolwiek zwolnisz tem-

po. To zaafierowanie nadszarpięło Twoje nerwy. Zatrzymaj się w biegu.

KOZIOROŻEC (22 XII—19 I). Przeżywasz zmienne koleje losu. Każdy dzień przynosi jakieś nowe wydarzenia oznaczające problem do rozwiązania. Na szczęście Twój trzeźwy osąd pozwala przyjmować wszystko na spokojnie.

WODNIK (20 I—18 II). Zatrąszasz się o zdrowie dzieci, potrzebują Twojej szczególnej opieki i uwagi. Kupowaniem prezentów i słodyczami sprawy nie załatwisz. Musisz znaleźć więcej czasu dla domu i rodziny.

RYBY (19 II—20 III). Najbliższy tydzień będzie wyjątkowo pomyślny. Niech szczęście Cię nie oszłomi. Przyjmij co niesie życie, ale także realizuj wcześniej podjęte plany.

SAMANTA

HUMOR

Nauczyciel wychowania fizycznego prowadzi lekcję w klasie:

- Kto wymieni nazwisko słynnego polskiego piłkarza zaczynające się na literę B?
- Balcerowicz — wyrzyna się Darek.
- To nie jest piłkarz — wyjaśnia spokojnie nauczyciel.
- Ale też nam dokopał!

Prezydent Wałęsa spotkał się z ambasadorem niemieckim

W czasie rozmowy mówi do niego:

- Polska może wam dać, co tylko chcecie.
- Danke.
- Wszystko, tylko nie Danke — proponuje Wałęsa.

Wałęsa po czesku — „Szwedraezek”.

Profesor Geremek jadąc samochodem przejechał koguta.

Odszukał właściciela i pyta się:

- Jak mogę panu zrekompensować tę stratę?
- Niech pan przyjdzie o czwartej rano pod moją chatkę i zapieje...

Sentencja tygodnia

Puste worki nadyma wiatr, ludzi bezmyślnych — próżność. Sokrates

Tania odzież na wagę, - os. Na Lotnisku po byłej kawiarni „Wanda”



Krokiety kukurydziane

SKŁADNIKI: 1 1/2 szklanki ziaren kukurydzy (3 kolby świeżej kukurydzy), pieprz, 1 jajko, 3 łyżki maki, 1 łyżka cukru, sól, łyżka grubo utartego sera, olej.

Wymieszać kukurydzę, makę, cukier, sól, pieprz. Wbić jajko, wsypać ser, dokładnie wymieszać. Masę nakładać na rozgrzany olej i smażyć na złoty kolor. Osączyć z oleju.

Krokiety kukurydziane podawać z sosem pomidorowym lub ketchupem.

SMACZNEGO

Śakta sprawy... Auto dla teścia

Z rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciu, 64-letni Henryk H. dopiero niedawno znalazł potwierdzenie tej popularnej maksymy. Nie przypuszczał bowiem, że jego zięć potraktuje go jako doskonałe źródło zarobku i zupełnie nie weźmie pod uwagę rodzinnych koligacji. W związku z tym marzenie pana Henryka o nowym samochodzie jest niestety nadal aktualne, a volkswagen passat, który niedawno odsprzedał mu mąż jego córki stoi na policyjnym parkingu.

Krzysztof G. zawsze miał głowę do interesów. W zależności od sytuacji zajmował się: handlem obwoźnym, był cinkciarzem, prowadził hurtownię artykułów spożywczych. Kiedy przyszła moda na zagraniczne auta sprowadzane z Niemiec, Belgii i Holandii, zajął się także tym. Dopiero jednak po pewnym czasie udało mu się przekonać teścia, że powinien zamienić leciwego poloneza na upragnionego volkswagena.

Henryk H. nie miał zbyt wielu pieniędzy, miał natomiast marzenia. Najważniejszym z nich było posiadanie dobrego, zachodniego auta. Teść pana Krzysztofa nie chciał żadnego dziesięcioletniego grata, uznał, że już czas zasiąść za kierownicą dobrego, markowego samochodu. Po lekturze motoryzacyjnych czasopism uznał, że najlepiej jego wymagania spełnia nowy model volkswagena passata. Problemem było jedynie zgromadzenie odpowiedniej sumy pieniędzy na

to auto, które w wersji upragnionej przez emeryta kosztowało ponad 400 mln zł.

Mąż córki pana H. przy rodzinnej rozmowie jeszcze raz ponowił propozycję sprowadzenia za małe pieniądze takiego pojazdu z Niemiec czy Holandii. Stwierdził, że dwuletni pojazd po lekkim wypadku można kupić już za połowę tej ceny. Henryk H. przeliczył swoje oszczędności i zgodził się na taką transakcję. W miesiąc później pod jego domem stał piękny, czerwony passat.

Posiadacz nowego auta zdołał przejechać volkswagenem jedynie kilka kilometrów. Odkupując passata od zięcia nie zwracał sobie bowiem głowy sprawdzeniem, czy pojazd ten nie jest przypadkiem skradziony, czy nie ma „przebitych” numerów silnika? Zapłacił swemu zięciowi uzgodnione 220 mln zł i szczęśliwy zabrał żonę na wycieczkę.

Wyjazd do rodziny w okolicach Olkusza okazał się pechowy. Na rogatkach Krakowa policjanci zatrzymali samochód Henryka H. i po sprawdzeniu wszystkich dokumentów, poprosili kierowcę o otwarcie klapy silnika. W chwili potem właściciel usłyszał, że jego volkswagen jest na liście samochodów skradzionych miesiąc wcześniej w niemieckiej Ratyzbonie.

Nie pomogły tłumaczenia, że passat kupowany był od zięcia w dobrej wierze. Pojazd zabrano, a emerytowi przedstawiono zarzut umyślnego paserstwa.

Okazało się, że Krzysztof G. od kilku miesięcy parł się wraz z kilkoma naszymi rodakami zamieszkałymi w Niemczech kradzieżami aut i transportem ich do kraju. Fatszowano im dokumenty, czasami „przebijano” numery. Sprowadzono do Polski przynajmniej kilka skradzionych za zachodnią granicą pojazdów. Henryk H. miał pecha, że akurat jego zięć zachęcił do kupna auta, które zabrano właścicielom kilka tygodni wcześniej. Jak wykazało śledztwo w tej sprawie importer samochodów wiedział zatem od początku w co pakuje ojca swej żony. (mar)

Największy w Krakowie
SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

Os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26

Zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 10-18
oraz we wszystkie soboty 9-14

PRZYJDZ DO "BAJMOTU" - POZBADZ SIĘ KŁOPOTU

P.P.P. "REALPROD" holding "REALBUD" sp. z o.o.

WYTWÓRNIĄ KOSTKI BRUKOWEJ

Oferujemy kostkę wg technologii niemieckiej o grubości
6 cm, 8 cm, 10 cm

szara - cena z VAT odpowiednio:

95 tys. 100 tys. 120 tys. zł/m²

barwiona - cena z VAT odpowiednio:

125 tys. 140 tys. 175 tys. zł/m²

KRAKÓW PLESZÓW ul. Igołomska 14

tel. 44-47-72 lub centr. HTS w. 57-00

ODBIÓR NA MIEJSCU Z ZAŁADUNKIEM
I MOŻLIWOŚCIĄ TRANSPORTU



**Ekspozycja to
atrakcyjne
dziewczeta**

- * Komis Fotograficzny
- * Sklep branży fotograficznej
- * Kosmetyki
- * Pasmateria

Usługi: wywoływanie zdjęć, videofilmowanie,
fotoreportaże, foliowanie dokumentów,
zdjęcia legitymacyjno-paszportowe

bezpłatne karty
klubowe upoważniające
do 5% bonifikaty na usługi

os. Szklane Domy 1
tel. 44-63-55
os. Tysiąclecia 42
tel. 47-19-64

CELMA BOSCH

TECHNIKA S.C.

os. Kościuszkowskie 1 (na przeciwko D.H. WANDA)

tel. 488-233

BIURKA, SZAFY, LADY, REGAŁY

Wykonujemy meble biurowe i sklepowe
wg. indywidualnych projektów

Zapraszamy w godzinach 10.00 - 18.00

"KRAKSA" ul. KLASZTORNA 1a
tel. 43-47-33

SKUP SAMOCHODÓW PO WYPADKU

KOMIS SAMOCHODÓW
I KAROSERII PO WYPADKU
pon. - piąt. 8⁰⁰ - 17⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰